

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

...i gorszące gry opozycji. *(Oklaski)*
(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Siłą tej instytucji, siłą Trybunału Konstytucyjnego powinna być jego apolityczność. Próby zdominowania Trybunału Konstytucyjnego przez siły dzisiejszej opozycji doprowadziły nie tylko do jego osłabienia, zinstrumentalizowania, ale przede wszystkim doprowadziły do tego, że dzisiaj opozycja próbuje ostatnim bastionem obrony własnych interesów czynić właśnie Trybunał Konstytucyjny. *(Oklaski)*

(Posel Elżbieta Radziszewska: Zenada!)
(Głos z sali: Hańba!)

Stworzenie scenariuszy wyjścia z kryzysu wokół Trybunału Konstytucyjnego jest zależne tylko i wyłącznie od dobrego porozumienia, które będzie chroniło przekonania prawne i ustrojowe polskich obywateli. Jest naszą intencją, by były one zgodne...

(Posel Cezary Tomczyk: Nie krzycz!)

...z wymogami i standardami prawa, w tym również prawa europejskiego. Ale do tego musi być prowadzony dialog i musi być chęć porozumienia, porozumienia z waszej strony. *(Oklaski)*

(Posel Czesław Mroczek: Jak za komuny.)

Nie oznacza to też...

(Posel Elżbieta Radziszewska: Do rzeczy, pani premier, do rzeczy.)

...nie oznacza to też, że ktokolwiek poza państwem polskim będzie dyktował nam rozwiązania. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

To jest nasza polska odpowiedzialność i nikt tej odpowiedzialności z nas nie zdejmie.

(Posel Jakub Rutnicki: PiS-owska odpowiedzialność.)

Oczekiwałam od opozycji podobnego stanowiska, bo dotyczy to statusu polskiego państwa. Dotyczy to naszej suwerenności. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Posel Elżbieta Radziszewska: Do rzeczy, pani premier.)

(Głos z sali: Odkąd przejęliście władzę, jest bałagan.)

W tym miejscu chciałabym państwu też coś wyjaśnić...

(Posel Elżbieta Radziszewska: Najwyższa pora. Dlaczego pani nie publikuje wyroku?)

...bo wydaje mi się, że inaczej niż my postrzegacie rolę Polski w Unii Europejskiej. Warto, żebyście państwo wreszcie, po pół roku, zrozumieli i dostrzegli, jaki jest dzisiaj interes Polski. *(Oklaski)*

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Dlaczego pani nie publikuje wyroku?)

Nasza dobra pozycja w Unii Europejskiej powinna być zależna...

(Posel Sławomir Nitras: Od prezesa.)

...od naszej aktywności, solidarności i wzajemnego poszanowania różnic między naszymi państwami. Łączą nas wspólne cele i idee, wspólne wartości i wia-

ra, że Unia Europejska jest gwarantem spokoju, pokoju i dobrobytu dla mieszkańców europejskiego kontynentu. Odnoszę jednak wrażenie, że państwo zupełnie inaczej widzi naszą rolę w Unii Europejskiej. Uważacie, że silną pozycję w Unii Europejskiej ma ten, kto pokornie znosi wszystko, co mu się narzuca, i oczekuje tylko poklepywania po plecach. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(Posel Elżbieta Radziszewska: Proszę nie krzyczeć, pani premier, proszę nie krzyczeć do nas.)

I tu warto... *(Gwar na sali)*, i tu warto przypomnieć znowu słowa wielkiego Polaka Stefana Wyszyńskiego, który powiedział, że żaden naród nie może nigdy kształtować się na modłę innych narodów. *(Oklaski, gwar na sali, dzwonek)*

Unia Europejska potrzebuje Polski tak samo, jak Polska potrzebuje Unii Europejskiej. Warto o tym pamiętać, gdy zachęca się polski rząd do rezygnacji z wartości, jaką jest samodecydowanie, samostanowienie, jaką jest suwerenność narodu – w imię złe rozumianej poprawności politycznej. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(Posel Adam Szłapka: Państwo prawa.)

Prawo do samostanowienia, przekonanie, że władza może pochodzić tylko z woli – demokratycznie wybrana – narodu są zasadami, za które nasi rodacy oddawali życie.

(Posel Adam Szłapka: Praworządność.)

To umiłowanie wolności wynika zapewne z naszej trudnej historii. Przypomnę państwu, Polska nie zawsze była na mapie Europy. Krwią naszych dziadów i ojców odbudowywana była nasza...

(Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Znamy historię.)

...narodowa wspólnota i granica państwowa. *(Gwar na sali)*

(Posel Cezary Tomczyk: Do rzeczy!)

Musimy zrobić też wszystko, ażeby Europa nigdy nie zapomniała...

Marszałek:

Przepraszam, pani premier.

Upominam pana Cezarego Tomczyka.

Proszę nie pokrzykiwać, panie pośle. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Postowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują: 5 tysięcy, 5 tysięcy, 5 tysięcy...)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Proszę dać karę 5 tys.)

**Prezes Rady Ministrów
Beata Szydło:**

Naprawdę warto posłuchać o suwerenności.

Trzeba też przypominać cały czas Europie, co Polska zrobiła dla jej wolności i demokracji na kontynencie.

(Posel Cezary Tomczyk: Do rzeczy!)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

Za wolność naszą i waszą – to nie są puste słowa. I warto, byście państwo dzisiaj sobie o tym przypomnieli. Polacy ginęli we wszystkich wojnach. Ginęli za wolność Polski, ale ginęli też za wolność Europy. Trzeba o tym przypominać, nie bać się tego! (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Trzeba z otwartą przyłbicą, odważnie mówić o tym, że Polska czynami pokazała, co znaczy słowo „solidarność”. Polacy stworzyli największy w XX w. ruch wolnościowy.

(Głos z sali: Lech Wałęsa.)

Gdyby nie „Solidarność”, nie upadłby mur berliński.

(Postowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandując: Lech Wałęsa! Lech Wałęsa! Lech Wałęsa!)

(Postowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość i Klubu Poselskiego Kukiz'15 skandując: Bolek! Bolek! Bolek!)

Mówię o tym, żebyśmy wszyscy pamiętali, że Polska potrzebuje Europy, ale powtórzę jeszcze raz: przede wszystkim Europa potrzebuje Polski. Jesteśmy Europejczykami, ale przede wszystkim jesteśmy Polakami. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Chcemy, żeby Europa szanowała nasze wybory, naszą wspólnotę, naszą tradycję. Chcemy, żeby Europa szanowała naszą suwerenność, tak jak szanuje suwerenność wszystkich innych krajów europejskich. (Oklaski)

(Głos z sali: Tak jest.)

Polski rząd nigdy nie będzie ulegał żadnemu ultimatum. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(Głos z sali: Brawo!)

Polski rząd nigdy nie będzie pozwalał, by Polakom była narzucana wola kogokolwiek. Polski rząd będzie ulegał tylko i wyłącznie woli polskich obywateli. (Oklaski)

(Głos z sali: Prezesa!)

O Polsce będą decydowali Polacy i ich suwerenne decyzje.

(Poseł Cezary Tomczyk: Prezes!)

Nigdy nie podpiszę się pod apelem, który dzisiaj krąży w kuluarach brukselskich, że oto niektórzy premierzy zbyt ulegają własnym obywatelom. Nigdy! (Oklaski) Jestem premierem polskiego rządu...

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Na razie! Na razie jest pani premierem! Zobaczmy, jak długo.)

...i zdanie moich rodaków jest i zawsze będzie dla mnie nadrzędne. Jeszcze raz powtórzę: jestem Europejką, ale przede wszystkim jestem Polką. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Jestem dumna z Polaków i Polski. Bez wstydu i z podniesioną głową reprezentuję w Europie moich rodaków. Reprezentuję Polskę – duży, suwerenny kraj w sercu Europy. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Pytacie dzisiaj państwo, co zamierza zrobić polski rząd.

(Poseł Sławomir Nitras: My o nic nie pytamy.)

Namawiacie, by się podporządkować tym płynącym z Brukseli pouczeniom.

(Poseł Rafał Grupiński: Konstytucji macie się podporządkować.)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Opublikować wyrok.)

A ja zapytam was: Czego chcecie?

(Poseł Cezary Grabarczyk: Opublikowania wyroku.)

Czy chcecie, żeby decyzje dotyczące Polski zapadały tutaj, w Warszawie, czy gdzie indziej? (Poruszenie na sali, dzwonek, oklaski)

(Postowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska uderzają w pulpity i skandując: Opublikuj! Opublikuj! Opublikuj!)

(Poseł Rafał Grupiński: Od kiedy konstytucja jest Brukselą?)

Czy chcecie, ażeby o swoich prawach decydowali Polacy?

(Poseł Sławomir Nitras: Nie, wy!)

A może chcecie, aby decydował za nich kto inny? O co państwo apelujecie?

(Poseł Magdalena Kochan: O konstytucję, o przestrzeganie prawa.)

Zastanówcie się. Podważacie państwo polską suwerenność.

(Głos z sali: Zdrajcy!)

Z satysfakcją przyjmujecie fakt, że Polska jest atakowana, że źle mówi się o Polsce. A ja wam przypominę: Polska to jest wielka rzecz. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Kiedy rządziście, zgodziliście się na przyjęcie tysięcy uchodźców...

(Poseł Stanisław Tyszką: Wy też. Wy też się zgodziliście.)

...bez refleksji, bez uszanowania głosu Polaków. Dziś kolejny raz atakujecie polską suwerenność, tak jak ci, którzy chcą na nas wymusić, ażeby Polska przyjęła złe decyzje w sprawie migrantów, próbując nas straszyć konsekwencjami. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Dzisiaj wspólnota europejska to jest wyzwanie dla nas wszystkich. Dzisiaj Europa, jak nigdy dotąd, potrzebuje przede wszystkim współpracy, solidarności...

(Głos z sali: Brawo!)

...ale ta współpraca i solidarność musi się odbywać na zdrowych zasadach, przy poszanowaniu suwerenności i zdania każdego członka wspólnoty. (Oklaski) To właśnie kryzys migracyjny i presja, jaka jest wywierana m.in. na Polskę, pokazuje najdobitniej, że Unia Europejska przeżywa dzisiaj głęboki kryzys, który my musimy rozwiązać. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

I wszystkie te działania, również to, że podburzacie w Komisji Europejskiej, w Europie do takich działań przeciwko polskiemu interesowi...

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Nie, nie. No naprawdę, to jest kłamstwo.)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

...prowadzi do tego, że coraz częściej, coraz więcej antyeuropejskich ruchów pojawia się w Europie. Tego chcecie? *(Oklaski)*

W obliczu takich zagrożeń, w obliczu takich wyzwań wszyscy polscy politycy powinni być razem i powinni ramię w ramię...

(Poseł Magdalena Kochan: Na pewno!)

...rozwiązywać te problemy, które są, a nie zajmować się szczeniakiem na własne państwo. *(Oklaski)*

(Poseł Magdalena Kochan: Przestrzegaj konstytucji – wystarczy.)

To, że dzisiaj polski premier musi wam przypomnieć o przysiędze poselskiej...

(Poseł Ewa Kopacz: Pani premier, to przesada.)

...o waszych obowiązkach wobec Polaków i Polski, to powinien być dla was wstyd. *(Poruszenie na sali, oklaski)* Dlatego chcę się zwrócić również do pana marszałka i chcę się zwrócić do całej Izby...

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: O rozwiązaniu Sejmu.)

...o to, byśmy solidarnie...

(Poseł Sławomir Nitras: Ooo...)

...wyrazili stanowisko wobec tego, jak w tej chwili jest atakowana Polska. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Ale jednak zanim to uczynię, zanim to uczynię, przypomnę państwu pierwsze wersy preambuły polskiej konstytucji... *(Poruszenie na sali, dzwonek)*

(Głos z sali: Sobie przypomnij!)

...tej konstytucji, o której wy tak dużo mówicie, a której my bronimy. *(Oklaski)*

(Poseł Bożena Kamińska: Właśnie tę konstytucję łamiecie.)

(Głos z sali: Tak jest!)

„W trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny, odzyskawszy w 1989 roku możliwość suwerennego i demokratycznego stanowienia o Jej losie, my, Naród Polski...” – tak tutaj napisano. *(Długotrwałe oklaski)*

(Poseł Ryszard Petru: Dalej!)

(Postowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają i skandują: Konstytucja! Konstytucja! Konstytucja!)

(Poseł Ewa Kopacz: Pamiętajcie o niej i ją szanujcie.)

(Głos z sali: To jest ta, której trzeba przestrzegać.)

Suwerenność Polski jest zapisana w konstytucji, jest zapisana w jej preambule, ale też w wielu innych artykułach. Ale też suwerenność Polski...

(Poseł Czesław Mroczek: Jest zagrożona przez wasze rządy.)

...powinna być zapisana w sercu każdego polskiego obywatela, a szczególnie polityków. *(Oklaski)*

(Poseł Magdalena Kochan: I jest!)

Ochrona suwerenności i dbanie o interes narodu jest podstawą przysięgi poselskiej. Służba Polsce i Polakom to nasz obowiązek. Wobec ostatnich wydarzeń Sejm powinien jeszcze raz przypomnieć, po co i dla kogo wszyscy tutaj jesteśmy.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Zaczniemy od siebie.)

I warto, panie i panowie posłowie, Polki i Polacy, w tym momencie przypomnieć jeszcze raz słowa Stefana Wyszyńskiego. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Błuznierstwo!)

„Na każdym kroku walczyć będziemy o to, aby Polska Polską była, aby w Polsce po polsku się myślało”. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

Dzisiaj, jak nigdy w ciągu ostatnich 27 lat, nasza ojczyzna potrzebuje naszej wierności, jedności i niezłomności w zachowaniu jej suwerennych praw do samostanowienia o sobie...

(Poseł Magdalena Kochan: Wspaniale o to zabiegasz, wspaniale, obrażając nas z mównicy Sejmu.)

...myślenia po polsku właśnie. Polska, nie „ten kraj”, tylko Polska. Dziękuję bardzo. *(Długotrwałe oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Postowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają i skandują: Polska! Polska! Polska!)

Marszałek:

Dziękuję.

(Postowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują: Bis! Bis! Bis!) *(Dzwonek)*

Proszę państwa, proszę o zachowanie spokoju.

(Poseł Magdalena Kochan: Jak możemy? Nie jesteśmy w stanie.)

Jeżeli wystąpienia... Zaraz będziemy mogli usłyszeć wystąpienia merytoryczne... *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Poseł Cezary Grabarczyk: Brawo, genialne!)

(Postowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują: Nasz marszałek! Nasz marszałek! Nasz marszałek!) *(Dzwonek)*

...wystąpienia merytoryczne *(Wesołość na sali, oklaski)*, które w państwa imieniu, każdego z klubów, będzie mógł wasz przedstawiciel sformułować *(Wesołość na sali, oklaski)*, więc prosiłbym, żebyście państwo nie przeszkadzali innym mówcom, a szczególnie w taki sposób, jak tutaj słyszę z ust niektórych posłów.

Informuję, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchamy 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Maciej Małecki w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. *(Oklaski)*

Poseł Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Biało-czerwona drużyna dobrej zmiany od pół roku realizuje obietnice wyborcze złożone Polakom w kampanii. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Ewa Kopacz: No ale to miało być merytoryczne, a nie dowcipy i kabaret.)

(Głos z sali: Merytoryczne wystąpienie.)

Posel Maciej Malecki

W tym czasie opozycja odrzuca demokratyczny wybór Polaków, nie uznaje wyników wyborów i robi wszystko, żeby zniszczyć wizerunek Polski na arenie międzynarodowej. Tak zwani liderzy opozycji objeżdżają europejskie stolice i składają donosy na demokratycznie wybrany polski rząd. Pan Grzegorz Schetyna posuwa się więc do stwierdzeń, że to jego partia przejmie reprezentowanie Polski za granicą. Chcecie, żeby w Europie obowiązywały podwójne standardy. Milczycie, gdy w krajach Unii chrześcijańscy uchodzący są prześladowani w obozach dla imigrantów tak samo jak w Syrii. Milczycie, gdy niemieckie media stosują cenzurę w sprawach imigrantów. Tego nie podnosicie w publicznych debatach. Zamiast tego usiłujecie wmówić, że problemem ma być demokratycznie wybrany polski rząd. Trudno jest znaleźć w Europie sojuszników w sprawach ważnych dla Polski. Trudno budować koalicję wokół bezpieczeństwa energetycznego, zdecydowanej polityki wobec fali imigrantów, łatwiej znaleźć chętnych do szkodenia. W historii Polski niejedną raz znajdowali się ludzie, którzy uganiaли się po obcych dworach, szukając sojuszników w swoich interesach, podkreślam: swoich, a nie Polski. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

Politycy obecnej opozycji na taśmach prawdy jasno deklarowali, co sądzą o naszych sojusznikach, o stanie państwa po swoich rządach i o Polakach. Dzisiejsza opozycja miała 8 lat, żeby wykazać się ciężką pracą i uczciwością, ale zamiast uczciwości i ciężkiej pracy symbolem waszych rządów stał się złoty mercedes, schadzki na cmentarzach, gabinety za milion złotych... *(Poruszenie na sali)*

(Posel Józef Lassota: He, he, he...)

...i wasz kolega minister, który nie mógł sobie przypomnieć, skąd na jego ręku wziął się zegarek za 40 tys. zł. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ojej...)

(Głos z sali: Brawo!)

Polacy dali wam czerwoną kartkę w wyborach i zamknęli wam darmowy bufet.

(Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: Nie, bo tu jesteśmy, więc nie dali nam czerwonej kartki.)

Wtedy zamiast wziąć się do pracy, zaczęliście skarżyć na Polskę w obcych krajach.

(Posel Magdalena Kochan: Jak śmiesz? Chamstwo.)

Warto dziś zapytać polityków obecnej opozycji, dlaczego swoich rzekomo tak świetnych kontaktów za granicą nie wykorzystali do zablokowania budowy Nordstreamu, do zablokowania pakietu klimatycznego. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Dlaczego nie objeżdżaliście europejskich stolic, żeby bronić naszych przodków przed oskarżeniami o obozy koncentracyjne. *(Oklaski)*

(Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: Co?)

(Posel Ewa Kopacz: Naprawdę...)

(Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: I to jest merytoryczne?)

Nie było w waszych wystąpieniach takiej pasji, kiedy niemieckie urzędy odbierały dzieci polskim rodzicom i zakazywały mówienia po polsku.

(Posel Krystyna Skowrońska: Kłamstwo!)

Kiedy wy pływaliście sobie w głównym nurcie europejskiej polityki, Niemcy i Rosjanie kładli rurę Nordstreamu pod Bałtykiem.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

Wtedy upadły polskie stocznie, a na kopalnie został wydany wyrok śmierci. Dziś macie usta pełne frazesów o konstytucji i prawie.

(Głos z sali: My?)

Słowa „demokracja” i „prawo” nie schodzą wam z ust, ale tak zachowujecie się tylko w świetle kamer i jupiterów. Ale Polacy pamiętają waszą prawdziwą twarz, pamiętają, co robiliście i co mówiliście, kiedy myśleliście, że nikt was nie widzi i nikt was nie słyszy. U Sowu nie mówiliście o demokracji i prawie. Nikt z was u Sowu nie martwił się o konstytucję.

(Posel Jakub Rutnicki: Morawiecki, wasz premier!)

(Głos z sali: Myśmy jej przestrzegali.)

Na żadnym z nagrań nie słyhać troski, jak pomóc rodzinom wielodzietnym, polskim przedsiębiorcom, i nie słuchać waszego współczucia dla biednych i bezrobotnych. *(Oklaski)*

(Posel Magdalena Kochan: Kłamstwo! 39 mld!)

(Posel Krystyna Pawłowicz: 5 tys. grzywny!)

W stenogramach rozmów próżno szukać waszego niepokoju o przestrzeganie prawa.

(Posel Magdalena Kochan: Kłamstwo.)

W przerwach pomiędzy kęsami ośmiorniczek i łykami luksusowego wina namawialiście się...

(Posel Ewa Kopacz: No naprawdę już...)

...jak skrócić kontrolę skarbową w firmie żony ministra, jak dorżnąć opozycję i jak sprzedać Ciech Kulczykowi. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

I namawialiście się w sprawie najważniejszego z waszych *(Dzwonek)* priorytetów: jak dołączyć do grona dużych misiów z dużą kasą. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: Czas się skończył.)

Do tego zobaczyliśmy pogardę dla Polaków. Bo według was tylko złodziej lub idiota ma pracować za 6 tys. zł.

(Posel Ewa Kopacz: Panie marszałku, czas.)

Wiemy, że dobra zmiana dla Polaków oznacza utratę przywilejów dla różnych grup interesów, przywilejów nienależnych.

(Posel Ryszard Petru: Panie marszałku, czas.)

Wiemy, że niejedną kraj i niejedną koncern tęsknią za tym, żeby 40-milionowym krajem w środku Europy kierowali ludzie, dla których najważniejszy jest własny zysk.

(Głos z sali: Jakim prawem?)

(Posel Rafał Grupiński: Czas!)

Posel Maciej Malecki

Wiemy też, że rząd patriotów gospodarczych jest wymagającym partnerem...

(*Posel Urszula Augustyn: Posel utrudnia prowadzenie...*)

...dla niejednego kraju i na pewno dla każdego koncernu.

(*Posel Andrzej Halicki: 5 tys., minuta minęła.*)

Prawo i Sprawiedliwość od wielu miesięcy proponuje opozycji polityczne rozwiązanie sporu wokół trybunału.

(*Głos z sali: Czas!*)

Rozwiązanie tego sporu tu, w Polsce, w polskim Sejmie.

(*Posel Cezary Tomczyk: Kara finansowa.*)

Dlatego zapomnijcie na chwilę o swojej niechęci do demokratycznych wyborów Polaków i zgódźcie się na dialog w tej sprawie dla dobra Polski.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Panie marszałku, kara finansowa. Czas!*)

(*Głos z sali: Ziemia do marszałka.*)

Panie marszałku, w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość składam wniosek o przyjęcie uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw Polaków. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Ewa Kopacz: Nie, no to jest skandal. Naprawdę.*)

Panie marszałku, proszę o pozwolenie na zapoznanie Wysokiej Izby z treścią wniosku. (*Poruszenie na sali, dzwonek*)

(*Głosy z sali: Czas!*)

Wiem, że to dla was mogą być trudne i obce słowa, ale proszę: wytrzymajcie. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

„Rzeczpospolita Polska, zgodnie z Konstytucją jest suwerennym demokratycznym państwem prawa.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Koniec wystąpienia!*)

W ostatnim czasie są podejmowane próby naruszenia suwerenności naszego państwa, podważające jednocześnie zasady demokracji, porządek prawny i spokój społeczny w Polsce.

(*Posel Stefan Niesiołowski: Głuchy jesteś? Czas!*)

Pretekstem do takich działań jest sprawa sporu politycznego o Trybunał Konstytucyjny.

(*Głos z sali: Co to jest?*)

(*Głos z sali: Panie marszałku, co to jest?*)

Przepisy przyjęte przez Sejm RP...

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandując: Zejdź z mównicy! Zejdź z mównicy! Zejdź z mównicy!*)

...określające status i funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego nie mają negatywnego wpływu na ochronę praw i wolności obywatelskich w Polsce. Sejm RP stwierdza, że prawa i wolności obywatelskie nie są zagrożone w naszym państwie...

(*Głos z sali: Panie marszałku, co to jest?*)

...a Trybunał Konstytucyjny może realizować swoje zadania ustrojowe.

(*Głos z sali: Kłamstwo.*)

(*Posel Magdalena Kochan: Kłamstwo!*)

Nowe rozwiązania prawne w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego mogą być ustanowione jedynie w wyniku dialogu prowadzonego w Sejmie RP.

(*Posel Ewa Kopacz: 3 minuty dłużej.*)

Większość parlamentarna jest gotowa do poszukiwania takiego kompromisu we współpracy ze stronnictwami opozycyjnymi.

W instytucjach Unii Europejskiej są podejmowane również próby narzucenia Polsce decyzji w sprawie emigrantów, którzy przybyli do Europy.

(*Głos z sali: Czas!*)

Zapowiadane decyzje rozwiązania tego problemu...

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Panie marszałku, każdy będzie miał 9 minut?*)

...nie mają podstaw w prawie europejskim, naruszają suwerenność naszego państwa, wartości europejskie oraz zasadę pomocniczości Unii Europejskiej. Niosą także zagrożenia...

(*Głos z sali: Całą pensję mu zabrać.*)

...dla ładu społecznego w Polsce, bezpieczeństwa jej obywateli...

(*Posel Ewa Kopacz: Ale co to jest?*)

...oraz dziedzictwa cywilizacyjnego i tożsamości narodowej.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Panie marszałku, pan słyszy?*)

Sejm RP wzywa rząd do przeciwstawienia się wszelkim działaniom...

(*Głos z sali: Czas!*)

...przeciwko suwerenności państwa oraz stwierdza, że obowiązkiem rządu jest obrona interesu narodowego i ładu konstytucyjnego w Rzeczypospolitej”.

Dziękuję bardzo. Panie marszałku, przekazuję wniosek.

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, długotrwałe oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam 5-minutową przerwę i zwołuję Konwent Seniorów.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 02 do godz. 10 min 11*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy punkt 28. porządku dziennego.

Głos zabierze pan poseł Grzegorz Schetyna, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. (*Oklaski*)

(*Posel Adam Szłapka: Panie marszałku, wnioski formalne były.*)

Później będą wnioski formalne.

(*Posel Jerzy Meyszowicz: Co to znaczy później?*)

Kiedy mamy zgłaszać wnioski?

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Jak się odzywasz? Łapa z kieszeni!*)

(*Posel Bożena Kamińska: Łapę to ma pies.*)

Marszałek

Głosu udzielam panu posłowi Grzegorzowi Schetynie.

Proszę bardzo.

Posel Grzegorz Schetyna:

Pani Premier! Wysoka Izbo! To nie jest dobry dzień dla polskiej demokracji. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Buuu...)

To nie jest dobry dzień dla polskiego parlamentu, dla polskiej polityki.

(Posel Piotr Kaleta: To nie jest dobry dzień dla Platformy.)

To nie jest dobry dzień dla Polski, pani premier. *(Oklaski)* Mówię to z przykrością, bo cały ten dzisiejszy poranek, sposób prowadzenia obrad przez pana marszałka, knebłowanie wniosków formalnych, przedłużanie czasu, spektakl, który przygotowaliście dzisiaj w nocy...

(Głos z sali: Do rzeczy.)

(Posel Izabela Kloc: Czas leci.)

...a na końcu pani głos, pani premier, kompromitujący. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo.)

Chcę pani powiedzieć z przykrością, bo byłem przekonany, że po 1989 r. nikt z nas nie będzie mógł tego powiedzieć o polskim premierze, że Polska się za panią wstydzi po tym, co pani tu powiedziała. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Buuu...)

Dlatego że nie dość, że jest...

(Głos z sali: Zejdź z mównicy!)

To pani koledzy i koleżanki.

(Posel Arkadiusz Czartoryski: A co wyście robili, jak my mówiliśmy?)

(Głos z sali: A co wyście robili?)

(Posel Arkadiusz Czartoryski: Wstydz się, Grzesiek.)

A to jest minister pani rządu, pani premier. To jest minister pani rządu.

(Głos z sali: Co robiliście przed chwilą?)

On tak się potrafi zachowywać w polskim parlamencie.

(Posel Arkadiusz Czartoryski: Jak wyście słuchali wystąpienia pani premier?)

A więc chcę powiedzieć, że dlatego ten dzień jest tak zły dla Polski, bo sprofanowała pani tutaj konstytucję, zrobiła to pani na oczach całej Polski i całej Europy. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Ooo...)

Prawda boli. To jest dyskusja, której z wami Polska nie może prowadzić.

(Głos z sali: Przerwa!)

(Posłowie Klubu Parlamentowego Prawo i Sprawiedliwość oraz przedstawiciele rządu opuszczają salę)

(Głos z sali: Chamstwo!)

(Głos z sali: Pierwszy raz w historii.)

Prawda boli i będzie boleć. I będziecie ją słyszeć, bo będziemy o niej mówić. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Żadne zaklinanie rzeczywistości i obrażanie, przywoływanie targowicy...

(Głos z sali: Przerwa.)

To wy jesteście targowicą, bo wy tak się zachowujecie. *(Oklaski)*

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Wniosek formalny o przerwę.)

Dzisiaj jest tak, jak mówiliśmy, jak mówił wicepremier pani rządu, pani premier Szydło. Dzisiaj pokazaliście, że dla was wszystko jest wyborem między dumą a cholerą. *(Oklaski)* Nie potraficie współpracować, nie potraficie rozmawiać, nie potraficie szanować partnerów, nie szanujecie polskiej konstytucji, nie szanujecie Unii Europejskiej, nie szanujecie polskiej historii, bo pani mówi o tym, że tysiące, setki tysięcy, miliony Polaków ginęły przez ostatnie dziesięciolecia, przez stulecia, przez wieki, ale ginęły dlatego, żeby Polska była w Europie, a nie żeby była przeciw Europie.

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wstają, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość oraz przedstawiciele rządu wchodzą na salę)

(Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: Wniosek formalny w imieniu klubu.)

(Posel Urszula Augustyn: Skandal!)

Marszałek:

O głos prosiła prezes Rady Ministrów, pani premier Beata Szydło.

(Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: Panie marszałku, byłem pierwszy z wnioskiem formalnym.)

(Posel Urszula Augustyn: Teraz? Do kogo?)

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Teraz? Do kogo?)

(Głos z sali: Co to jest za szopka?)

(Głos z sali: Targowica przyszła.)

(Głos z sali: Targowica, tak jest.)

(Głos z sali: Proszę nas obrażać dalej.)

(Głos z sali: Spokojnie.)

**Prezes Rady Ministrów
Beata Szydło:**

Szanowni Państwo!...

(Posel Czesław Mroczek: Proszę poczekać na własnych posłów.)

To jest smutny dzień dla polskiej demokracji. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Posel Elżbieta Radziszewska: To jest dla nas wszystkich wstyd. Pani jest dla nas wszystkich wstydem.)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

Jeszcze nigdy w tej Izbie...

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Premier nie wychodził z sali, nie wysłuchawszy wystąpienia.)

...nikt z opozycji nie okazał takiej pogardy dla polskiego rządu jak wy. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: A kto uciekł z sali? Premier uciekła z sali. To jest wstyd. To jest kompromitacja.)

Z mównicy polskiego parlamentu, z polskiego Sejmu szef największej partii opozycyjnej, która jeszcze niedawno, kilka miesięcy temu brała odpowiedzialność za Polskę.

(Głos z sali: Zabolało.)

A może to nie była odpowiedzialność?

(Głos z sali: Była.)

(Głos z sali: Wstyd.)

A może była to gra interesów na czyjąś korzyść? (Poruszenie na sali, oklaski)

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Skandal!)

(Głos z sali: Skandal!)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, oklaski)

(Głos z sali: Hańba!)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Jak pani sobie spojrzysz w oczy, pani premier? Jak pani nie wstyd? Jak pani sobie spojrzysz w oczy za tydzień, dwa?)

Mówicie o wstydzie?

(Głos z sali: Tak, o pani wstydzie.)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Tak, mówimy.) (Dzwonek)

To spojrzcie w oczy tym rodzinom, które jeszcze do niedawna płakały, bo ich dzieci były odbierane tylko dlatego, że nie było ich stać na to, żeby tym dzieciom kupić żywność. (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Kłamstwo!)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Nie ma pani innych argumentów?)

Mówicie o wstydzie? Jedźcie do górników do Jastrzębia...

(Głos z sali: Hańba!)

...wy tłumaczcie się, dlaczego do nich strzelaliście...

(Głos z sali: Tak jest.)

...jak manifestowali. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

Mówicie o wstydzie? To spojrzcie w oczy polskim stoczniovcóm, których miejsca pracy zostały zlikwidowane. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

Suwerenność. Trudne słowo...

(Poseł Ewa Kopacz: Dla ciebie.)

(Poseł Rafał Grupański: Dla was trudne.)

...ale piękne słowo. Nie macie suwerenności w sercach. (Dzwonek)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

Możecie wychodzić tutaj na mównicę i obrażać mnie.

(Poseł Czesław Mroczek: To pani obraża.)

Możecie mówić różne rzeczy, ale nigdy nie zmusicie mnie do tego, żebym wyrzekła się polskiej suwerenności w imię poprawności politycznej. (Oklaski)

(Poseł Andrzej Halicki: Mądrości się nie wyrzeka. Rozumu się wyrzeka.)

Co proponujecie Polakom? Jakiej Unii Europejskiej chcecie?

(Głos z sali: Dobrą zmianę.)

Unii, w której decyzje będą zapadały tylko w jednym miejscu, w którym będą się liczyły interesy tylko tych, którzy...

(Głos z sali: Proszę nie krzyczeć na nas.)

...potrafią je narzucić innym, czy chcecie Unii Europejskiej, w której jest szacunek i zachowana godność każdego? (Oklaski)

(Głos z sali: To się o nie postaraj.)

Zastanówcie się nad tym wszystkim, bo przede wszystkim poza tym, że jesteście posłami, że otrzymaliście mandat od polskich obywateli, jesteście Polkami i Polakami. Pamiętajcie o tym. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie są!)

(Głos z sali: Nie są.)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, oklaski)

(Głos z sali: Możecie już wyjść.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: A ten to po co tu?)

Marszałek:

Głos ma pan poseł Sławomir Neumann, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To smutny dzień dla polskiej demokracji.

(Głos z sali: Eee...)

To smutny dzień, bo po raz pierwszy premier...

(Głos z sali: Czas.)

...rządu uciekł z sali sejmowej...

(Poseł Krzysztof Zaremba: Jaki smutny, ja się cieszę.)

...po wysłuchaniu słów prawdy. To smutny dzień.

Pani Premier! I pani, i przedstawiciele waszego klubu mówią o suwerenności i o podległości Brukseli, jakimś instytucjom międzynarodowym. Wy naprawdę nie rozumiecie, za co odpowiadacie, że odpowiadacie za Polskę, i jakie prawo istnieje w Polsce. Wy jesteście... To jest prawda, rząd nie podlega Brukseli. Rząd podlega polskiej konstytucji, której nie przestrzegacie (Oklaski), którą łamiecie. Cytuje pani konstytucję do połowy. Nie przestrzegacie zasad konstytucji w Polsce. Nie publikuje pani wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Czekają panią Trybunał Stanu, pani premier. (Oklaski) To są prawdziwe słowa. Nie da się przed tym uciec.

Posel Sławomir Neumann

Mówicie o kompromisach. Nie ma kompromisów w przestrzeganiu prawa. Na to nie będzie nigdy zgody (*Oklaski*), na taki kompromis, że zalegalizujemy wasze łamanie prawa. Nie będzie takiej zgody. Opublikować wyrok trybunału – to jest pani obowiązek. Od tego nie ma ucieczki. (*Oklaski*)

Opowiadacie o sojusznikach, o naszych sojusznikach w Europie, w Stanach Zjednoczonych. Tylko wy ich okłamujecie! Okłamujecie naszych sojuszników.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Sikorski kłamie.*)

Kłamaliście w Parlamencie Europejskim, okłamujecie Komisję Europejską, okłamujecie naszych sojuszników w Stanach Zjednoczonych. To jest wasza polityka zagraniczna. Za chwilę nikt nie będzie z wami się spotykał, wyjazdy... (*Dzwonek*)

(*Głos z sali: Kłamcy!*)

...i zdjęcia z pomnikami i na ławeczkach...

(*Głos z sali: Chcielibyście.*)

...to będzie polska polityka zagraniczna prowadzona przez Prawo i Sprawiedliwość. (*Oklaski*) Do tego doprowadziliście.

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Hańba!*)

Przedstawiciel waszego klubu mówił...

(*Głos z sali: Zejdź z mównicy!*)

...o symbolu naszych rządów, o złotym (*Gwar na sali, dzwonek*) mercedesie. To jest symbol, to jest wasz symbol...

(*Głos z sali: Nasz. Ha, ha, ha.*)

...bo to nieprawdziwy złoty mercedes, bo to kłamstwo. Kłamstwo jest symbolem waszych rządów. Kłamięcie cały czas. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Tak jest!*)

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wstają, oklaski*)

(*Głos z sali: Targowica!*)

(*Posel Piotr Kaleta: Sławek, nie wszyscy wstali.*)

Marszałek:

Informuję Wysoką Izbę, że zgłosili się posłowie w celu zgłoszenia wniosków formalnych.

Pan poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Posel Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 pkt 3 ust. 8 regulaminu Sejmu zgłaszam wniosek formalny o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji. Mamy, wysłuchaliśmy kilka minut temu sensu nienawiści w wystąpieniu...

(*Głos z sali: Platformy.*)

...pani premier. Ja jako obywatel, szczerze mówiąc, jestem zażenowany tym wystąpieniem pani premier, czuję się obrażony.

(*Głos z sali: My jesteśmy dumni.*)

Pani premier ma czelność powoływać się na konstytucję, a sama pani premier intencjonalnie ją łamie, nie publikując wyroku Trybunału Konstytucyjnego. (*Oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz: Brawo!*)

To wy waszą polityką, wewnętrzną polityką wprowadzicie nas z Unii Europejskiej. Nie opozycja. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Do Afryki.*)

(*Posel Marek Suski: Na zieloną wyspę.*)

W związku z tym, panie marszałku, składam wniosek formalny o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji i wydłużenie wystąpień klubowych do 10 minut – dokładnie do tyłu, ile występował przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: A my jesteśmy przeciw.*)

Marszałek:

To rzeczywiście jest wniosek formalny. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Art. 184 – bo pan poseł się zapewne przejęzyczył – ust. 3 pkt 8, wydłużenie do 10 minut.

Ja tego nie rekomenduję, ale poddam ten wniosek pod głosowanie. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Panie marszałku, no niech pan nie robi sobie jaj!*)

(*Głos z sali: Przegłosujmy, żeby im skrócić to, co mówili.*)

Proszę bardzo, kto z państwa posłów jest za wydłużeniem czasu dyskusji do 10 minut, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 232, wstrzymało się 4.

Wniosek został odrzucony.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: To jest wstyd. Panie prezesie, wy 10 minut, my nie? To nie w porządku.*)

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna. Wniosek formalny.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 zwracam się o zmianę sposobu prowadzenia posiedzenia.

(*Głos z sali: Trzeci raz? To już było.*)

Panie marszałku, przykro mi to stwierdzić, ale to już jest kolejny raz, kiedy prowadzenie przez pana posiedzenia jest po prostu skandaliczne.

(*Głos z sali: Skandaliczny to ty jesteś.*)

Posel Jerzy Meysztowicz

Niepozwalanie opozycji na zabieranie głosu, przedłużanie o 3 minuty wystąpienia posła z koalicji...

(Głos z sali: Cztery.)

...to są rzeczy niedopuszczalne. Kiedy zgłaszamy wnioski formalne, one powinny być przyjmowane natychmiast, a nie tylko w czasie, kiedy to akurat panu odpowiada, panie marszałku. W związku z tym bardzo proszę, żeby jednak uwzględnić to, że to jest kolejny raz, kiedy nie dopuszcza mnie pan do głosu. *(Wesołość na sali)*

(Poseł Marek Suski: Ha, ha, ha!)

I mam jedną sprawę do pani premier. Obrażała pani tutaj społeczeństwo, obrażała pani posłów, podważała pani wiarygodność złożonego przeze mnie ślubowania poselskiego...

(Głos z sali: To zdrajcy!)

...to jest rzecz niewyobrażalna. I powiem państwu, rządzącym jedną rzeczą: rządzenie przechodzi, a hańba zostaje. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Jednak, panie pośle, trzeba się dobrze zapoznać z regulaminem. Pańskie wystąpienie nie było wnioskiem formalnym.

Głos ma pan poseł Paweł Kukiz, klub Kukiz'15. *(Oklaski)*

Posel Paweł Kukiz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani premier, ja właściwie pod większością pani słów z pierwszego wystąpienia się podpisuję, szczególnie jeśli chodzi o godność Polski, suwerenność. *(Oklaski)* Natomiast, proszę państwa, często krzyczycie w kierunku Platformy Obywatelskiej: 8 lat. Otóż mieliście 8 lat na przygotowanie się do władzy. *(Oklaski)* Tymczasem, proszę państwa... Proszę, nie klaszczcie, szkoda czasu.

(Poseł Ewa Kopacz: Ha, ha, ha!)

Tymczasem robicie – być może to wynikało z dobrej woli, tak samo dobrej, jak ta, którą miał Konrad Mazowiecki – to, że wasz minister sprowadza do Polski Komisję Wenecką. To wasz minister, podobnie jak Konrad Mazowiecki sprowadził Krzyżaków, sprowadza zewnętrzny organ do rozstrzygania spraw polskich. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: Ha, ha, ha!)

(Głos z sali: Oni wyjechali.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: On nie jest od rozstrzygania.)

(Poseł Grzegorz Janik: Ale padli pod Grunwaldem.)
To jest rzecz podstawowa. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Chciałbym państwa poinformować – bo nie wiem, czy pan marszałek was poinformował – że przed chwilczką rozmawialiśmy o nieprzerywaniu posłom, o niewydawaniu jakichś okrzyków itd. Widocznie pan marszałek nie poinformował państwa o tych naszych ustaleniach.

(Głos z sali: Do rzeczy.)

Natomiast à propos okrzyków, proszę państwa, obejrzyjcie się do tyłu. Tam na galerii jest młodzież. Non stop wymieniają się te grupy. To, co tutaj się dzieje, to na koncertach hiphopowych jest trudno, proszę państwa, taką atmosferę złapać, z jaką mamy do czynienia tutaj. *(Wesołość na sali, oklaski)* To jest kpina z parlamentu. Jeżeli państwo – tu mówię z kolei do was, bo dzisiaj osiągacie... Ja prosiłem nawet Piotrkę, żeby nagrywał te okrzyki, bo może zrobimy z tego piosenkę – z tych waszych konstytucji, z tych waszych 8 lat, z tego wszystkiego. Słuchajcie, chcecie sobie pokrzyzczeć, to my w okresie wakacyjnym przygramy wam z Piotrką, przyjdziecie, potupiecie, pokrzyzycie.

(Poseł Magdalena Kochan: Zejdź z mównicy.)

Natomiast dzisiaj ustalmy, że 2/3 liczby posłów wybiera, wskazuje sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Zmieńmy konstytucję w tym zakresie, wprowadźmy opcję zerową, podobnie jak jeszcze niedawno proponował pan prezes. *(Oklaski)* Zgadza się na 2/3 – mówi o tym KOD, mówi o tym Nowoczesna, mówi o tym PSL. Planów Platformy nie znam. Proszę was, zróbmy to, zmieńmy te przepisy. To jest bardzo proste. Nie eskalujemy konfliktów, bo to jest straszne, to jest działalność antypolska. *(Oklaski)* To jest działalność przeciwko tym dzieciakom. Rozumiecie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Stanisław Tyszka, klub Kukiz'15.

Posel Stanisław Tyszka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kukiz'15 nigdy nie zgadzał się na ingerencję instytucji międzynarodowych w wewnętrzne sprawy Polski. *(Oklaski)* Dlatego sprzeciwialiśmy się, gdy minister Waszczykowski zapraszał Komisję Wenecką, sprzeciwialiśmy się pielgrzymkom pana Schetyny i pana Petru do Brukseli, donoszeniu na Polskę. *(Oklaski)*

(Poseł Rafał Grupiński: Jak papież przyjedzie, to to będzie ingerencja?)

Powinniśmy rozstrzygnąć jak najszybciej konflikt wokół Trybunału Konstytucyjnego nie dlatego, że tak nam nakazuje Komisja Europejska, tylko dla dobra Polaków.

Kukiz'15 nie zgadza się na to, żeby Prawo i Sprawiedliwość ręką w rękę z opozycją historyczną utrzy-

Posel Stanisław Tyszka

mywało neokolonialny status Polski. Polacy potrzebują dumy, podmiotowości, ale potrzebują też profesjonalizmu. Kukiz'15 przewidział eskalację konfliktu wokół Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego w grudniu złożyliśmy poprawki do konstytucji, bardzo proste, które natychmiast zamknęłyby konflikt wokół trybunału. *(Oklaski)* Przypominam: wybieramy sędziów większością 2/3 a nie bezwzględna, jak obecnie. Poszerzmy – to jest ułkon w kierunku opozycji historycznej – skład trybunału z 15 do 18 sędziów, zniknie największa kość niezgody. Niech trybunał nie orzeka we własnej sprawie, tylko niech robi to Sąd Najwyższy. I ostatnia propozycja: wybierzmy na nowo wszystkich sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Cieszymy się, że pan prezes Kaczyński po pół roku docenił niektóre z tych naszych poprawek. Liczymy na to, że opozycja historyczna również to jeszcze przemyśli. *(Poruszenie na sali)* Problem polega na tym, że wszystkie partie polityczne przez pół roku okłamywały Polaków. Odmienialiście kompromis przez wszystkie przypadki, a tak naprawdę kompromisu nie chcieliście. Co się działo w międzyczasie? Polacy płacą za wasze partyjne wojenki.

(Posel Paweł Kukiz: Tak jest.)

Słabnie złoty, obniżają nam ratingi. Polacy płacą za to, że wy kłamiecie, że chcecie się dogadać.

Apelujemy do Prawa i Sprawiedliwości: nie czekajcie do grudnia, na koniec kadencji prezesa Rzeplińskiego. *(Oklaski)* Apelujemy do opozycji historycznej: przestańcie cieszyć się z tego *(Dzwonek)*, że Polska jest upominana przez instytucje międzynarodowe. *(Oklaski)*

Zamknijmy konflikt wokół Trybunału Konstytucyjnego i przejdźmy do pracy na rzecz Polaków. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Ryszard Petru, klub Nowoczesna.

Posel Ryszard Petru:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Dawno nie widziałem tak nerwowego wystąpienia pani premier.

(Posel Piotr Kaleta: Bo ciebie nie ma.)

Widzę, że pani jest bardzo zdenerwowana, i widzę, że nie wiecie, jak się zachować. A jak nie wiecie, jak się zachować, to zachowajcie się przynajmniej przyzwoicie. Mam też apel o to, aby nie chować się za hasłami „suwerenność”, „narodowe”, bo tak naprawdę problem jest taki, że stworzyliście bałagan i nie wiecie, jak to wszystko rozwiązać. Nie zabieracie

nam, Polakom, białą-czerwonej flagi. Nie damy się, panie prezesie, posortować. *(Oklaski)* Nie posortuje pan Polaków.

Pani premier, żadnego problemu w Polsce nie rozwiążemy krzykiem. Pani krzyczała z mównicy. *(Oklaski)*

(Posel Marzena Machałek: Proszę nie krzyczeć.)

Pytanie, dlaczego to wszystko robicie, dlaczego idziecie na ewidentną konfrontację z Unią Europejską. Jest minister Waszczykowski? Przypomnę, że to pan minister Waszczykowski poprosił Komisję Wenecką o opinię.

(Głos z sali: W Brukseli.)

Wam się opinia nie spodobała, w związku z tym uznaliście, że jedynym sposobem jest konfrontacja. Dlaczego młodym Polakom zabieracie nadzieję? Dlaczego idziecie na taką agresję, na konfrontację, na pogardę? Czy to jest ten patriotyzm, który chcecie nam zaoferować?

Ja mam, proszę państwa, wrażenie, że robicie to wszystko po to, żeby Jarosław Kaczyński nie mógł powiedzieć: kapitulacja. Tylko pytanie jest takie: Czy warto to robić po to, żeby jedna osoba udowodniła, że nie kapituluje? Bez względu na to, jakie są koszty, i na to, że przecież to wszystko w końcu uderzy w polskie rodziny?

(Głos z sali: 500+!)

Bo, jak rozumiem, macie świadomość tego, że procedura, którą sami rozpoczęliście, doprowadzi do tego, że Polsce mogą zostać odebrane środki europejskie. Tylko pytanie, czy wy to wiecie, czy to policzyliście.

Mówicie dużo o kompromisie, ale my zgłosiliśmy wniosek i propozycję na spotkaniu, na którym byliśmy razem.

Widzę, że pan prezes unika mego wzroku, ale damy radę.

Zgłosiliśmy propozycję, żeby sędziowie, których nieprawidłowo powołaliście w grudniu, wchodzili systematycznie w skład Trybunału Konstytucyjnego. Nawet nie chcieliście o tym rozmawiać. Dlaczego oszukujecie Polaków? Dlaczego się tak upieracie przy czymś, co można łatwo rozwiązać? Tworzycie chaos prawny.

Mam też pytanie. Mamy już teraz konflikt z Unią Europejską – na poważnie. Pytanie, z kim jeszcze i w imię czego chcecie nas skłócić. Chciałbym przypomnieć, do jakiego doprowadziliście chaosu. Mamy sytuację, kiedy prezydent Andrzej Duda łamie prawo, pani premier łamie prawo, nie publikując wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Ale ona została postawiona w sytuacji bez wyjścia. Prawo mówi, że niepublikowanie wyroku trybunału to jest Trybunał Stanu *(Oklaski)*, ale prezes Jarosław Kaczyński mówi, że jak go opublikuje, to też będzie Trybunał Stanu. Jak można tak szantażować panią premier, panie prezesie? *(Oklaski)* Ona nie ma wyjścia: albo Trybunał Stanu od prawa, albo Trybunał Stanu od prezesa. Dlatego jest taka zdenerwowana.

Posel Ryszard Petru

Proszę Państwa! Dzisiaj o godz. 13 pod kancelarią premiera Komitet Obrony Demokracji po raz kolejny przewróci kartkę. 72 dni niepublikowania wyroku. Będziemy – i mogę to powiedzieć z tej mównicy – organizować kolejne marsze z KOD-em...

(*Posel Jolanta Szczypińska*: Tylko to potraficie.)

...po to, żeby pokazać wam, że jest nas coraz więcej. Coraz więcej Polaków ma dosyć tej – jak to było? – dobrej zmiany. Będzie nas coraz więcej, aż ustąpicie, aż prezes w końcu będzie miał potąd wodę i powie: Biała flaga, kapituluję. (*Oklaski*)

Rozumiem, że się upieracie, że tak nie jest. Pani premier mówi, że nie będzie publikowała wyroku Trybunału Konstytucyjnego, Jarosław Kaczyński mówi, że jak opublikuje, to będzie groził jej trybunał.

(*Posel Iwona Arent*: Zgodnie z prawem.)

Pani premier w trakcie swojego wystąpienia czytała konstytucję. Tylko nie wiem, dlaczego tylko początek. Pani premier, tam są kolejne artykuły. (*Wesołość na sali, oklaski*) Jest np. art. 190. Przeczytam, bo nie wiem, czy wszyscy państwo go znają. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Głos z sali*: Konstytucja 3 maja?)

Albo inaczej, być może jest tak, że macie inną wersję, która... (*Poruszenie na sali, dzwonek*)

(*Głos z sali*: Która konstytucja?)

(*Głos z sali*: 3 maja?)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo!)

Panie marszałku, ja bym prosił, żeby pan uciszył to towarzystwo. (*Wesołość na sali*)

Ale, proszę państwa, ja wam przeczytam konstytucję, której nie znacie. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Majową.)

(*Głos z sali*: 3 maja!)

(*Głos z sali*: Czas!)

Panie marszałku...

Marszałek:

Proszę państwa, proszę umożliwić panu posłowi kontynuowanie. (*Gwar na sali*)

Posel Ryszard Petru:

Panie prezesie, czy ja mogę prosić o wsparcie, żeby uciszyć klub PiS-u?

(*Głosy z sali*: Nie!)

Pan prezes notuje, rozumiem. Dobrze. To się notatki przydadzą.

„Art. 190. 1. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. 2. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym (...).

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: 197!)

3. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia (*Gwar na sali, dzwonek*), jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego”. (*Dzwonek*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: 197!)

To jest dalsza część konstytucji i to jest bardzo prosta sprawa. Mam do państwa problem: nie idźmy na wojnę ze wszystkimi.

(*Głosy z sali*: 197!)

(*Głos z sali*: To jest Konstytucja 3 maja.)

(*Posel Piotr Kaleta*: Masz do mnie problem?)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha.)

Uspokójcie się, opanujcie emocje, wydrukujcie wyrok trybunału i problem będzie z głowy.

Pytanie jest takie: Czy pan minister Szałamacha policzył koszty sankcji, które będą nałożone na Polskę? Rozumiem, że chcecie pokazać, że dojdzie do konfrontacji z Unią Europejską i być może... (*Gwar na sali*)

Panie marszałku, czy pan może coś zrobić z tym klubem?

(*Głos z sali*: Nie może.)

(*Głos z sali*: Czas.)

To znaczy, jak rozumiem, jak ktoś stąd mówi, to jest dobrze, źle, a tu jest dobrze.

(*Głos z sali*: Czas.)

(*Głos z sali*: Zejdz.)

(*Głos z sali*: Zejdz stamtąd.)

Może pani rzecznik coś nam pomoże? Bo jest chaos. Chaos w Polsce, chaos w PiS. Proszę państwa, tak dalej być nie może. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Jeszcze raz, kończąc, chciałbym zauważyć, że to wszystko uderzy w polskie rodziny... (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Głos z sali*: Dostały 500+.)

...w polskich przedsiębiorców. Pytanie, po co to robicie. Robicie to tylko dla jednego człowieka? To go zmieńcie, będzie spokój. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Głos ma poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Prosiłbym jednak państwa, wsłuchujmy się uważnie w wypowiedzi mówców.

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: W co?)

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pani premier mówi, że jest zagrożona suwerenność Polski. To dzisiejsze wystąpienie pani premier jest zagrożeniem dla suwerenności, jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa. (*Oklaski*) Naprawdę pokrzykiwanie, pohukiwanie na Polaków nie ma sensu. Nie ma pani żadnych argumentów. Nie potrafi pani prowadzić dialogu. To jest wielka porażka pani formacji poli-

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

tycznej i pani rządu. Zupełnie inaczej by wyglądała rozmowa we wtorek z panem prezesem Kaczyńskim. Rozumiem, że chyba jednak media mają rację, że pani nie ma już dostępu do prezesa Kaczyńskiego, dlatego dzisiaj próbowała udowodnić... Bo tam był zupełnie inny obraz i inna próba dojścia do porozumienia.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Bez insynuacji.*)

Szanowni państwo, to jest choroba nienawiści pani premier.

(*Głos z sali: Ojej!*)

Ona niestety dotknęła panią dzisiaj w niezwykle sposób. Nie można tak robić. (*Oklaski*) Suwerenność to jest też dbanie o bezpieczeństwo, a wy prowadzicie do wojny domowej.

(*Głos z sali: O czym ty mówisz?*)

To jest prowadzenie do wojny między Polakami, do coraz większych podziałów. To zupełnie nie jest potrzebne. Polskie Stronnictwo Ludowe, mając 120 lat historii, pamięta też rok... (*Wesołość na sali*)

(*Głosy z sali: Ile?*)

(*Postowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandując: ZSL! ZSL! ZSL!*)

Koleżanki i koledzy z PiS, popatrzcie na swoje szeregi, ilu tam towarzyszy z PZPR. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Ilu?*)

(*Głos z sali: Pan Piotrowicz?*)

Polskie Stronnictwo Ludowe, mając 120 lat historii, mając swoje doświadczenia, chce wam przypomnieć jeszcze raz rok 1926, kiedy doszło do rozlewu krwi, Polacy strzelali do Polaków. Wyciągnijcie wniosek z historii. Zaostrzacie takimi wypowiedziami konflikt, osłabiacie pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Rykoszetem odbije się to na zwykłych ludziach, nie tylko na emocjach, podziale społecznym, ale też na niższych dopłatach dla rolników, na osłabieniu przedsiębiorców, na gorszej wizji Polski i Polaków.

(*Głos z sali: 8 lat mieliście.*)

Nie jesteście jedynymi patriotami w Polsce i nie macie prawa zawłaszczać patriotyzmu. (*Oklaski*) Patriotyzm jest naszym obowiązkiem, naszą chlubą, naszą dumą. Patriotyzm jest w nas. Nie możecie mówić dzisiaj do Polaków, że jesteście jedynymi sprawiedliwymi. W tej wypowiedzi, pani premier, oczekiwałem wyciągnięcia ręki, a nie odrzucania rąk wyciągniętych do was, nie odrzucania zaproszeń i dobrej woli. Pani premier nie potrafi, może pani nie umie, nie wiem...

(*Głos z sali: Nie chce.*)

(*Posel Rafał Grupiński: Nikt jej tego nie nauczył.*)

...może nie ma pani dobrej woli w tym wszystkim. Czy to dzisiejsze zaostrzanie konfliktu było pani potrzebne? Jaki jest cel? Czy lepsza będzie pani pozycja w rozmowach z Komisją Europejską? Przytaczała pani bardzo dużo cytatów z kardynała Wyszyńskiego...

(*Posel Elżbieta Radziszewska: To jest wstyd.*)

...a zapomina pani też o słowach Ojca Świętego Jana Pawła II, który zachęcał do wstąpienia do Unii Europejskiej. (*Oklaski*) Gdzie jest to chrześcijańskie życzliwe traktowanie drugiego człowieka?

(*Głos z sali: W chrześcijańskiej Europie?*)

Różnorodność, różnienie się, spór polityczny, ale on ma swoje granice. Pani dzisiaj te granice, co z przykrością stwierdzam, przekroczyła. Jak się odbije wasze dzisiejsze działanie, wasze dzisiejsze wystąpienie na dalszych losach Polski? Jeżeli naprawdę jesteście zainteresowani kompromisem i konsensusem, to przyjmijcie dzisiaj konsensualną – dzisiaj, tu i teraz – ustawę Polskiego Stronnictwa Ludowego, która szanuje postulaty opozycji dotyczące publikacji wyroku, ale też mówi o waszych sprawach, mówi o tych sprawach, które są dla was ważne. Wy musicie dostarczyć projekt, który wychodzi naprzeciw, naprzeciw zakończeniu wojny domowej, bo dzisiaj to jest najbardziej niebezpieczne dla Polski.

(*Posel Piotr Kaleta: Co ty mówisz? Co ty piliesz?*)

W swoją prywatną grę o utrzymanie się na stanowisku premiera pani premier dzisiaj wmieszała całe społeczeństwo. Nie jest to gra warta świeczki, pani premier, bo przyjdzie taki moment, kiedy przestaje się być premierem, przestaje się być członkiem rządu...

(*Posel Jolanta Szczypińska: Posłem też.*)

...ale nie można w tym czasie, kiedy się pełni funkcję, obrażać w taki sposób swoich konkurentów politycznych, a przede wszystkim nie można obrażać Polaków. Polskie Stronnictwo Ludowe będzie z determinacją dążyć do zakończenia tego sporu, który niestety wywołaliście, do zakończenia wojny domowej i ugaszenia pożaru (*Dzwonek*), który dzięki wam rozbuchał, ogarnął dzisiaj Polskę. Mówię to z wielką przykrością, bo w życiu się nie spodziewałem, że premier polskiego rządu, mówiąc o solidarności, będzie odrzucała rękę wyciągniętą do zgody. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Kornel Morawiecki, koło Wolni i Solidarni.

Posel Kornel Morawiecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszyscy na tej sali kochamy nasz kraj – Polskę. (*Oklaski*) W to wierzę i nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej. Demokracja...

(*Głos z sali: Naiwność szlachetnych.*)

...to nie są, proszę państwa, rządy większości. Demokracja to jest zgoda na rządy większości.

(*Głos z sali: O nie...*)

(*Posel Ewa Kopacz: Ale z poszanowaniem praw mniejszości.*)

Posel Kornel Morawiecki

Pani premier, to jest najpierw zgoda na rządy większości.

(*Posel Ewa Kopacz: Z poszanowaniem praw mniejszości.*)

Ten spór, który jest tu na sali, ten spór, który rozgorzał wokół Trybunału Konstytucyjnego, to – chcę powiedzieć i chcę wierzyć – nie jest spór między ugrupowaniami na tej sali, a nawet między nami Polakami. To jest spór, tak jak pan prezes powiedział na naszym wspólnym spotkaniu we wtorek, między rynkiem a demokracją (*Oklaski*), to jest spór między silnymi i słabymi, bo musimy zrozumieć, że ten świat jest poddany olbrzymiemu naciskowi potężnych sił pieniądza, korporacji i kapitału. (*Oklaski*) My, Polacy, nie możemy się temu poddać. Powinniśmy dążyć do równowagi. Jesteśmy ludźmi „Solidarności”. (*Oklaski*) Jesteśmy ludźmi, którzy mają dbać o słabych. Nasze państwo ma być dla wszystkich, dla wszystkich Polaków. (*Oklaski*) Mamy głosić dwie nasze wielkie potrzeby, wartości i świętości. Mamy być wolni i solidarni. Dziękuję państwu za uwagę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Jeszcze z wnioskiem formalnym zgłosił się poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Otóż na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 8 chciałem zgłosić wniosek o zmianę w sposobie prowadzenia dyskusji w ten sposób, aby na podstawie art. 182 ust. 1 pan marszałek dopuścił posłów do zadawania pytań.

Jednocześnie chciałem wnieść na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 1 regulaminu o przerwę po zakończeniu przemówienia ostatniego przedstawiciela klubu, tak aby posłowie mogli zapisać się w trakcie tej przerwy na listę osób chętnych do zadawania pytań, dlatego że jest na pewno wielu posłów, którzy chcieliby zapytać, tak jak ja, dlaczego pani premier mnie obraża i ocenia mój patriotyzm. Wszyscy wiemy, że w Polsce jest 38 mln twarzy patriotyzmu, a polityk, zwłaszcza z Prawa i Sprawiedliwości, jest ostatnią osobą, która może ten patriotyzm oceniać. (*Oklaski*) Nikt nie ma prawa oceniać sposobu...

(*Posel Piotr Kaleta: Nie obrażaj.*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: To nie jest wniosek formalny.*)

...w jaki obywatele okazują swój patriotyzm.

(*Głos z sali: Ty też oceniasz.*)

Ciekawe jest też to, co pani premier powiedziała, iż rząd prowadzi jakieś tajne negocjacje z Komisją Europejską ponad głowami Polaków, zupełnie obok rozmów opozycji. W tym kontekście chciałem zapy-

tać, jaką rolę pełnią spotkania u pana marszałka, bo jeżeli pani premier rozmawia z tą złą, straszną Europą ponad naszymi głowami, to robi dokładnie to, co teraz próbuje wmawiać opozycji.

(*Posel Piotr Kaleta: Takie bzdury...*)

Chciałem też prosić, żeby pani premier nie uogólniała. To nie Polska jest na celowniku i na wojnie z Komisją Europejską, bo to nie Polska ani nie obywatele polscy próbują rozprawić się z instytucjami demokratycznego państwa prawa. Robicie to państwo, robi to Prawo i Sprawiedliwość. (*Oklaski*) I to Prawo i Sprawiedliwość jest na celowniku i obywateli Polski, i całego demokratycznego świata...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Wiemy, wiemy.*)

...bo sposób, w jaki państwo postępujecie, przeczy idei demokracji.

Jeszcze jedna rzecz. Jeżeli pani premier (*Dzwonek*) mówi, że decyzje powinny zapadać u nas, a nie za granicą, to ja się zasadniczo z tym zgadzam, tylko że mam nadzieję, że to oznacza, że będą zapadać w Sejmie, a nie na Nowogrodzkiej. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta: O, jakie śmieszne.*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Informuję Wysoką Izbę, że uzgodnienie z posiedzenia Konwentu Seniorów jest takie, że nie będzie pytań. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Ooo...*)

Głos ma w tej chwili pan poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Dzisiejsza debata i dzisiejszy spór jest efektem tego, że Komisja Europejska podjęła kolejne agresywne kroki przeciwko Polsce. To jest istota sprawy. (*Oklaski*)

(*Posel Rafał Grupiński: Nie Polsce, nie Polsce.*)

(*Posel Ewa Kopacz: Nie przeciwko Polsce. Pan nie nie rozumie.*)

Komisja Europejska po raz kolejny i centralizm brukselski po raz kolejny atakują suwerenność państw.

(*Posel Rafał Grupiński: Jedź do Moskwy.*)

Atakowana była suwerenność Węgier, wyrażana jest opinia na temat przyszłego, daj Boże, prezydenta Austrii, który będzie pochodził z eurosceptycznego ugrupowania. W ten sposób zachowują się brukselscy biurokraci. To jest sprawa jasna.

Natomiast chciałem powiedzieć, że Polska oczywiście nie jest osamotniona w tym swoim boju na arenie europejskiej. Nie dalej jak w poniedziałek byłem na manifestacji w Niemczech, w Dreźnie i tam kilka tysięcy Niemców najżywiej biło brawo, kiedy powiedziałem, że przywożę pozdrowienia z polskiego parlamentu, który od pół roku sprawia tyle proble-

Posel Robert Winnicki

mów właśnie Komisji Europejskiej i pani Merkel z ich obłądną polityką.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Bardzo dobrze.)

(Posel Ewa Kopacz: Ale kto pana upoważnił, żeby występować tam w imieniu parlamentu?)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Istota sprawy, o której tutaj debatujemy, polega rzeczywiście na suwerenności, tak jak powiedziała pani premier. Natomiast trzeba też wyciągać konsekwencje. Prawda jest taka, że dzisiaj Europa jest pęknięta. Unia Europejska jest pęknięta na zachód Europy, który jest obyczajowo lewicowy, liberalny, gdzie nie ma przywiązania do suwerenności narodowej, tożsamości, gdzie nie ma przywiązania do niepodległości państw, i jest cała Europa Środkowo-Wschodnia, jest nasza część kontynentu. Bruksela poprzez konstrukt multikulturalny próbuje zbudować europejski naród, europejskie państwo, próbuje nam podyktować, jak mamy żyć, w co mamy wierzyć, w jaki sposób mamy się zachowywać również politycznie. Trzeba wyciągać z tego konsekwencje i nie tylko bronić się przed agresją Komisji Europejskiej, ale przede wszystkim pójść w ofensywę. Trzeba, zwłaszcza wykorzystując sytuację nacisku, tego szantażu – 250 tys. euro za jednego nieprzyjętego emigranta – zbudować blok państw Europy Środkowej idący odważnie naprzeciwko dyktatowi z Brukseli. Tego wymaga dzisiaj polska racja stanu.

Pani Premier! Trzeba zachowywać się nie tylko defensywnie. Sytuacja, w której centralizm brukselski jest słaby ze względu na kryzys migracyjny...

(Głos z sali: Wojsko wysłać na Brukselę.)

...może się w najbliższym czasie nie powtórzyć. To jest dla Polski szansa. To jest dla Polski szansa, żeby być aktywnym na arenie międzynarodowej, to jest szansa, by być na tej arenie międzynarodowej wreszcie nie przedmiotem, jak przez ostatnie 8 lat, a podmiotem. I powinniśmy z tej szansy skorzystać. Powinniśmy w tym niełatwym momencie, ale stwarzającym opcję...

(Posel Rafał Grupański: To oddajmy pieniądze do Brukseli wszystkie.)

...na prowadzenie rzeczywiście suwerennej polityki zagranicznej, występować bardzo zdecydowanie. Powinniśmy również zachowywać się godnie i zgodnie z tym, stosownie do tego, jaka była decyzja pani premier a propos usunięcia flag unijnych, również na tej sali. Dlatego zwracam się tutaj również z apelem do pana marszałka...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...trzeba sztandar brukselski po prostu wyprowadzić z sali sejmowej. *(Oklaski)* Trzeba się pozbyć tego znaku z sali sejmowej, bo jest to znak po prostu obecnej okupacji na terenie Polski.

(Głos z sali: Hańba!)

(Posel Rafał Grupański: Ciebie trzeba wyprowadzić.)

Natomiast jeśli chodzi o działania Komisji Europejskiej, zapraszam...

(Głos z sali: Skandal!)

...w imieniu Ruchu Narodowego wszystkich w poniedziałek przed siedzibę Komisji Europejskiej, przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, w Warszawie. Będziemy tam manifestować za suwerenną Polską. *(Oklaski)*

(Posel Sławomir Nitras: Tak widzicie demony i tak macie.)

(Posel Rafał Grupański: Do Moskwy!)

Marszałek:

Głos ma poseł Janusz Sanocki, niezrzeszony.

Posel Janusz Sanocki:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo!... Szanowni Państwo!... *(Gwar na sali)*

Panie marszałku, nie wiem, może prosiłbym o chwilę uwagi, naprawdę. *(Dzwonek)*

Dyskutujemy, a ja bym prosił wszystkich o cofnięcie się kroczek wstecz, wybaczenie sobie wszystkich kwestii, które nas dzieliły wewnętrznie, bo stoimy przed bardzo poważnym zagadnieniem, przed bardzo poważnym tematem, a mianowicie takim oto, że zewnętrzny ośrodek, w tym przypadku Komisja Europejska, ingeruje w sposób bardzo głęboki w nasze wewnętrzne sprawy. Niezależnie od tego, jak tu jesteśmy podzieleni, powinna to być nasza wspólna sprawa – to, jak zdefiniujemy naszą suwerenność dzisiaj i czy ona jeszcze jest do zdefiniowania. I temu powinniśmy poświęcić dzisiaj debatę, a nie temu, czy będziemy cytować art. 190, czy 197 konstytucji.

Proszę państwa, pani premier i szanowna większość rządowa, ale także opozycja: to jest nasz wspólny interes, żebyśmy dzisiaj zrobili przegląd, na jakiej podstawie prawnej Komisja Europejska ośmiela się postawić nam ultimatum. Jaka jest podstawa prawna? Jeśli jakieś zapisy traktatowe ją do tego upoważniają, to jako poseł Rzeczypospolitej, reprezentant narodu, domagam się zdefiniowania i przeglądu tych przepisów, i renegocjowania tych przepisów. Nie może być sytuacji takiej, że zewnętrzny ośrodek...

(Posel Ewa Kopacz: Traktat renegocjować.)

...czy to Moskwa, czy Bruksela, będzie nam dyktować, jak mamy rozstrzygnąć nasz spór. *(Oklaski)* I to jest wszystko, co mam tutaj do powiedzenia.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zarządzam 10-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 56 do godz. 11 min 08)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę państwa posłów o zajęcie miejsc.

Rozpatrujemy punkt 28. porządku dziennego.

Proszę o zabranie głosu prezesa Rady Ministrów panią Beatę Szydło. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ooo...)

(Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: Zaczyna się.)

**Prezes Rady Ministrów
Beata Szydło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!...

(Posel Elżbieta Radziszewska: Teraz będą prze-prosiny.)

Szanowni Państwo! Nie będę odnosić się do tych żałosnych wycieczek ad personam, do mojej osoby... *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...ponieważ uznaję, że jest to poniżej mojej godności, panie przewodniczący... *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

...ale też nie ma żadnego znaczenia, dla mnie przynajmniej, bo tak rozumiem swoją służbę. Możecie państwo mnie personalnie obrażać, ale jeżeli obrażacie polski rząd, polski naród...

(Posel Rafał Grupański: Naród zostaw w spokoju.)

...Polskę – nigdy do tego nie dopuszczę. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Posel Elżbieta Radziszewska: Naród to nie wy, a wy to nie naród.)

Szanowni Państwo! Czas wreszcie położyć karty na stół i pokazać, o co w tym wszystkim chodzi. *(Poruszenie na sali)*

(Głosy z sali: Ooo...)

25 października 2015 r. Polacy w wolnych...

(Głos z sali: 18%.)

...demokratycznych wyborach dokonali wyboru. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: 18%.)

Ten wybór oznaczał zmianę rządów, ale też polityki i filozofii, podejścia do spraw Polski, podejścia do tego, co jest ważne dla polskich obywateli. Zmienił się rząd, obywatele dokonali zmiany, odrzucili politykę zachowawczą, klientystyczną, poddańczą, politykę opartą na tolerowaniu układów, układzików, korupcji, na tolerowaniu i przyzwalaniu na to, żeby określone grupy przywilejów zachowały te przywileje, żeby ci, którzy mieli się bogacić, bogacili się, a reszta pozostawała sama sobie. Polacy wybrali inną drogę, tę drogę, którą proponowało Prawo i Sprawiedliwość – godnego życia w suwerennej Polsce. *(Oklaski)*

Nie możecie się z tym pogodzić. Od początku wy-myśliliście, że będziecie robili wszystko, żeby te suwerenne, demokratyczne Polaków wybory podważyć.

I używacie do tego Trybunału Konstytucyjnego. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Tak jest.)

Nie zgodziliśmy się jako Prawo i Sprawiedliwość na ten zamach na Trybunał Konstytucyjny, który uczyniliście pod koniec waszej kadencji *(Oklaski)*, sprzeciwiliśmy się temu, ponieważ Trybunał Konstytucyjny ma stać na straży konstytucji, ma chronić konstytucję i ma chronić interesy Polski i Polaków, a nie wasze polityczne przywileje. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Mówicie państwo o kompromisie. Jakie tu są ręce wyciągnięte do zgody? Co zaproponowaliście?

(Posel Krystyna Pawłowicz: Właśnie.)

Każda propozycja z naszej strony jest odrzucana.

(Głos z sali: Jaka propozycja?)

(Głos z sali: Jaka?)

Chodzi wam o rozwiązanie problemu? Czy rozwiążecie problem w Brukseli?

(Posel Elżbieta Radziszewska: Proszę wydrukować wyrok.)

Faktem są wasze uśmiechnięte twarze po każdej decyzji Brukseli, która ma uderzyć w polski rząd, a to oznacza: w suwerenność Polski. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(Głos z sali: To jest kłamstwo.)

(Głos z sali: Proszę nie kłamać.)

Mówicie o zgodzie? To siadźmy do stołu. Ile było takich propozycji? Na te spotkania, które się odbywały...

(Posel Rafał Grupański: Zapraszamy.)

...przychodziliście tylko po to, żeby wysłuchać i wyjść, a potem na ulicach podburzać ludzi. Taka jest zgoda? *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak właśnie. Tak jest.)

(Posel Grzegorz Schetyna: Wtorek o 14.)

Czym czujecie się obrażeni? Że przypominam wam rotę waszej przysięgi?

(Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: Naszej. Pani też jest posłem.)

Że mówię o suwerenności państwa? Tym się czujecie obrażeni? *(Oklaski)*

(Posel Cezary Grabarczyk: Tylko fragment rot.)

Każdy z nas tutaj, na tej sali otrzymał od wyborców, od polskiego narodu mandat do reprezentowania jego interesów...

(Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska: Właśnie.)

...do obrony suwerenności polskiego państwa. Nie obronimy suwerenności polskiego państwa, zgadzając się bezkrytycznie na narzucane nam ciągle jakieś zobowiązania, które są w interesie innych państw, a nie naszym. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

(Posel Magdalena Kochan: Unia nie jest naszym wrogiem.)

Czujecie się państwo obrażeni tym, że mówię o konstytucji, że mówię o suwerenności, że mówię o narodzie, że mówię o polskim państwie.

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

(Poseł Rafał Grupiński: Nie, tym, że pani nie przestrzega konstytucji.)

Wy posuwaliście się do tego, że w sposób... (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Głosy z sali: Wy! Wy!*)

Marszałek:

Proszę państwa, proszę o ciszę.

(*Głos z sali: Szacunek.*)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło:

...obraźliwy traktowaliście nawet zmarłych, że nie potrafiliście powstrzymać waszej krytyki i obrażania tych, którzy zginęli. (*Oklaski*)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

Jaka jest granica pogardy? Do czego jeszcze państwo jesteście w stanie się posunąć...

(Poseł Andrzej Halicki: Wy nie macie granicy pogardy.)

...żeby bronić własnych interesów politycznych, żeby bronić tego systemu, który stworzyliście przez 8 lat? I o to idzie ta gra.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

(Poseł Magdalena Kochan: Demokracji będziemy bronić.)

Ta gra idzie o to, że przez 8 lat zbudowaliście w Polsce patologiczny system władzy, który promował tych...

(Poseł Magdalena Kochan: Kłamstwo!)

...którzy byli z wami, którzy byli wam spolegliwi...

(Poseł Magdalena Kochan: Kłamstwo!)

...a wy byliście spolegliwi wobec tych, którzy dyktowali wam warunki z Brukseli.

(Poseł Magdalena Kochan: Kłamstwo!)

I dzisiaj nie możecie się z tym pogodzić. (*Oklaski*)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

Marszałek:

Przepraszam panią premier.

Zwracam uwagę pani poseł Kochan, proszę nie pokrzykiwać, bo uniemożliwia pani prowadzenie obrad. (*Poruszenie na sali*)

(Poseł Ewa Kopacz: Ale, panie marszałku, ile można?)

(Poseł Magdalena Kochan: Czuję się obrażana, panie marszałku.)

(*Głos z sali: Prawda boli.*)

(*Głos z sali: Wyjdź!*)

Proszę bardzo kontynuować.

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło:

Nie czujcie się państwo obrażeni wtedy, kiedy mówimy na tej sali o suwerenności i prawie do samostanowienia polskiego państwa i polskiego narodu. To jest największa wartość, największa wolność. I powtórzę to, co mówiłam wcześniej. Za to oddawali życie nasi ojcowie i nasi dziadowie. Pamiętajcie państwo o tym.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Za PiS? Chyba pani żartuje. Pokory trochę.)

(Poseł Rafał Grupiński: Nie za to, żebyście marnowali szansę Polski.)

Szanowni Państwo! Nieodpowiedzialnością jest mówienie tutaj, na tej sali, straszenie i podżeganie do wojny domowej.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Naród to nie PiS.)

Ci, którzy to mówią, są nieodpowiedzialnymi politykami. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Polacy chcą się czuć bezpiecznie w swoim domu, w Polsce. I są bezpieczni, bo nad ich bezpieczeństwem czuwa polski rząd, który rozumie, co to znaczy suwerenność. (*Oklaski*)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Macierewicz.)

A słowa o wojnie domowej są wielką nieodpowiedzialnością. I wszyscy ci politycy, którzy dzisiaj tak łatwo zonglują takimi frazami, które być może przebijają się do tabloidów, powinni się zastanowić, co czynią.

(*Głos z sali: Brawo!*)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Proszę to zapamiętać: pycha idzie przed upadkiem.)

Polacy chcą spokoju i dialogu, Polacy chcą dzisiaj rozmowy.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Dajcie to im.)

Polacy chcą wiedzieć, że ci, którym zaufali... Na tym polega demokracja. Demokracja to znaczy wolne wybory. Polacy w wolnych wyborach dokonali wyboru rządu, dokonali wyboru ugrupowania Prawo i Sprawiedliwość, któremu powierzyli odpowiedzialność za Polskę. (*Oklaski*) Dzisiaj wy, opozycjo, nie możecie się z tym pogodzić. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Odgrzewane kotlety.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie odzywaj się.)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Co to ja z panią na „ty” przesłałam?)

Mówienie dzisiaj o tym, że Polska ma wyjść z Unii Europejskiej, jest taką samą nieodpowiedzialnością jak mówienie o wojnie domowej. (*Oklaski*)

(Poseł Dominik Tarczyński: Dajcie spokój, dziewczyny.)

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Z panem też nie przesłałam.)

I przestrzegam wszystkich polityków, którzy używają takich sformułowań. Polska jest, była i będzie w Unii Europejskiej. I nikt nam nie odbierze tego, że jesteśmy Europejczykami. Nawet opozycja w Polsce.

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

(*Posel Andrzej Halicki*: Do marszałka to zanieś.)

(*Posel Rafał Grupański*: Pakujcie się powoli.)

Ale bycie w Unii Europejskiej ma sens wtedy, kiedy jest się państwem...

(*Posel Rafał Grupański*: Czas na zmianę premiera.)

...które jest szanowane nie przez to, że zgadza się na dyktat innych, tylko za to, że jest partnerem.

(*Głos z sali*: Postarajcie się.)

I my dzisiaj o takie partnerskie traktowanie upominamy się dla Polski. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest!)

(*Posel Rafał Grupański*: Nie dała pani rady dzisiaj.)

I powtórzę jeszcze raz. To nie Polska ma problem z Komisją Europejską, ale Komisja Europejska sama ze sobą. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz*: Wasz rząd.)

Przecieki, prowadzenie jakichś gier politycznych. Komu na tym zależy?

(*Głos z sali*: Właśnie! Wam.)

Tym, którzy chcą doprowadzić do tego, żeby Unia Europejska zmieniła swój kształt. I dzisiaj naszym obowiązkiem, bo jesteśmy członkiem Unii Europejskiej, jest budowanie silnej Wspólnoty Europejskiej w oparciu, jeszcze raz powtórzę, o szacunek dla wszystkich jej członków. (*Oklaski*) Jeżeli państwo uważacie, że polski interes polega na tym, że będzie telefon z Brukseli, a tam będzie dyktowane, co należy zapisać w polskim prawie, to są pewne granice kompromisu. A dla mnie tą granicą jest suwerenność Polski. I nigdy tego nie będę robić. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Posel Rafał Grupański*: Żeby nam dowództwo NATO czasem czegoś nie zrobiło. Jesteśmy suwerenni.)

Upominacie się państwo o konstytucję, o trybunał, o orzeczenia. W art. 197 konstytucji wyraźnie napisano, że organizację i tryb postępowania trybunału określa ustawa. Będzie orzeczenie, będzie druk. Nie ma orzeczenia, nie ma druku. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Brawo!)

I możecie państwo krzyczeć i straszyć mnie Trybunałem Stanu. Proszę mi wierzyć, nie robi to na mnie wrażenia. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo! Brawo!)

Nie zmusicie mnie do tego, żebym łamała konstytucję...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

...tylko i wyłącznie dlatego, że...

(*Posel Rafał Grupański*: Nie trzeba. Sama pani łamie.)

...chcecie za wszelką cenę doprowadzić do obalenia rządu w Polsce i do zmiany władzy w Polsce, bo to jest wasz cel. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest!)

Polska jest państwem, w którym jest szanowane prawo, w którym są szanowane prawa obywateli, państwem suwerennym, w którym jest szanowana godność każdego obywatela. I ci, którzy dzisiaj zysują się, że słyszą tutaj, w polskim parlamencie, sło-

wa suwerenność, naród, państwo, interes państwa, jakimi oni są patriotami? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Nie są.)

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają i biją brawo. Premier podaje rękę posłom z pierwszych ław*)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Zamykam dyskusję.

Proponuję, aby Sejm przyjął informację prezesa Rady Ministrów w sprawie komunikatu Komisji Europejskiej dotyczącego sytuacji w Polsce do wiadomości.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał...

(*Głos z sali*: Sprzeciw!)

...że Sejm propozycję przyjął.

(*Głos z sali*: Sprzeciw!)

(*Posel Stefan Niesiołowski*: Sprzeciw!)

Jest sprzeciw. Słyszę sprzeciw.

(*Posel Ewa Kopacz*: Ale jaka to była informacja?!)

Wobec propozycji, którą przed chwilą odczytałem, zgłoszono sprzeciw.

Pod głosowanie poddam wniosek o przyjęcie informacji.

Przystępujemy do głosowania.

(*Posel Zbigniew Konwiński*: Pytanie! Pytanie jeszcze!)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem do wiadomości informacji prezesa Rady Ministrów w sprawie komunikatu Komisji Europejskiej dotyczącego sytuacji w Polsce, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 263, przeciw – 177, wstrzymało się 3 posłów. (*Oklaski*)

(*Posel Danuta Pietraszewska*: Pytanie było.)

(*Głos z sali*: Ale jaka to informacja...)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Cicho bądź!)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Brawo!)

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają i skandują*: Demokracja! Demokracja! Demokracja!)

Stwierdzam, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandują*: Suwerenność! Suwerenność! Suwerenność!)

(*Posel Rafał Grupański*: Karykatura demokracji. Karykatura.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 517-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Głos zabierze pan poseł Rafał Weber w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Rafał Weber:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Obrony Narodowej, która pracowała nad rządowym projektem ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej, przedstawić dodatkowe sprawozdanie do druków nr 460 i 517.

W trakcie prac w dniu wczorajszym zgłoszono jeden wniosek i dwie poprawki. Wniosek autorstwa Platformy Obywatelskiej o odrzucenie projektu w całości został przez komisję odrzucony – 5 głosów za i 12 głosów przeciw. 1. poprawka zgłoszona przez klub Nowoczesna: wykreślenie z art. 5 ust. 2, 3 i 4 w głosowaniu również została odrzucona. 2. poprawka to ponownie propozycja Nowoczesnej, aby nadać art. 7 ust. 5 nowe brzmienie, jednak i ta poprawka podobnym stosunkiem głosów została przez komisję odrzucona. W ostatecznym głosowaniu nad całością projektu 12 parlamentarzystów głosowało za uchwaleniem, a 5 przeciw uchwaleniu. A więc komisja wnosi do Wysokiego Sejmu, aby uchwalił rządową propozycję.

W dniu wczorajszym przedmiotem dyskusji w głównej mierze była kwestia ewentualnej zmiany kadry kształcącej obecnie w Akademii Obrony Narodowej. Na pytania posłów odpowiadał podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej prof. Andrzej Fałkowski. Trzeba przyznać, że wyjaśnienia pana ministra były na chwilę obecną konkretne i szczegółowe, jeżeli chodzi o wymagania, które ustawa stawia przed kadrą dydaktyczną Akademii Sztuki Wojennej. Zgodnie z preambułą uczelnia ma dostosować kształcenie do obecnych realiów geopolitycznych i militarnych. Dynamizm w sferze taktyk wojennych, zagadnień teorii prowadzenia konfliktów jest bardzo duży i dlatego potencjał obronny należy zwiększać nie tylko poprzez modernizację sprzętu używanego w polskim wojsku, ale również poprzez wzmacnianie wiedzy żołnierzy wszystkich korpusów. I to będzie główne zadanie Akademii Sztuki Wojennej.

Reasumując: sejmowa Komisja Obrony Narodowej rekomenduje Wysokiej Izbie uchwalenie rządowego projektu ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej bez poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druków nr 517.

Komisja przedstawia również wniosek mniejszości i, w dodatkowym sprawozdaniu, wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Jak słyszeliśmy, komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Pytanie.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pytanie.)

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zgłasza poseł Stefan Niesiołowski, klub Platforma Obywatelska.

Czas – 1 minuta.

Poseł Stefan Niesiołowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 10 sekund komentarza do tego, co tu się działo. Kiedy komuniści obejmowali władzę nad Polską, politycy na Zachodzie mówili do nas tak...

(Głos z sali: Pytanie!)

Sekundeczkę, zdążę.

...może i dadzą wam żyć...

(Głos z sali: Pytanie!)

...ale zanudzą was na śmierć. Jak słuchałem tego...

(Głos z sali: Nie nagrywać!)

...co mówiła pani Beata Szydło, to pomyślałem, że odnosi się to nie tylko do komunistów.

(Głos z sali: Zaczyna się.)

Marszałek:

Panie pośle, prosiłbym, żeby pan do rzeczy przystąpił.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale proszę nie przerywać, panie marszałku. Co to, cenzura?)

Poseł Stefan Niesiołowski:

Pytanie do pana posła Macierewicza. Panie pośle...

Ciszej, nie wrzeszczcie. Ciszej! *(Poruszenie na sali, dzwonek)*

Panie Macierewicz...

(Głos z sali: Zejdź z mównicy.)

...do tej pory pan, panie Macierewicz, demolował państwo polskie, teraz przystąpił pan do demolowania uczelni. Stwierdzam znaczący postęp w pańskich działaniach...

(Poseł Dominik Tarczyński: Na szczaw.)

...dlatego że na tle tego, co pan robił do tej pory, na tle pańskiego ostatniego zaproszenia do konfliktu, twierdzenia, że Polska jest bezbronna, na tle publikowania list fałszywych agentów, często zasłużonych dla Polski ludzi, na tle dowodzenia, kierowania komisją, która ma udowodnić nieistniejący zamach *(Dzwonek)* – łatwiej pan złapie potwora z Loch Ness, niż pan udowodni ten zamach...

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Posel Stefan Niesiołowski:

Zrobił pan ogromny postęp.
(*Posel Dominik Tarczyński: Na szczaw.*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Stefan Niesiołowski:

Panie pośle Macierewicz...
(*Głos z sali: Czas!*)
(*Posel Ewa Kopacz: Ale pan łaskawy, jeśli chodzi o przedłużanie czasu.*)
...dlaczego pan...

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Posel Stefan Niesiołowski:

...nawiązuje do najgorszej tradycji marca 1968 r. i niszczy wyższe uczelnie?

Marszałek:

Panie pośle, ale to nie są pytania dotyczące tego wniosku.

Posel Stefan Niesiołowski:

I teraz jeszcze jedna uwaga, panie marszałku, do pana posła Kukiza. Chciałem pogratulować panu...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Przystępujemy do głosowania.

Posel Stefan Niesiołowski:

Już, sekundeczkę... (*Poruszenie na sali, oklaski*)
(*Posel Piotr Kaleta: Stefan, tracisz formę.*)

Marszałek:

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za głosowało 176, przeciw – 266, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

We wniosku mniejszości i tożsamej 1. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują, aby skreślić ust. 2–4.

Nad tymi propozycjami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Zgłaszają się do pytań państwo posłowie.

Pani poseł Bożena Kamińska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Bożena Kamińska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Wniosek mniejszości posłów Platformy Obywatelskiej dotyczy zmiany w art. 5, oczywiście tej ustawy, dotyczącej zwalniania i przyjmowania pracowników, co utwierdza nas, że istotą likwidacji Akademii Obrony Narodowej pod płaszczykiem zmiany nazwy na Akademię Sztuki Wojennej jest ciąg dalszy czystek politycznych, tzw. dobrej zmiany, zwalniania niewygodnych ludzi i zatrudniania na ich miejsca swoich, swojaków. (*Oklaski*)

W odniesieniu do tego artykułu posłowie Platformy Obywatelskiej złożyli wniosek i wnioskuje, aby w art. 5 skreślić ust. 2–4. Są to ustępy, które mówią o zwalnianiu pracowników przejmowanych przez Akademię Sztuki Wojennej. Jeżeli nie chodzi państwu głównie, wprowadzając tę ustawę, o zwalnianie i robienie czystek personalnych, to bardzo proszę zagłosować za przyjęciem wniosku mniejszości. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

To nie było pytanie, pani poseł.

Głos ma pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Klub Poselski Nowoczesna zaproponował poprawkę dotyczącą ust. 2–4 w art. 5. W ogóle ten art. 5 i jego ustępy, w szczególności ust. 2–4, są sercem tej ustawy. Chodzi w nich o to, żeby zwolnić z akademii niewygodnych pracowników, czyli ta ustawa de facto dotyczy polityki kadrowej. Ten mechanizm jest podobny do innych mechanizmów używanych wcześniej przez Prawo i Sprawiedliwość, np. przy okazji procedowania ustawy o służbie cywilnej. W ten sposób zwalnia się tych niewygodnych pracowników.

Posel Mirosław Suchoń

To w ogóle jest kuriozalna sytuacja, że Prawo i Sprawiedliwość, mające ponoć na sztyndarach obronę praw pracowniczych, obchodzi w ten sposób przepisy kodeksu, przepisy chroniące pracowników, że zwalnia niewygodnych pracowników z mocą ustawy. W nowożytniej Europie chyba takich (*Dzwonek*) przypadków nie było. Nasza poprawka likwiduje ten mechanizm.

Chciałem zadać pytanie: Czy jeżeli nasza poprawka nie zostanie przyjęta, to po tej zmianie ostanie się choćby jeden pracownik, który jest dzisiaj zatrudniony w Akademii Obrony Narodowej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości i tożsamej 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 268, 1 poseł się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm propozycje odrzucił.

W 2. poprawce do art. 7 wnioskodawcy proponują, aby kadencję organów, o których mowa w tym przepisie, wliczać do kadencji, o których mowa w art. 77 ust. 2 i 2a ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za głosowało 177, przeciw – 268, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy, ale wcześniej...

(*Posel Rafał Weber: Jako poseł sprawozdawca.*)

...z pytaniami zgłosiła się pani poseł Bożena Kamińska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Bożena Kamińska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Projekt ustawy budzi wiele obaw i zastrzeżeń, a przede wszystkim nie ma żadnych merytorycznych uzasadnień likwidacji Akademii Obrony Narodowej. Takie stanowisko podjął również, z negatywną opinią, Senat Akademii Obrony Narodowej, pisząc, że nie ma żadnego racjonalnego wytłumaczenia, żeby zlikwidować Akademię Obrony Narodowej i w to miejsce powołać Akademię Sztuki Wojennej.

Mam pytanie do pana ministra szkolnictwa wyższego, pana Jarosława Gowina, na jakiej podstawie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym Akademia Sztuki Wojennej powołana jako nowy twór będzie miała prawo uzyskać wszystkie uprawnienia do prowadzenia kierunków i również prowadzić szkolenia i kwalifikacje na poszczególnych kierunkach, a także prowadzić studia podyplomowe w zakresie, w którym uzyskiwała je Akademia Obrony Narodowej (*Dzwonek*), bo nowe akademie muszą od początku nabywać prawa do poszczególnych kierunków i uprawnień. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To kolejna ustawa kadrowa. Ta ustawa psuje państwo. Ta ustawa sprowadza parlament do pełnienia funkcji kadrowego Prawa i Sprawiedliwości. Argumentowali państwo, że akademia jest kontynuatorką PRL, ale przecież w 2002 r., czyli nie tak dawno, Prawo i Sprawiedliwość jednomyślnie głosowało za utworzeniem Akademii Obrony Narodowej. A czy głosowaliby państwo za powołaniem uczelni, która w całej swej istocie jest kontynuatorką uczelni PRL? Nie sądzę. Także w 2002 r. apelowali państwo o merytoryczną debatę i szczegółową analizę, czyli wszystko to, czego teraz państwo nie dokonali. Co prawda pan minister oświadczył, że istnieje jakiś raport, ale dziwnym trafem wszystkie raporty, które istnieją, są tajne, a odtańniają państwo tylko te raporty, które pokazują, w jaki sposób rządziła ostatnia koalicja. (*Dzwonek*) To, co wy robicie, jest nagle wszystko tajne.

Ta ustawa nie powstała w wyniku rzetelnej analizy, nie odpowiada na potrzeby Sił Zbrojnych. Realizuje wyłącznie politykę kadrową i w związku z tym Klub Poselski Nowoczesna będzie głosował przeciw uchwaleniu tej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę bardzo.

W tej chwili jeszcze o głos prosi sprawozdawca komisji pan Rafał Weber.

Posel Rafał Weber:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W trakcie prac nad tą ustawą strona rządowa, ministrowie obrony narodowej użyli wielu argumentów

Posel Rafał Weber

mówiących o potrzebie uchwalenia tej ustawy, ale z tego, co widzę, nie przekonały one opozycji.

(Posel Ewa Kopacz: Ale dziwisz się?)

Ale użyję jeszcze jednego argumentu – argumentu, który pokazuje, w którym miejscu jest tak naprawdę dzisiaj Akademia Obrony Narodowej. Otóż 10 lat temu, w roku 2006, w rankingu „Perspektyw” uczelnia ta zajmowała 18. miejsce, jeżeli chodzi o ranking uczelni akademickich, natomiast w roku ubiegłym, w roku 2015, zajmowała już 51. miejsce w rankingu „Perspektyw”. Porównajcie państwo...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Ale w powiecie czy w województwie?)

W skali całego kraju.

Porównajcie państwo, rok 2006 – 18. miejsce, rok 2015 – 51. miejsce.

(Posel Rafał Grupański: Czas zmienić nazwę.)

I nie mówię tutaj o sytuacji politycznej, która miała miejsce w 2006 r., w 2015 r., bo być może jestem naiwny, ale uznaję, że ingerencji polityków wówczas w tej uczelni nie było, ale mówię o tym po to, żeby pokazać, w jakiej sytuacji teraz znajduje się Akademia Obrony Narodowej i że naprawdę potrzebne są tam zmiany. Potrzebne jest nowe spojrzenie na kształcenie kadr wojskowych, nowe spojrzenie na kierunki, na to, co się dzieje na świecie. Dajmy szansę Akademii Sztuki Wojennej. Po tym rankingu wiadać, że dobre zmiany, a takie zapewnia rząd Prawa i Sprawiedliwości, są tej uczelni bardzo potrzebne. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

W tej chwili o głos prosi pan wicepremier Jarosław Gowin.

(Posel Ewa Kopacz: Ooo...)

(Głos z sali: Minister obrony.)

(Głos z sali: A jednak minister obrony.)

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Jarosław Gowin:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chcę uspokoić obawy państwa. Ustawa przewiduje tzw. sukcesję generalną. Art. 4 ustawy gwarantuje, że nowa uczelnia, o nowej nazwie, przejmie cały majątek i wszystkie uprawnienia dotychczasowej Akademii Obrony Narodowej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 517, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 262, przeciw – 174, wstrzymało się 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 503-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Głos ma pani poseł Iwona Machalek...

(Posel Iwona Michalek: Michalek.)

...w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Iwona Michalek:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! 18 kwietnia 2016 r. odbyło się pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, druki nr 429 i 503. Podczas prac nad projektem w Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży wpłynęła jedna poprawka klubu Nowoczesna. Komisja negatywnie zaopiniowała poprawkę. Komisja wnioskuje o odrzucenie poprawki i przyjęcie projektu w całości. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

W pierwszej kolejności będziemy głosować nad poprawką.

W tej jedynej poprawce do art. 255 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wnioskodawcy proponują, aby nazwy uczelni zostały dostosowane do wymagań określonych w art. 3 do dnia 30 czerwca 2018 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 47, przeciw – 358, wstrzymało się 33 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Tutaj z pytaniem zgłasza się poseł Włodzimierz Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Posel Włodzimierz Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Platformy Obywatelskiej, podobnie jak ja sam, uważa, że to jest zasadny projekt, że należy go uchwalić, że należy przesunąć ten termin, który dziś czy niedługo upływa.

Jednocześnie mam pytanie: Czy nie byłoby zasadne stałe monitorowanie sytuacji szkół wyższych i przyjęcie rozwiązania, według którego w połowie tego okresu, powiedzmy, za 2 lata Sejm wysłuchałby informacji o sytuacji w tym zakresie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pan premier Jarosław Gowin udzieli odpowiedzi.

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Gowin:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Postulat pana posła, pana rektora jest postulatem racjonalnym. Chcę powiedzieć, że wystąpiłem do rektorów wszystkich tych uczelni, które nie spełniły na czas wymagań niezbędnych do utrzymania odpowiedniej nazwy, z pismem, z prośbą o wyjaśnienie przyczyn, dla których taka sytuacja zaistniała. Ustaliśmy też mechanizm stałego monitorowania postępu sytuacji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 503, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za głosowało 417, przeciw – 12, wstrzymało się 16.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 504-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Joannę Borowiak o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Joanna Borowiak:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, zawartym w druku nr 433.

W trakcie drugiego czytania kluby Nowoczesna oraz Platforma Obywatelska zgłosiły poprawki. Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży klub Nowoczesna wycofał zgłoszoną poprawkę. Komisja rozpatrzyła poprawkę autorstwa klubu Platforma Obywatelska i w druku nr 504-A przedstawia wyniki swojej pracy.

Przedłożona poprawka dotyczyła wprowadzenia możliwości zlecania podmiotowi zewnętrznemu przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego opracowania systemu antyplagiatowego lub administrowania nim.

Komisja zaopiniowała poprawkę negatywnie – 16 głosami za, przy 18 głosach przeciwnych.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży wnosi do Wysokiego Sejmu o odrzucenie poprawki oraz uchwalenie projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

W związku z tym nad poprawką będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W poprawce do art. 167c ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wnioskodawcy proponują, aby opracowanie Jednolitego Systemu Antyplagiatowego lub administrowanie nim mogło być zlecane podmiotowi zewnętrznemu.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Trudno zrozumieć, dlaczego mamy się ograniczyć do jednego podmiotu, czyli do instytutu badawczego. W żaden sposób nie jest uzasadnione, dlaczego zarówno te podmioty, które obecnie pracują na tym rynku i dostarczają podobne oprogramowania antyplagiatowe, jak i inne uniwersytety, inne instytuty, inne podmioty nie mogą zgłaszać się w drodze otwartego przetargu do przygotowania takiego projektu. Zwróćmy uwagę, że koszt takiego projektu jest liczony nawet na 14 mln zł. Z jednej strony odbieramy szansę na funkcjonowanie na tym rynku wszystkim podmiotom prywatnym, a z drugiej strony uniemożliwiamy im wystartowanie w otwartym przetargu.

Posel Katarzyna Lubnauer

Nieuzasadnione jest również to, dlaczego innym placówkom naukowym uniemożliwiamy wzięcie udziału w przetargu na tego typu oprogramowanie.

Dlatego zwróciliśmy się z podobną poprawką jak Platforma Obywatelska i zdecydowaliśmy się poprzeć poprawkę Platformy Obywatelskiej.

(*Posel Dominik Tarczyński: Zaskoczenie.*)

Z czego wynika rezygnacja z możliwości przystąpienia do otwartego przetargu (*Dzwonek*) dla wszystkich podmiotów, a nie tylko dla instytutów badawczych? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za głosowało 203, przeciw – 234, wstrzymało się 8.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

I tutaj również pytanie zgłasza pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! O problemie, jaki jest z tą ustawą, już mówiłam przed chwilą. Głównym problemem jest to, że trudno jest uzasadnić, dlaczego obecny rynek w momencie, w którym nie ma w tej ustawie dokładnych wyliczeń dotyczących tego, jakie obecnie koszty systemów antyplagiatowych ponoszą wszystkie, poszczególne uczelnie... Znamy w tej chwili tylko koszt, wiemy, ile by to wynosiło z punktu widzenia budżetu, ze środkami z Unii Europejskiej, gdybyśmy mieli jeden program antyplagiatowy. Trudno jest zrozumieć, dlaczego w związku z tym decydujemy się na jeden system, w dodatku na system, który może przygotować tylko instytut badawczy.

Dlatego, po pierwsze, chcielibyśmy ponownie spytać: Dlaczego tylko instytut badawczy może przygotować ten projekt antyplagiatowy? Po drugie: Dlaczego nie ma uzasadnień dotyczących obecnych kosztów po stronie wszystkich uczelni? Również dlatego będziemy głosować przeciwko tej ustawie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 504, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za głosowało 252, przeciw – 72, wstrzymało się 120 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 502-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Tadeusza Cymańskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Tadeusz Cymański:**

Panie Marszałku! Dyskusja w czasie posiedzenia Komisji Finansów Publicznych skoncentrowała się na poprawkach wniesionych głównie przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska, a jedna poprawka dotycząca wykreślenia stosownego zapisu z projektu ustawy była autorstwa rządu. Osią tej dyskusji... Spór był – nic nowego pod słońcem – prowadzony pod kierownictwem nowego przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych Jacka Sasina...

(*Posel Ewa Kopacz: Światłym przewodnictwem.*)
...w bardzo pokojowy sposób, na argumenty.

Komisja większością głosów oddaliła, nie przyjęła poprawek Platformy Obywatelskiej, a główna kwestia, oś dotyczyła usytuowania w systemie ochrony i gwarancji bankowych SKOK-ów, mówiąc wprost. Nie będę tego rozwijał. Rozwinięć było już sporo.

(*Posel Rafał Grupiński: Komisja śledcza to rozwinięć.*)

Dziękuję i proszę Wysoką Izbę o przyjęcie, żeby Sejm raczył projekt ustawy przyjąć w tym kształcie, w jakim wyszedł spod ręki przewodniczącego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Czyli projektu ustawy z druku nr 502.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości i poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 287 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmniejszyć docelowy poziom środków systemu gwarantowania depozytów w bankach o 1%.

Marszałek

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Z pytaniem zgłasza się pani poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Piotr Kaleta: Jesteśmy w lesie.)

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Podczas pracy nad ustawą o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym przeżywaliśmy w komisji swoiste déjà vu. Podobnie jak w roku 2006 Prawo i Sprawiedliwość postawiło własny interes partyjny ponad interesem narodowym wbrew temu wszystkiemu, o czym tutaj mówiła dzisiaj pani premier. Wtedy, wprowadzając nadzór nad rynkiem finansowym, wyłączyście z niego SKOK-i powiązane z PiS-em. Dzisiaj z powodu waszej decyzji polski podatnik zapłacił ponad 5 mld zł, a zapłaci niestety jeszcze więcej.

Natomiast dzisiaj wprowadzacie cały szereg udogodnień i przywilejów dla SKOK-ów w ustawie, która ma zapewnić bezpieczeństwo sektorowi finansowemu. Fundusz gwarancyjny dla banków to 2,6%, a dla SKOK-ów – 1%. Panie ministrze, jeśli uważa pan, że to jest bezpieczne dla SKOK-ów, to proszę o równą przychylność dla banków, małych polskich banków spółdzielczych. Proszę mi odpowiedzieć: Czy jeśli obniżymy ten fundusz (*Dzwonek*), to ustawa nadal będzie zgodna z prawem unijnym, a poziom funduszu będzie dwukrotnie wyższy niż minimalny wymagany dyrektywą? (*Oklaski*)

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

To było pytanie do ministra.

Odpowie pan minister Wiesław Janczyk.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wiesław Janczyk:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Odpowiadając na to pytanie, pragnę przypomnieć, że na etapie konsultacji dyrektyw 59 i 49/UE z 2014 r. ówczesny rząd Platformy Obywatelskiej, wydaje się, nie dołożył staranności w zakresie negocjacji i nie pozwolił na dobre uprzywilejowanie małych instytucji bankowych. Przypomnę, że SKOK-i nie podlegają dyrektywie. Wiele dni, wiele godzin trwała dyskusja na temat, czy powinny się one w niej znaleźć. Ale skoro już taka decyzja została podjęta, to naturalną konsekwencją tego zdarzenia był fakt, że wypadało zastosować wobec nich trochę łagodniejsze warunki.

Szanowni państwo, odniosę się też do tego zagadnienia w ujęciu historycznym. Otóż SKOK-i powsta-

ły dużo później niż banki spółdzielcze i rozwijały się później niż cały sektor bankowy, ale zapewniały w obszarze usług finansowych bardzo ważną funkcję polegającą na tym, że część klientów, która nie była obsługiwana w bankach, mogła uzyskać kredyty w instytucjach, które były nienadzorowane, ale nie były w obszarze shadow bankingu. Wówczas SKOK-i dobrze wypełniły swoją rolę. Dzisiaj zostały one dołączone do tej dyrektywy na takich warunkach, jakie zostały tam zapisane i omówione w dyskusji, dialogu na forum sejmowej Komisji Finansów Publicznych, a wcześniej – podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę bardzo.

(Poseł Jacek Sasin: Do pytania.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie ma trybu.)

Pan poseł Sasin? Ale w jakim trybie?

(Głos z sali: Ale nie do pana, pytanie było do ministra)

Ale panie pośle, tu już...

Proszę bardzo.

Ale proszę państwa... Tylko już... (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Skończyły się pytania.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Sprawozdawca.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie ma trybu.)

Poseł Jacek Sasin:

Jest tryb, pani poseł.

(Poseł Ewa Kopacz: Mianowicie jakież?)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie w tym miejscu zainspirowany wypowiedzią pani poseł Leszczyny, która tak wiele mówiła o SKOK-ach i o potrzebie...

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Nie ma dyskusji.)

...nadzoru nad SKOK-ami, i o tym, jak ten nadzór jest potrzebny, żeby uniknąć strat dla Skarbu Państwa i dla obywateli. Otóż chciałbym zapytać: Czy prawdą jest, że zdecydowana większość tych strat, z jakimi mamy do czynienia po upadku SKOK-ów, szczególnie jednego z tych SKOK-ów, SKOK-u Wołomin, miała miejsce pod nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego, która mimo sygnałów kierowanych również przez Kasę Krajową mówiącą o patologiach...

(Poseł Andrzej Halicki: Ale siebie zapytaj. To jest pytanie do ciebie.)

...które miały miejsce w tym SKOK-u, nie reagowała?

I czy ten brak reakcji nie był przypadkiem związany z faktem, iż SKOK ten był kierowany i opanywany, można powiedzieć, przez byłych funkcjonariuszy Wojskowych Służb Informacyjnych? (*Oklaski*)

(Poseł Rafał Grupiński: Kto tam bywa? Pan tam bywa na przyjęciach.)

Posel Jacek Sasin

Czy tak ma wyglądać nadzór nad SKOK-ami, o którym państwo mówicie? Dziękuję bardzo.

(*Posel Andrzej Halicki*: A który punkt regulaminu obejmuje pytania do siebie?)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 267, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 297 ust. 1 i 2 wnioskodawcy proponują zwiększyć minimalny i docelowy poziom środków na finansowanie przymusowej restrukturyzacji kas.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do zadania pytania zgłasza się pani poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

Posel Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Pośle Sasin! To pytanie o straty, jakie wygenerował SKOK Wołomin, mógł pan zadać na imprezie w SKOK-u Wołomin, jak pan się bawił z jego radą nadzorczą i zarządem. (*Oklaski*)

Natomiast rozumiem, że pan minister Janczyk nie zdążył się jeszcze zapoznać z dyrektywą. Panie ministrze, to ja panu przeczytam. Art. 13 dyrektywy mówi: państwa członkowskie mogą zdecydować, że członkowie instytucjonalnego systemu ochrony, czyli banki spółdzielcze, płacą niższe składki do systemu gwarancji depozytów. My o to zadaliśmy, wy nie zrobiliście tego w ustawie.

Bardzo często posłowie PiS-u mówią, że SKOK-i to tylko 0,7% sektora finansowego. Natomiast zapominacie państwo, że ta mała część wyssała z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego 50% funduszy. WBFG było 12 mld, na SKOK-i trzeba było przeznaczyć ponad 5 mld, żeby uratować oszczędności życia (*Dzwonek*) biednych Polaków, o których się wciąż przecież upominacie. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: A gdzie był KNF?)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

(*Posel Jacek Sasin*: O sprostowanie poproszę.)

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypomnijmy, że jeszcze 3 lata temu faktycznie SKOK-i nie były objęte kontrolą KNF-u i wypłatą gwarantowanych depozytów. W tym czasie, gdyby upadł któryś z nich, klienci po prostu zostaliby bez grosza. Na szczęście przy sprzeciwie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość SKOK-i w pewnym momencie zostały włączone pod nadzór KNF-u i depozyty objęto gwarancjami. Kiedy KNF objął SKOK-i nadzorem, w 40 z 55 kas wprowadzono programy naprawcze, a w dwóch – zarządy komisaryczne. Kiedy upadły SKOK-i Wspólnota i Wołomin, okazało się, że są kompletnie niewypłacalne. Klienci otrzymali z powrotem swoje depozyty tylko i wyłącznie dzięki temu, że SKOK-i zostały objęte BFG. Gdyby parlament posłuchał wtedy Prawa i Sprawiedliwości, klienci, tak jak w aferze Amber Gold, zostaliby po prostu bez grosza. Dziś mówimy o systemie restrukturyzacji, którym obejmowane będą pewnie głównie te instytucje również w przyszłości. (*Dzwonek*) Nie może być tak, że najmniej pieniędzy do systemu wkładają ci, którzy go najbardziej drenują. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: To do PO...)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma pan poseł Jacek Sasin, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jacek Sasin:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja muszę powiedzieć tak: nie mam niestety daru jasnowidzenia i nie mam rentgena w oczach, aby przeświełać, jakie intencje kierują osobami, z którymi mam okazję w różnych miejscach publicznych się spotykać. Myślę, że podobnie jak liczni politycy Platformy Obywatelskiej, którzy bywali na imprezach SKOK-u Wołomin, fotografowali się z kierownictwem tej kasy... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Amber Gold!)

...m.in. pan prezydent Bronisław Komorowski. Wszyscy mogliśmy obejrzeć na zdjęciach, jak znacomie...

(*Posel Sławomir Neumann*: To nie była impreza SKOK-u Wołomin.)

...bawił się z szefami tej kasy.

(*Posel Sławomir Neumann*: Nie kłamcie.)

Czy tak jak pan poseł Rosati, to jest chyba państwa kolega partyjny, który... (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Głos z sali*: Nie kłamcie.)

(*Posel Ewa Kopacz*: Nie kłam.)

Posel Jacek Sasin

...nie tylko bawił się na tych imprezach, ale zawierał również umowy i pobierał pieniądze ze SKOK-u Wołomin za odczyty na imprezach organizowanych przez tę kasę. *(Oklaski)* Cieszę się, że państwo tak bardzo mocno jesteście wyczuleni na tę aferę. Szkoda, że instytucja, która w waszych czasach funkcjonowała, Komisja Nadzoru Finansowego, nie była tak wyczulona na to...

(Posel Rafał Grupański: Nasza instytucja, nasza.)

...żeby reagować w tej sprawie i podejmować działania, i że również nie byliście tak wyczuleni na liczne afery *(Dzwonek)*, które były generowane przez waszych polityków, w czasie kiedy rządziście w Polsce. Trzeba równą miarą do wszystkich afer podchodzić, szanowni państwo. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Amber Gold!)

Marszałek:

Pani poseł Izabela Leszczyna w trybie sprostowania.

Proszę bardzo.

Posel Izabela Leszczyna:

Pan poseł Sasin źle zrozumiał moją wypowiedź. Panie pośle, ja nie mówiłam, że pan mógł bywać z Zarządem, Radą Nadzorczą SKOK-u Wołomin na imprezach oficjalnych, ale że pan się bawił z nimi na bankietach u nich.

(Posel Jacek Sasin: Oficjalnej imprezie.)

(Głos z sali: O!)

Natomiast prezydent Komorowski, i zapamiętajcie to sobie raz na zawsze, był na oficjalnej imprezie... *(Poruszenie na sali)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Przestań.)

(Głos z sali: Na bankiecie.)

Panie pośle Sasin, niech pan wysłucha. Był na prezentacji filmu „Bitwa warszawska”, bo SKOK Wołomin akurat finansował ten film. Czy uważacie, że prezydent Andrzej Duda odmówiłby udziału w takiej imprezie? Nie, bo to przecież była impreza patriotyczna. Nie kłamcie więc, nie zakłamujcie rzeczywistości. *(Oklaski)* Co innego jest czerpać korzyści finansowe ze SKOK-ów, jak wy robicie to od wielu lat, i bawić się na imprezach...

(Posel Jacek Sasin: Jak robił to poseł Rosati.)

...panie pośle Sasin, razem z tymi, co dzisiaj są w więzieniu. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma sprawozdawca komisji pan poseł Tadeusz Cymański.

Posel Tadeusz Cymański:

Mój głos jako sprawozdawcy będzie konstruktywny i pozytywny.

Otóż co nas łączyło i co nas łączy?

(Posel Ewa Kopacz: Ale na pewno nie SKOK-i.)

Pytanie, jak pomóc mniejszym i słabszym i jak pomóc Polsce. I osią dyskusji było to, że system SKOK-ów jest na rynku podmiotem, który chcielibyśmy wesprzeć, ale również banki spółdzielcze. I to nas podzieliło. Ale podzieliła nas interpretacja, czy na gruncie dyrektyw jest to możliwe. Przed chwilą pani poseł Leszczyna tutaj to wygłosiła.

(Posel Izabela Leszczyna: Tak.)

Ale chcę powiedzieć, że sprawa nie jest zamknięta, i była deklaracja, miękka, ale jednak, że w toku prac w Senacie będzie się nad tym toczyć dyskusja, bo chcemy pomóc również bankom spółdzielczym, na ten moment tak uznaliśmy i takie było głosowanie. A więc otworzymy drogę również nadziei i opanujemy emocje. Trzeba je wspierać, bo 70% polskich gmin ma rachunki w bankach spółdzielczych. To ważny sektor, sam w nim kiedyś pracowałem. *(Oklaski)*

(Posel Izabela Leszczyna: Pełna zgoda.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 203, przeciw – 233, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 16 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych wnioskodawcy proponują nie dodawać pkt 71.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Z pytaniem zgłasza się pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Klóćcie się o to na tej sali, kto, z kim, dlaczego i kiedy bawił się na imprezie, a za to wszystko tak naprawdę zapłacą Polacy. Bankowy Fundusz Gwarancyjny praktycznie przez większość instytucji finansowych został przełożony na klientów. A dziś polski rząd i pan minister nie chcą, podnosząc koszty tej opłaty, by nie była ona przez instytucje finansowe ujmowana w kosztach, co wiąże się z tym, że Polacy po prostu zapłacą więcej. Rozumiem dbałość o budżet, bo musimy pilnować, żeby nie przeciekał, ale nie możemy kosztem Polaków, kolejny raz kosz-

Posel Paulina Hennig-Kloska

tem Polaków łątać przeciekających w nim coraz większych dziur, spowodowanych przez Prawo i Sprawiedliwość. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Ojej!)

Marszałek:

Głos ma poseł Piotr Uściński, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Uściński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odniosę się troszeczkę do tej poprzedniej dyskusji, zadając pytanie. Chciałem zapytać, czy wiadomo, czy można się tego dowiedzieć, czy można to sprawdzić, jakie pieniądze brali ze SKOK Wołomin poszczególni politycy, bywający czasami na imprezach odpłatnie.

(Posel Zbigniew Konwiński: Oświadczenia majątkowe posłów PiS-u pan sprawdzi.)

Jako były starosta powiem, że na imprezach z okazji ileś tam lecia SKOK Wołomin bywali politycy z każdej strony: i z PSL-u, i z Platformy, i z PiS-u, natomiast z PiS-u nigdy nie brali za to pieniędzy. Pan Rosati przyznał się w gazecie, że wziął 7 tys. od SKOK Wołomin. Mam pytanie: Ile wziął Lech Wałęsa, bo też występował z płatnym odczytem na imprezie SKOK Wołomin? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Zbigniew Konwiński: Prezesa Kaczyńskiego pan się spyta.)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Przypominam, że omawiamy 3. poprawkę do art. 16 ust. 1.

(Głos z sali: Właśnie.)

Pan minister finansów Paweł Szałamacha. Proszę bardzo.

**Minister Finansów
Paweł Szałamacha:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Posel! To nie Prawo i Sprawiedliwość, to jest wdrożenie dyrektyw unijnych i te opłaty na fundusz restrukturyzacji i fundusz gwarantowanych depozytów wynikają bezpośrednio z dwóch dyrektyw, które mają już 3 lata. To jest dosyć poważna zaległość implementacyjna. Toczy się notabene postępowanie przeciwko Rzeczypospolitej. W maju będzie tak, że w tej kwestii będzie termin procesowy najnormalniej w świecie. Te opłaty wynikają po prostu z prawa unijnego i naturą rzeczy jest to, że one nie będą ujmowane w ciężar kosztów polskim CIT, nie ma to uzasadnienia. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 179, przeciw – 227, wstrzymało się 29 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

Wszystkie wnioski mniejszości zostały zgłoszone do art. 347 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy Prawo bankowe.

W 1. wniosku mniejszości do art. 141n ust. 1 wnioskodawcy proponują m.in., aby przepis ten dotyczył holdingu hybrydowego.

Z pytaniem zgłasza się pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed nami szereg wniosków mniejszości sygnowanych m.in. przez posłów Nowoczesnej, ale też Platformy Obywatelskiej. Taka dziwna sytuacja zdarzyła się w Komisji Finansów Publicznych, kiedy rozpatrywaliśmy pierwotnie poprawki, które były rekomendowane przez Komisję Nadzoru Finansowego, a które mają poprawić i wzmocnić kontrolę. Pan minister i rząd byli za przyjęciem tych poprawek. Ale prawdopodobnie tylko i wyłącznie dlatego, że zostały one zgłoszone, podpisane przez posłów opozycji, zostały przez większość PiS na posiedzeniu komisji odrzucone.

Panie ministrze, mam pytanie. Czy poparcie rządu dla tych wniosków mniejszości już nie jest aktualne po tym fakcie, czy rząd wciąż te wnioski mniejszości popiera? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pan minister Wiesław Janczyk odpowie na pytanie.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wiesław Janczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Historia jest następująca. Jak pani poseł powiedziała, to są poprawki. Zamieniono je na osiem wniosków mniejszości. W istocie zostały zgłoszone przez Komisję Nadzoru Finansowego, przejęte przez posłów Platformy Obywatelskiej i innych klubów, ale otrzymaliśmy również potem informację od inicjatorów tych poprawek, że wymagają one jeszcze przepracowania i być może będą uzupełnieniem do dalszych prac nad tą ustawą.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Wiesław Janczyk**

Może zostaną powtórzone, ale według naszej wiedzy, już w innej formie w pracach Senatu. Dziękuję bardzo. Przez to rząd nie popiera tych poprawek.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie było takiej deklaracji.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 50 posłów, przeciw – 226, wstrzymało się 153 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 141q ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 52, przeciw – 232, wstrzymało się 151 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 141q ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby do wniosku dołączać określoną uchwałę organu nadzoru wnioskodawcy, a nie, jak proponuje komisja, organu nadzoru banku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 49 posłów, przeciw – 233, wstrzymało się 155 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 141q ust. 6 wnioskodawcy proponują, aby w przepisie była mowa o wnioskodawcy, a nie, jak proponuje komisja, o banku.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 49, przeciw – 228, wstrzymało się 158 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 141q wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 8.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 49 posłów, przeciw – 224, wstrzymało się 155 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości do art. 141v wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 6 oraz dodanie ust. 5a i 6a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 48 posłów, przeciw – 231, wstrzymało się 156 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości do art. 142 ust. 3 wnioskodawcy proponują dodać pkt 9 i 10.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 51, przeciw – 230, wstrzymało się 156.

Sejm wniosek odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości do art. 142 wnioskodawcy proponują dodać ust. 9.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 57 posłów, przeciw – 238, wstrzymało się 143.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. poprawce do art. 361 zawierającego zmiany do ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym wnioskodawcy proponują utrzymać obowiązujące brzmienie art. 12 ust. 2a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

I tutaj z pytaniem zgłasza się poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Komisja Nadzoru Finansowego jest dla rynku finansowego jak termometr. Mierzymy temperaturę i wiemy, czy jesteśmy zdrowi, czy chorzy. Poprawka Platformy Obywatelskiej w gruncie rzeczy ma w ogóle umożliwić mierzenie temperatury, ponieważ przepis, jaki zapro-

Posel Izabela Leszczyna

ponowało Prawo i Sprawiedliwość, paraliżuje w ogóle funkcjonowanie KNF. Poszłicie państwo tu ścieżką Trybunału Konstytucyjnego i to jest zła ścieżka, o czym wiecie doskonale. A więc moje pytanie do ministra finansów jest takie: Czy intencją ministra finansów jest utrudnienie czy wręcz uniemożliwienie sprawowania nadzoru nad SKOK-ami? No bo skoro już Platforma Obywatelska te SKOK-i... (*Poruszenie na sali*) Ale panie pośle Sasin, za późno, ponieważ niestety prezydent Lech Kaczyński skierował tę ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. Za późno objęliśmy SKOK-i nadzorem, nie udało się tych 5 mld uratować. (*Dzwonek*)

(*Posel Jacek Sasin*: Udałoby się, gdyby KNF działał.)

Czy państwo teraz chcecie sparaliżować nadzór nad SKOK-ami? (*Oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz*: Brawo.)

Marszałek:

Odpowiedzi udzieli minister finansów pan Paweł Szałamacha.

**Minister Finansów
Paweł Szałamacha:**

Szanowny Panie Marszałku! Pani Posel! Pani pytanie świadczy o tym, że utraciła pani kontakt z rzeczywistością. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz*: Pan był niegrzeczny.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Ewa Kopacz*: To jest szczyt arogancji.)

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 229, wstrzymało się 32 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 363 zawierającego zmiany do ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych wnioskodawcy proponują utrzymać obowiązujące brzmienie art. 48 ust. 2 i 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

I tu pytanie zgłasza pani poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

Posel Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze Szałamacha! Po wystąpieniu pani premier

Szydło nikt z nas nie spodziewa się już kindersztuby po żadnym przedstawicielu rządu... (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

...ale zapewniam pana, że pana kontakt z rzeczywistością już niebawem będzie niezwykle bolesny. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wysoki Sejmie! W tej poprawce PiS wprowadza zasadę, że Kasa Krajowa, która jest organem nadzorującym i lustrującym inne kasy, stanie się de facto zależna od jednej kasy – Kasy Stefczyka. Kasa Stefczyka będzie podejmowała decyzje za Kasę Krajową (*Poruszenie na sali*), czyli nadzorowany będzie decydował o tym, co robi nadzorujący. To nie jest normalne, chyba każdy to musi rozumieć. W związku z tym pytanie do ministra finansów: Panie ministrze, jak w tej sytuacji wyobraża pan sobie wykonywanie działalności lustracyjnej przez Kasę Krajową? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ale tak może być.)

(*Posel Ewa Kopacz*: Nie obrażaj.)

Marszałek:

W odpowiedzi głos zabierze minister finansów pan Paweł Szałamacha.

**Minister Finansów
Paweł Szałamacha:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Głosowanie siłą kapitału jest podstawą gospodarki wolnorynkowej, kapitalistycznej...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Nie w spółdzielniach.)

...i pani powinna o tym wiedzieć. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 179, przeciw – 246, wstrzymało się 8 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 371 ust. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 261, przeciw – 157, wstrzymało się 11 posłów.

Marszałek:

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego prosi o 5 minut przerwy. (*Wesołość na sali*)

(*Głosy z sali: Nowoczesna.*)

Przepraszam, klub Nowoczesna prosi o 5 minut przerwy.

Zarządzam 5 minut przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 18 do godz. 12 min 24*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy punkt 1. porządku dziennego.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy zgłosili się państwo posłowie z pytaniami. (*Gwar na sali*)

Głos ma pani poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Minister finansów przed chwilą potwierdził, że SKOK-i przestają mieć cokolwiek wspólnego z ideą spółdzielczości. Potwierdził, że małe kasy będą ubezwłasnowolnione, co oznacza, że chodzi tylko o to, żeby uwłaszczyć się na resztkach majątków SKOK-ów. PiS miał szansę... (*Gwar na sali*)

Panie marszałku, nie da się. Proszę uspokoić salę. Panie marszałku...

Marszałek:

Proszę państwa, proszę o zachowanie spokoju.

Poseł Izabela Leszczyna:

PiS miał szansę, żeby przy procedowaniu tej ustawy zachować się przyzwoicie. Niestety, z tej szansy nie skorzystaliście. Pozostaliście protektorami SKOK-ów, zamiast stać się strażnikami bezpieczeństwa oszczędności Polaków. Gdyby nie to, że pan poseł Kaczyński znudził się już dzisiejszymi obradami, zadałabym mu pytanie. (*Oklaski*) Panie pośle Kaczyński (*Dzwonek*), czy tak po ludzku nie jest panu wstyd, że zamiast po stronie biednych, oszukanych emerytów staje pan po stronie układu mafijnego ze SKOK-ów? (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Zwracam pani poseł uwagę, że pytanie można zgłaszać do przedstawiciela rządu bądź posła sprawozdawcy.

Głos ma pani Paulina Henning-Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Pano- wie Posłowie! W całej tej dyskusji faktycznie warto przywołać fakty i zastanowić się jeszcze na koniec, czy SKOK-i zasługują na jakąkolwiek uprzywilejowaną pozycję. Mówi się o tym, że na koniec kwietnia mamy 43 SKOK-i, przy czym w dwóch przypadkach jest tam udział zarządu komisarycznego, a 36 kas objętych jest obowiązkami opracowania i zrealizowania programów naprawczych. KNF zaakceptował programy naprawcze dla zaledwie 10 z nich. Co gorsza, tylko w pięciu przypadkach realizacja planów przebiega zgodnie z przyjętymi założeniami. KNF nadal prowadzi postępowania administracyjne w sprawie ustanowienia zarządu komisarycznego w aż 17 kasach, włącznie z Kasą Krajową.

Dlatego mam pytanie do Prawa i Sprawiedliwości: Jak długo jeszcze Polacy będą płacić za złe prowadzenie SKOK-ów, za państwa układ z tą grupą instytucji finansowych? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Zwracam pani poseł uwagę, że pytanie należy kierować do przedstawiciela rządu lub posła sprawozdawcy.

Głos ma pan Błażej Parda, klub Kukiz'15.

Poseł Błażej Parda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bijecie się o to, kto jest bardziej umocznony w SKOK-ach. Jedni reprezentują interesy bardziej SKOK-ów, inni – bardziej banków. Dla nas, klubu Kukiz'15, interesy obywateli są ponad wszystkimi innymi. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Gangsterzy.*)

One są najważniejsze. Pytanie: Czy prawdą jest, że w przypadku nieudanej restrukturyzacji banku lub SKOK-u wszystkie pieniądze zgromadzone na kontach o stanie powyżej 100 tys. euro przepadną i będą nie do odzyskania? To dla mnie duża kwota. Może tutaj dla niektórych z państwa nie, a dla małych, średnich i tych największych firm ta kwota jest znikoma. Musimy jasno powiedzieć obywatelom, że ochrona ich pieniędzy gromadzonych w SKOK-ach i bankach jest gwarantowana, ale tylko do kwoty 100 tys. euro. Niestety, w sytuacji poważnego kryzysu może się okazać, że ten zapis będzie tylko zapisem na papierze. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pan minister chce zabrać głos?
Bo właściwie nie było pytań, panie ministrze.
(*Głos z sali: No właśnie.*)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 502, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 236, przeciw – 54, wstrzymało się 135 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji.

Wysoki Sejmie! Ogłaszam teraz przerwę. Zapraszam członków Konwentu Seniorów do ciemnego saloniku, tutaj... (*Wesołość na sali, oklaski*)

Ogłaszam 30-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 30 do godz. 13 min 06)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Pan poseł Sławomir Neumann z klubu Platforma Obywatelska zgłasza się z wnioskiem formalnym. Proszę bardzo.

Poseł Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiem, że było przed chwilą posiedzenie Konwentu Seniorów i o tym rozmawialiśmy, ale jeszcze raz chciałbym prosić o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w tej samej sprawie, ponieważ na posiedzeniu Konwentu Seniorów pan marszałek zaproponował rozszerzenie porządku obrad o uchwałę zaprezentowaną przez Prawo i Sprawiedliwość.

Chciałbym tylko zacytować art. 173 ust. 3 regulaminu Sejmu: „Wnioski o uzupełnienie porządku dziennego mogą zgłaszać kluby, koła oraz grupy co najmniej 15 posłów, przedstawiając je Marszałkowi Sejmu w formie pisemnej do godziny 21.00 dnia poprzedzającego dzień rozpoczęcia posiedzenia Sejmu”. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Poseł Agnieszka Pomaska: Brawo!*)

Panie Marszałku! Wniosek klubu Prawo i Sprawiedliwość nosi datę 20 maja.

(*Poseł Sławomir Nitras: Panie marszałku, prze głosujmy zmianę czasu.*)

Prośba jest, panie marszałku, o zwołanie Konwentu Seniorów i niewprowadzanie tej uchwały do porządku obrad. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie Pośle! To jest właściwie jednoznaczne ze sprzeciwem. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Ewa Kopacz: Nie, nie, nie.*)

Poseł Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! To nie jest kwestia sprzeciwu, tylko ja pana marszałka ratuję, panie marszałku, przed złamaniem regulaminu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Nie podzielam poglądu, żeby intencją było łamanie regulaminu (*Wesołość na sali*), ale owszem, zarządzam jeszcze 5-minutową przerwę i zwołuję Konwent Seniorów. Zapraszam tutaj do saloniku.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 08 do godz. 13 min 18)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę państwa posłów o zajęcie miejsc.

Grupa posłów przedłożyła projekt uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość złożył wniosek o pierwsze czytanie tego projektu uchwały.

Projekt to druk nr 548.

Na posiedzeniu Konwentu Seniorów zgłoszono sprzeciw wobec uzupełnienia porządku dziennego.

Jest to, w myśl art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu, punkt sporny porządku dziennego.

Propozycję uzupełnienia porządku dziennego o ten punkt poddam pod głosowanie.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przyjęcie propozycji uzupełnienia porządku dziennego oznaczać będzie, że Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

(*Poseł Ewa Kopacz: Panie marszałku, jest wniosek formalny.*)

(*Poseł Andrzej Halicki: Panie marszałku...*)

(*Poseł Ryszard Petru: Z wnioskiem formalnym pani marszałek.*)

Wniosek formalny, pani marszałek Dolniak.

Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak:

W imieniu Nowoczesnej zgłaszam wniosek formalny o zmianę trybu prowadzonego posiedzenia i o nieuwzględnianie w dniu dzisiejszym wniosku o głosowanie w sprawie uchwały zgłoszonej przez klub Prawo i Sprawiedliwość. Dlatego, proszę państwa, że

Posel Barbara Dolniak

wszelkie wnioski o uzupełnienie porządku obrad, i to wynika wprost z treści przepisu, powinny być zgłoszone do godz. 21 dnia poprzedzającego. Oczywiście ustalenie, zaproponowanie przebiegu posiedzenia na określony termin jest uprawnieniem pana marszałka Sejmu. Ale może w tym zakresie funkcjonować już w ramach zgłoszonych do godz. 21 dnia poprzedzającego projektów ustaw i projektów uchwał. Nie może tego czynić w odniesieniu do projektów uchwał i projektów ustaw zgłoszonych po godz. 21. Kluby opozycyjne przestrzegają tej reguły i jeżeli zgłoszą jakikolwiek projekt w późniejszym czasie, niestety liczą się z tym i taką uzyskują informację, że może to być przedmiotem debatowania na kolejnym posiedzeniu. W związku z tym, że państwa uchwała ma datę dzisiejszą, a więc została złożona w dniu wczorajszym po godz. 21, nie może być uzupełnienia dzisiejszego posiedzenia z czysto formalnych powodów. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani marszałek.

Rozumiem, że głos pana przewodniczącego Suskiego jest głosem przeciw, tak?

Proszę bardzo.

(Poseł Rafał Grupiński: Do wniosku formalnego głos przeciw?)

Posel Marek Suski:

Tak, głos przeciw. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż regulamin stanowi, że porządek posiedzeń Sejmu ustala marszałek, a w punktach spornych rozstrzyga Sejm.

(Poseł Ewa Kopacz: Dokładnie i ustalił na posiedzeniu Konwentu i Prezydium.)

Jeżeli marszałek podda pod głosowanie, ma takie uprawnienie. Dziękuję bardzo.

(Poseł Ewa Kopacz: Nieprawda.)

Marszałek:

W trybie sprostowania, proszę bardzo.

Pani poseł, pani marszałek Dolniak w trybie sprostowania.

Posel Barbara Dolniak:

Pan poseł źle mnie zrozumiał albo nie przeczytał przepisów regulaminu.

(Poseł Ewa Kopacz: Niczego nie czyta.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Sędzia nie rozumiała, co się mówi?)

Pan marszałek wskazuje przebieg posiedzenia i my go najpierw w Prezydium, a potem na posiedzeniu Konwentu przyjmujemy.

(Poseł Marek Suski: Ale można go zmienić.)

Na posiedzeniu Konwentu zgłaszany jest sprzeciw, jeżeli któryś z klubów nie zgadza się z zaproponowanym przebiegiem kolejnego posiedzenia.

(Poseł Marek Suski: Wtedy jest głosowanie.)

Ale pan marszałek bez względu na to, kim jest, ustala to w oparciu o już istniejące projekty. By na danym posiedzeniu projekt mógł być uwzględniony, musi być złożony do godz. 21. Po wielokroć mówiliśmy o tym na posiedzeniu Prezydium i po wielokroć powtarzaliśmy to na posiedzeniu Konwentu.

(Poseł Rafał Grupiński: Byli marszałkowie.)

Są dzisiaj obecni wicemarszałkowie zarówno z większości parlamentarnej, jak i z opozycji. Doskonale wiemy, jak wygląda przebieg posiedzenia Prezydium i jak wygląda przebieg posiedzenia Konwentu. Ostatnio zresztą klub Nowoczesna zgłaszał projekt uchwały, niestety spóźnił się i w związku z tym musiał poczekać na następne posiedzenie, żeby w ogóle ująć tę uchwałę w porządku posiedzenia Prezydium. Już nawet nie posiedzenia Sejmu, ale posiedzenia Prezydium. Szanujemy więc siebie nawzajem i szanujemy przepisy regulaminu, godz. 21 obowiązuje wszystkich. Pan marszałek zgłasza propozycję, a my głosujemy. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Jeśli ktoś z państwa posłów nie rozumie zapisów art. 173, to prosiłbym, żeby zwrócić się do Biura Legislacyjnego, zostanie przedstawiona interpretacja. Do tej pory od początku obowiązywania tych artykułów regulaminu Sejmu, czyli od 2001 r. albo 2002 r., wszyscy marszałkowie w każdej kadencji korzystali z nich...

(Poseł Ewa Kopacz: Nieprawda!)

...ponieważ te artykuły, szczególnie ust. 3, na który państwo się powołują, ograniczają kluby i grupy posłów, a nie marszałka Sejmu.

(Poseł Andrzej Halicki: Wszystkich obowiązuje tak samo.)

Marszałek Sejmu działa w oparciu o ust. 2 i 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za uzupełnieniem porządku dziennego o punkt w brzmieniu: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli, druk nr 548, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Andrzej Halicki: Ale proszę zapytać, kto jest za złamaniem regulaminu, to zgłoszujemy.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 251 posłów, przeciw – 168, wstrzymało się 6 posłów.

Stwierdzam, że Sejm propozycję przyjął.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów podjąłem decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktu: Informacja prezesa Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli przeciwdziałania wprowadzaniu do obrotu gospodarczego faktur dokumentujących czynności fikcyjne.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o instytutach badawczych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 483-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Lidię Burzyńską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Lidia Burzyńska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o instytutach badawczych, druk nr 292, zgłoszono siedem poprawek: sześć autorstwa Klubu Poselskiego Nowoczesna i jedną autorstwa Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniu 19 maja 2016 r. komisja rozpatrzyła poprawki i w druku nr 483-A przedstawia wyniki swojej pracy.

Komisja zaopiniowała poprawki od 1. do 6. negatywnie, natomiast poprawkę 7. zaopiniowano pozytywnie. Komisja wnosi do Wysokiego Sejmu o odrzucenie poprawek od 1. do 6. oraz przyjęcie poprawki nr 7 i uchwalenie projektu ustawy. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Jak słyszeliśmy, poprawki będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 7 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 3a.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zgłasza pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Poseł Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy wpisuje się w całościową politykę kadrową prowadzoną przez Prawo i Sprawiedliwość. Polega ona na wierze, że większa kontrola państwowa, urzędnicza spowoduje lepsze funkcjonowanie instytucji badawczych. Ewentualne wprowadzenie zaproponowanych przez państwo zmian doprowadzi do ograniczenia twórczej kreatywności instytutów, które będą wykonywać polecenia urzędników niemających specjalistycznej wiedzy. Należy zauważyć, że na podstawie obecnie obowiązującej ustawy minister nadzorujący ma prawo do kontroli. Ma również prawo do odwołania dyrektora, gdy nie zastosuje on się do wytycznych pokontrolnych. Artykuł, który państwo wprowadzacie, daje możliwość odwołania dyrektora w przypadku zmiany zakresu lub przedmiotu działania instytutu, ściśle nieokreślonego. De facto oznacza to odwołanie z funkcji dyrektora w przypadku braku jakichkolwiek zastrzeżeń.

Moje pytanie: Czy jest to pretekst, aby zwolnić tych niepokornych szefów instytutów i obsadzić kolejne instytucje swoimi ludźmi, miernymi, ale lojalnymi *(Dzwonek)*, bez żadnych ograniczeń? *(Okłaski)*
(Poseł Krystyna Pawłowicz: A może zdolnymi?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Możemy przystąpić do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 254, wstrzymało się 2 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 24 ust. 4a wnioskodawcy proponują ograniczyć przypadki niepowoływania dyrektora.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zgłasza pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Poseł Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W przypadku państwowego instytutu badawczego minister nadzorujący powołuje dyrektora na okres 4 lat spośród kandydatów przedstawionych przez komisję konkursową. To komisja przedstawia ministrowi nadzorującemu kandydatów spełniających wszystkie wymagania konkursowe, te formalne, jak i te kompetencyjne. Wprowadzacie zapis, który daje możliwość niepowołania dyrektora spośród wybranych przez komisję konkursową kandydatów. Powód, cytuję, żaden z kandydatów nie daje rękojmi należytej realiza-

Posel Joanna Schmidt

cji zadań instytutu. Szanowni państwo, to komisja konkursowa należycie weryfikuje kandydatów, czy spełniają wymagania formalne, czy posiadają kwalifikacje, które odpowiadają wymaganiom danego instytutu.

Zatem proszę odpowiedzieć: Jaka jest rola w takim razie komisji konkursowej? Jaki jest cel przeprowadzania konkursów, skoro i tak decyzję podejmuje minister? (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 204, przeciw – 227, wstrzymał się 1 poseł.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 27.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zgłasza poseł Włodzimierz Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Posel Włodzimierz Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powoływanie przez ministra zarówno dyrektora, jak i jego zastępców to złe rozwiązanie. Dziś zastępców powołuje sam dyrektor, co jest rozwiązaniem naturalnym, i jego utrzymanie przewiduje poprawka. W projekcie są inne złe rozwiązania, oznaczające pełne podporządkowanie organów państwowego instytutu badawczego ministrowi. Jeżeli popatrzymy na dyrektora i jego zastępców, to podobne do projektu rozwiązania były w ustawie z dnia 8 stycznia 1951 r. o tworzeniu instytutów naukowo-badawczych. Czy ustawa z 1951 r. to dobry wzór dla dzisiejszych rozwiązań?

I druga kwestia. Podczas posiedzeń komisji kilka razy przedstawiciel ministerstwa mówił, że właściwie zajmuje neutralne stanowisko (*Dzwonek*), bo to są rozwiązania przejściowe, będą podjęte prace, czy już zostały, nad nową ustawą. Czy zatem jest dobrze, żeby tak drastyczne rozwiązania wprowadzać przed rozwiązaniem kompleksowym, pełnym tego problemu? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 202 posłów, przeciw – 232, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 28 wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 5a.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 204, przeciw – 223, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 31 wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Zgłasza się z pytaniem pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obecny zapis wprowadzi wybór przewodniczącego rady naukowej instytutu tylko spośród członków rady powołanych przez ministra. Nie ma uzasadnienia, aby przewodniczący rady naukowej był wybierany tylko spośród kandydatów powołanych przez ministra nadzorującego. Nie ma żadnych przesłanek, które broniłyby tego zapisu. Wynika on tylko z państwa przekonania, że wasi to są ci lepsi.

Proszę odpowiedzieć na pytanie: Czy pozostali członkowie rady naukowej, tzn. ta grupa wybrana przez środowisko naukowe, a nie przez ministra, to z założenia osoby o niższych kwalifikacjach? (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 206 posłów, przeciw – 226, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 35a.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Z pytaniem zgłasza się pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Zadaję te pytania, aby państwo wiedzieli, że pod przykrywką ważnych, istotnych rzeczy, które się dzisiaj zadziały, przychodzą kolejne ustawy, które psują w tej chwili kolejny obszar, obszar wolności nauki w Polsce. Klub Nowoczesna sprzeciwia się ingerencji urzędniczej proponowanej przez PiS w obszarze działalności naukowej. Wprowadzony artykuł daje ministrowi możliwość uchylania uchwał rady naukowej w drodze decyzji administracyjnej. Powołujecie się państwo na rzekomo analogiczną sytuację w Polskiej Akademii Nauk, tymczasem nie można w Polskiej Akademii Nauk uchylać uchwał dotyczących badań naukowych i prac rozwojowych. Podważa to wolność i swobodę badań naukowych prowadzonych w Polsce. Proszę odpowiedzieć na pytanie: Jakie są prawdziwe wasze motywy, aby tak mocno ingerować w działalność naukową instytutów? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 228, wstrzymało się 32 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 66.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 232, przeciw – 199, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pytanie zgłasza pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam nadzieję, że państwo słuchaliście poprzednich pytań.

(Poseł Rafał Grupański: Odpowiedzi!)

Teraz podsumuję to, co zawiera obecna ustawa, i proszę o rozsądek.

Zmiana ustawy o instytutach badawczych budzi szereg naszych wątpliwości. Obawiamy się, że pod pretekstem troski o lepszy nadzór nad placówkami badawczymi tak naprawdę pokazujecie brak zaufania do środowiska naukowego, do wszystkich Pola-

ków, co generalnie charakteryzuje rządy PiS. Obawiamy się, że wprowadzane zmiany są niezgodne z zasadą wolności naukowej oraz w niektórych przypadkach sparaliżują prace instytutów. Na przykład w sytuacji gdy ministerstwo na siłę będzie wstawiać swoich ludzi w kontrze do dotychczasowej kadry zarządzającej, taka współpraca z oczywistych względów okaże się nieefektywna.

Wobec powyższych wątpliwości chciałabym zadać pytanie. Ograniczacie państwo wolność konstytucyjną, wolność słowa, wolność sądowniczą, wolność gospodarczą.

(Poseł Marek Suski: Co pani bredzi?)

Dlaczego chcecie ograniczyć jeszcze wolność nauki? Czy chodzi o to, by nikt nie wmówił nam, cytując posła Kaczyńskiego, że czarne jest czarne, a białe jest białe? Proszę o rozsądek i zagłosowanie przeciwko tej ustawie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi przedstawiciel wnioskodawców poseł Krzysztof Szulowski.

Posel Krzysztof Szulowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Jesteśmy tuż przed ostatecznym głosowaniem nad ustawą o zmianie ustawy o instytutach badawczych. Jako reprezentant wnioskodawców chciałbym przede wszystkim podziękować wszystkim, którzy byli zaangażowani w proces legislacyjny, Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, a szczególnie podkomisji nadzwyczajnej, na której czele stała pani poseł Lidia Burzyńska, która kierowała pracami. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Państwowe instytuty badawcze to, jak ktoś to ładnie określił na jednym z posiedzeń komisji, elita wśród instytutów. To instytuty, które spełniają bardzo ważne z punktu widzenia interesów państwa role. Dlatego z punktu widzenia tych interesów, interesów państwa, jak i z punktu widzenia każdego obywatela te instytucje muszą działać prawidłowo. Ustawa, nad którą za chwilę będziemy głosować, daje narzędzia ministrom nadzorującym co do tego, aby te instytuty działały prawidłowo. Daje również narzędzia do tego, aby coś zmienić, jeśli te instytuty prawidłowo nie działają.

(Poseł Rafał Grupański: Dają narzędzia waszym następcom.)

Dlatego proszę państwa o poparcie tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 483, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 233, przeciw – 200, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o instytucjach badawczych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 499-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Pani poseł Ewa Tomaszewska przedstawi dodatkowe sprawozdanie komisji.

Poseł Sprawozdawca Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów, druk nr 499-A.

W trakcie drugiego czytania została zgłoszona poprawka, której sens polega na zmianie daty wejścia ustawy w życie. W dniu 18 maja Komisja Polityki Społecznej i Rodziny rozpatrzyła tę poprawkę i rekomenduje Wysokiej Izbie jej odrzucenie oraz przyjęcie ustawy w całości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Nad tą dodatkową poprawką głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce do art. 4 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmianę przepisu o wejściu w życie ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza pani poseł Bożena Henczyca, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Bożena Henczyca:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Przez wiele lat Prawo i Sprawiedliwość zarzucało

Platformie Obywatelskiej brak troski i zaniedbania w sferze dzieci niepełnosprawnych i ich opiekunów.

(Poseł Marek Suski: No i właśnie to robimy.)

Teraz sami nie chcecie przyspieszyć wypłat świadczenia dla opiekunów dzieci niepełnosprawnych. Rząd tłumaczy to tym, iż nie ma odpowiednich zapisów w budżecie, natomiast w przypadku uchwalenia 500+ nie była to żadna przeszkoda. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że chodzi zaledwie o 15 mln, a w kontekście tego, iż daliście Rydzykowi 30 mln, jest to po prostu szokujące. *(Oklaski)*

Zresztą ta wasza dobra zmiana rozlewa się na cały kraj. Jako przykład podam powiat kępiński, w którym starosta legitymujący się waszą partią i Caritas wyrzucili na bruk, pozbawili pracy i szansy na godne życie kilkunastu niepełnosprawnych, likwidując spółdzielnię socjalne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Ewa Kopacz: Hańba!)

Marszałek:

Pani poseł sprawozdawca komisji, chce pani zabrać głos?

Pani poseł Ewa Tomaszewska, sprawozdawca komisji.

Poseł Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest realizacją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. Jeśli rzeczywiście troska o sytuację rodziców dzieci niepełnosprawnych ze strony Platformy, która tę poprawkę zgłosiła, jest tak duża, to dlaczego państwo nie wprowadzili tej ustawy w 2014 r. lub w 2015 r., albo też na początku 2016 r.?

(Poseł Ewa Kopacz: No ale teraz wy rządzicie.)

Nie tylko nie zaistniała próba uwzględnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ale nie próbowano nawet umieścić tej kwoty w projekcie budżetu państwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 249, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 499, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 423, nikt nie głosował przeciw, wstrzymało się 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o delegowaniu pracowników w ramach świadczenia usług.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 500.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 500, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 416, przeciw – 6, 4 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o delegowaniu pracowników w ramach świadczenia usług.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o efektywności energetycznej.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 455-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Macieja Małeckiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o efektywności energetycznej. Komisja na dodatkowym posiedzeniu rozpatrzyła sześć zgłoszonych poprawek. 1. poprawkę komisja rekomenduje przyjąć, pozostałe poprawki – odrzucić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

I generalnie komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 455.

Nad poprawkami będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 12 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 5 i 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

W poprawce 2. do art. 20 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby świadectwo efektywności energetycznej było również potwierdzeniem zaoszczędzonej energii finalnej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza pan poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Posel Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Oszczędzają bogaci, i nam się opłaci – ta stara dewiza dobrze pasuje do tej ustawy. Powinniśmy nadać priorytet inwestycjom w tym zakresie na równi z inwestycjami w nowe moce czy też z bezpieczeństwem energetycznym naszego kraju.

Systemy wsparcia dla tego typu inwestycji wprowadziła ustawa z roku 2011. Ta zmiana, nad którą dzisiaj dyskutujemy, niestety zmienia ten system w taki sposób, że inwestorzy, którzy już zakończyli swoje inwestycje, mogą mieć trudności z ich rozliczeniem w nowym systemie. Upominamy się o tych inwestorów. Upominamy się o spółdzielnie mieszkaniowe, o samorządy, o prywatnych inwestorów. Ważne jest, by rozwiązania, które przyjmujemy w tej Izbie, były stabilne, żeby inwestorzy, którzy planują swoje projekty, mogli liczyć *(Dzwonek)* na stabilne prawo. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 176, przeciw – 256, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 3. do art. 20 ust. 2 wnioskodawcy w dodawanym pkt 5 proponują, aby świadectwo efektywności energetycznej nie przysługiwało dla przedsięwzięć zakończonych przed dniem 1 stycznia 2011 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 227, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 4. do art. 20 ust. 4 pkt 2 lit. b wnioskodawcy proponują, aby wniosek o wydanie świadectwa efektywności energetycznej zawierał również ilość energii zaoszczędzonej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 199, przeciw – 228, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 5. do art. 57 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 255, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 6. do art. 60 wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie 1 stycznia 2017 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 195, przeciw – 230, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

(Poseł Mirosława Nykiel: Pytanie!)

Do pytań zgłosili się państwo posłowie.

Pani poseł Mirosława Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Mirosława Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje pytanie kieruję do ministra Piotrowskiego. Dlaczego implementując dyrektywę o efektywności energetycznej, nie utrzymał pan warunków, które polscy inwestorzy dotychczas mieli zagwarantowane tą obecną ustawą, którą przedłużyliśmy przed końcem kadencji o rok, do końca tego roku, tak żeby można było dać im szansę przystąpienia do przetargu, który ogłosi prezes

URE, i żeby przez uzyskane świadectwa, tzw. białe certyfikaty, mogli oni odzyskać część poniesionych nakładów? Zwrócili się do nas prywatni inwestorzy, spółdzielnie mieszkaniowe, i jednostki samorządowe z całej Polski. Zbulwersowaliście ich państwo tym zapisem: najpierw tylko miesiąc *vacatio legis*, później, po długich debatach, od 1 października. A chodzi o niemałe pieniądze, pani premier, o 800 mln. Byłyby one na nowe miejsca pracy albo na utrzymanie tych obecnych; mogłyby być reinwestowane (*Dzwonek*) w energooszczędne inwestycje.

Tak dużo mówicie o tym, że słuchacie Polaków, zwykłych Polaków. A rachunki za prąd, za ciepło? Dlaczego nie dajecie takich szans? Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

(Poseł Marek Suski: Właśnie będą niższe.)

Marszałek:

Proszę, głos ma poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W trakcie procedowania tej ustawy Klub Poselski Nowoczesna wielokrotnie wskazywał na konieczność przesunięcia terminu wejścia w życie ustawy na koniec roku, tak aby prezes URE zdążył skutecznie przeprowadzić przetarg na białe certyfikaty. Bo, przypomnę, chodzi tu o milionowe inwestycje w oszczędne technologie, poczynione przez – o czym już mówiła pani poseł – spółdzielnie mieszkaniowe, samorządy czy też firmy.

Zablokowanie możliwości przeprowadzenia przetargu spowodowałoby, iż liczący na stabilność rozwiązań prawnych Polacy, np. spółdzielnie mieszkaniowe, którzy zainwestowali środki, licząc na częściowy zwrot tych środków, zostaliby na lodzie. A przecież oszczędne technologie przyczyniają się do poprawy jakości powietrza, czyli wpływają np. na zdrowie każdego z nas. Jak ważne to jest, nie muszę mówić. Niedawno otrzymaliśmy raport. W moim mieście – Bielsku-Białej – czy też w Żywcu, który ma najgorsze powietrze w Europie, takie technologie są bardzo ważne.

Doceniamy fakt, że Prawo i Sprawiedliwość (*Dzwonek*) częściowo wsłuchało się w ten głos i wydłużyło termin wejścia w życie ustawy do III kwartału, jednak wielokrotnie alarmowaliśmy, że to może nie wystarczyć. Dlatego oprócz innych poprawek zgłosiliśmy poprawkę przedłużającą termin wejścia w życie ustawy do końca roku. Niestety państwo ją odrzucili.

W związku z tym z przykrością muszę powiedzieć, że Klub Poselski Nowoczesna niestety nie może poprzeć tej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 455, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 271, przeciw – 128, wstrzymało się 30 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o efektywności energetycznej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wnioski: o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o dodatkowe skierowanie projektu ustawy do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku odrzucenia tego wniosku rozstrzygniemy sprawę skierowania projektu do komisji.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 516, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 166, przeciw – 254, wstrzymało się 9 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystąpimy obecnie do rozstrzygnięcia sprawy skierowania projektu ustawy do komisji.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji do Spraw Służb Specjalnych oraz Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie tego projektu ustawy dodatkowo do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu przyjął, a wniosek o dodatkowe skierowanie projektu ustawy do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii poddam pod głosowanie.

Sprzeciwu nie słyszę.

Z pytaniem zgłasza się poseł Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Tomasz Szymański:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Na kilka tygodni przed rozpoczęciem tak ważnego wydarzenia o charakterze międzynarodowym, jakim są Światowe Dni Młodzieży, można co najwyżej zarezerwować sobie bilet do Krakowa albo też, szanowni państwo, przygotować się duchowo do spotkania z papieżem Franciszkiem, jednak w żaden sposób nie jesteśmy w stanie przygotować w sposób prawidłowy, skuteczny ustawy, która ma za zadanie zabezpieczyć, zagwarantować bezpieczeństwo milionów pielgrzymów, którzy będą uczestniczyli w tej pielgrzymce, a także urzędników i polityków, którzy będą uczestniczyli w Polsce w najbliższym szczycie NATO. Niemożliwe jest, ażeby służby specjalne były w stanie korzystać z proponowanych przez państwa zapisów. Wydarzenie tej rangi powinno być przygotowane minimum na rok przed tym wydarzeniem. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Poseł Piotr Kaleta: Tak jest!)

(Głos z sali: Brawo!)

Natomiast teraz wszystko powinno być dopięte na ostatni guzik.

Moje pytanie jest takie: Dlaczego nie chcecie państwo skorzystać ze sprawdzonych rozwiązań – rozwiązań, które miały miejsce w przypadku organizacji przez Polskę *(Dzwonek)* Euro 2012, szczytów klimatycznych? Tam to wszystko zadziałało, tam się to sprawdziło. Pytanie: Kto będzie prawdziwym adresem tej ustawy?

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Tomasz Szymański:

Wydaje mi się, że Polki i Polacy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Witold Zembaczyński, klub Nowoczesna.

Poseł Witold Zembaczyński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo, bo przed chwilą zostałem wykreślony z prawa głosu. Sekretarz przekazał panu marszałkowi kartkę, gdzie było napisane, że zadaję pytanie, ale niestety zostało to uniemożliwione.

Marszałek:

Proszę zadać pytanie, panie pośle.

Posel Witold Zembaczyński:

Bardzo proszę o przedłużenie czasu w związku z tym.

(*Głos z sali:* Marszałek decyduje.)

Szanowna Pani Premier! Zbyt często działania pani rządu są umotywowane chęcią zemsty i nienawiścią do opozycji. Stąd pytam: Czy jest to ustawa antyterrorystyczna, czy antyobywatelska? Czy to jest ustawa, która ogranicza wprost prawa człowieka i wolności (*Oklaski, gwar na sali*), pozbawia sąd kontroli nad działaniami służb?

(*Posel Arkadiusz Czartoryski:* Nieprawda.)

Skąd takie mocne słowa? Bardzo proszę, z prostej przyczyny – bo przedłożenie rządowe nie chroni Polaków przed podstawowym zagrożeniem, jakie płynie bezpośrednio z terroryzowania przez większość sejmową instytucji demokratycznych państwa prawa w Polsce. Nadużywanie prawa weszło wam w krew. Złamaliście prawo przed chwilą na tej sali i uzależniliście się od tego. Jestem przekonany, że kontrolerskie zapisy tej ustawy zostaną wykorzystane nie przeciwko cudzoziemcom, ale właśnie przeciwko opozycji. Ustawa nie zabezpiecza (*Dzwonek*) polskiego społeczeństwa przed terroryzmem, a obóz Jarosława Kaczyńskiego w sferze światopoglądowej cały czas je terroryzuje próbą narzucenia swojej wizji światopoglądowej przez partyjne media i napisania historii Polski od nowa. Nie chroni też Polaków przed permanentnym konfliktem...

(*Głos z sali:* Czas!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Witold Zembaczyński:

...i próbą wyprowadzenia Polski z Europy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

(*Głos z sali:* A może coś od siebie?)

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pan Maciej Wąsik.

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Maciej Wąsik:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Rzadko mi tutaj przychodzi zgodzić się z posłem Platformy Obywatelskiej, ale zgadzam się – rok temu trzeba było...

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* Tak jest.)

...przygotowywać Światowe Dni Młodzieży. (*Oklaski*)
(*Głos z sali:* Nie zgadzaj się.)

Co robiliście? Gdzie byliście? Czym się zajmowaliście? Nie przygotowaliście nic. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Grzegorz Schetyna:* Nie krzycz.)

Ale uspokoję was.

(*Posel Ewa Kopacz:* Ale przestań krzyczeć.)

My żeśmy to nadrobili.

(*Posel Rafał Grupiński:* Do aresztu! O ulaskawienie.)

Wszystkie przygotowania idą pełną parą.

(*Posel Stefan Niesiołowski:* Nie machaj tą ręką.)

I powiem wam jeszcze jedną rzecz. Sami próbowaliście stworzyć ustawę antyterrorystyczną, tylko nie potrafiliście. Od 2008 r. trwały prace w ministerstwie spraw wewnętrznych. Nic żeście nie wydali z siebie, żadnego produktu finalnego. Nie potrafiliście tego zrobić. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo, Maciek!)

A my chcemy sprawić, żeby...

(*Posel Ewa Kopacz:* Tak. Oszukiwać, kontrolować.)

...Polacy czuli się bezpieczni wobec zagrożeń, które są już w Europie. I to zrobimy. Bez waszej pomocy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

(*Posel Dominik Tarczyński:* Brawo!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o dodatkowe skierowanie projektu ustawy do komisji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o dodatkowe skierowanie projektu ustawy zawartego w druku nr 516 do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 75, przeciw – 354, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy (*Oklaski*) wyłącznie do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji do Spraw Służb Specjalnych oraz Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku...

Przepraszam, jest zgłoszenie pytań.

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie ma. Jest? Gdzie jest?)

(Głos z sali: Zrezygnowała.)

(Głos z sali: Co, nie ma?)

(Głos z sali: W bufecie.)

(Głos z sali: Cuda się zdarzają.)

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa to kolejny bubel prawny – bez konsultacji społecznych, bez oceny skutków regulacji, demontujący kolejny element z udziałem odnawialnych źródeł energii w Polsce. W efekcie możemy mieć definitywny koniec rozwoju nowoczesnej energetyki obywatelskiej. Ten projekt to też kolejna demonstracja lekceważenia regulacji wspólnotowych obowiązujących nas na skutek, zaznaczam, dobrowolnej, popartej referendum akcesji do Unii Europejskiej.

Jednocześnie ten projekt pod płaszczykiem odnawialnych źródeł energii wprowadza dodatkowy podatek dla polskich rodzin, podnosząc opłatę przejściową do 8 zł. To da wam, jak szacujecie, ok. 2,4 mld rocznie. Moje pytanie dotyczy tego, czy to są pieniądze, które... czy polskie rodziny złożą się na brak waszych pomysłów na górnictwo. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chcę się zwrócić do pani poseł wnioskodawcy. Dlaczego nie chcecie uszanować woli 80% Polaków? Bo 80% Polaków chce energii odnawialnej. Dlaczego nie chcecie zaangażować tych środków i tych możliwości? 20% Polaków chce już dzisiaj zainwestować w energię odnawialną. Co odpowiecie Polakom, którzy wam zaufali? Bo przecież przed rokiem tutaj, na tej sali, PiS walczył wspólnie z Polskim Stronnictwem Ludowym, żeby te dobre rozwiązania, które są w tej chwili, wprowadzić. Co dzisiaj powiecie Polakom? Dlaczego gasicie energię, polską energię, którą Polacy mogą wyprodukować tutaj, w naszym kraju?

(Głos z sali: A co w Elewarze?)

Co powiecie Polakom, którzy muszą żyć w najbardziej zadymionych miastach w Europie? Czy nie zależy wam na tym, żeby zmniejszać ilość chorób? A co powiecie Polakom, bo często mówicie o trudnej sytuacji finansowej, kiedy w najbliższym czasie wzrosną rachunki za energię elektryczną? (Dzwonek) Czy też będziecie mówić, że to wina Polskiego Stronnictwa Ludowego? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Ireneusz Zyska, koło Wolni i Solidarni.

Poseł Ireneusz Zyska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W projekcie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii podmiot posiadający prawo wytwarzania energii został nazwany prosumentem. Trzeba zwrócić uwagę, że mimo iż funkcjonuje ten termin w powszechnym obiegu, to oficjalnie, po 8 latach pracy nad ustawą o OZE poprzedniej ekipy rządzącej PO-PSL, w prawie polskim nie obowiązuje definicja prosumenta, choć o taką wiele środowisk zabiegało. Co więcej, Platforma Obywatelska w pracach nad ustawą o OZE udowodniła, że z interesami obywatela nie ma nic wspólnego. W lutym 2015 r. posłowie tej partii trzykrotnie głosowali przeciwko prosumentowi, zaś PSL, któremu podlegało Ministerstwo Gospodarki, tak skutecznie zablokowało wdrożenie ustawy w życie różnymi propozycjami nowelizacji i notyfikacji, że można śmiało powiedzieć, że nosiło to znamiona obstrukcji. Przy tym wszystkim działacze tej partii doskonale odnaleźli się w spółkach energetycznych, w spółkach importujących biomasę np. z Afryki.

W obecnej, przedmiotowej nowelizacji w końcu (Dzwonek) pojawiła się definicja prosumenta, jak również zasadniczo zostało zmienione podejście do energetyki prosumenckiej. Najwyższy czas, by tak długo oczekiwana i potrzebna regulacja weszła w życie. Rekomenduję przekazanie ustawy do dalszych prac w Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Marek Suski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako wnioskodawca tej ustawy chcę wszystkich Polaków uspokoić.

Posel Marek Suski

Ta ustawa nie zakazuje inwestycji w odnawialne źródła energii, ona tylko odróżnia prosumenta, którego chcemy wspierać, od producentów.

Rozumiem, że jest ugrupowanie, które ma wielkie interesy w odnawialnych źródłach... (Oklaski)

(Głos z sali: Tak jest!)

...i chce, żeby te interesy dalej były finansowane przez państwo, ale właśnie wtedy Polacy płacą droższe rachunki za energię, kiedy obowiązuje taka wolna amerykanka jak w tej chwili. A jeżeli chodzi o unormowanie kwestii dotyczącej właśnie, kto będzie prosumentem, kto będzie producentem, to jest to kierunek, który wskazuje nam Unia Europejska. To dla tych, którzy tak bardzo popierają Unię Europejską, wyjaśnienie, że jest to kierunek preferowany w tej chwili w Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 476, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 262, 1 się wstrzymał od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz o uchyleniu ustawy o opłatach abonamentowych.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Kultury i Środków Przekazu w celu rozpatrzenia.

Z pytaniem zgłasza się pani poseł Andżelika Możdżanowska, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Andżelika Możdżanowska:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysooka Izbo! Rzetelność, niezależność, obiektywizm można tak jak suwerenność odmieniać. Opłata audiowizualna wiąże się z wieloma kontrowersjami. Dzisiaj na stole jest jeszcze jeden projekt, alternatywny.

Proszę mi dzisiaj odpowiedzieć: Czy to, że autorem jest Platforma Obywatelska, ma zadecydować, że wartość merytoryczna nie będzie rozważana?

Szanowna Pani Premier! Oby media nie postawiły nas pod takim samym murem jak Trybunał Konstytucyjny. Wyobrażam sobie panią premier – w takich ważnych sporach i w rozwiązywaniu sporów wokół tego – jako kapitana drużyny biało-czerwonej w wielkim meczu reprezentacji Polski. To są różne dyscypliny sportowe, ale nie ma sprawy ważniejszej niż Polska. Parlament, Sejm nie powinien być ringiem boksterskim. Apeluję o to, abyśmy umieli znajdować konsensusy i rozwiązania. Niech media będą niezależne, obiektywne i rzetelne. Wnoszę o (*Dzwonek*) nieodrzućcie tego projektu. (Oklaski)

(Posel Dominik Tarczyński: Andżela!)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 477, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 226, przeciw – 174, wstrzymało się 28 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W jedynej poprawce do art. 86f ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej Senat proponuje nowe brzmienie ust. 4 oraz dodanie ust. 4a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o publicznej służbie krwi oraz niektórych innych ustaw.

Marszałek

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 11. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o publicznej służbie krwi.

W 1. poprawce do art. 6 ust. 6 Senat proponuje, aby przekazanie danych przez jednostkę organizacyjną publicznej służby krwi do Polskiego Czerwonego Krzyża wymagało pisemnej zgody dawcy krwi.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna wynosi 213. Za głosował 1 poseł, przeciw – 423, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 13 ust. 2 Senat proponuje, aby przepisu o oznakowaniu opakowań krwi i opakowań składników krwi nie stosować do pobrania autologicznego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za głosował 1 poseł, przeciw – 428, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 15 ust. 2 Senat proponuje, aby przepis ten stosować również w przypadku kandydata na dawcę krwi.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 15 ust. 2 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 17 ust. 8 pkt 2 lit. d Senat proponuje, aby system e-krew zawierał dane dotyczące m.in. wyników badań immunohematologicznych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 17 ust. 9 pkt 2 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 1 poseł głosował za, 429 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 23 ust. 4 i 5 Senat proponuje zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 27 ust. 1 pkt 11 i 13 Senat proponuje, aby jednostki publicznej służby krwi przekazywały informacje i sprawozdania do dnia 31 marca każdego roku.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawkach 9. i 12. Senat proponuje zmiany legislacyjne.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 9. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

W 10. poprawce do art. 29a ust. 6 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 29b ust. 1 Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce do art. 8 ust. 2 Senat proponuje, aby jednostki organizacyjne publicznej służby krwi przekazywały dane, o których mowa w tym przepisie, od dnia 1 stycznia 2020 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce do art. 9 Senat proponuje zmianę terminów na przekazywanie określonych danych do e-systemu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem

14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. 1 poseł głosował za, 429 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie (druki nr 219, 324 i 324-A) – trzecie czytanie.

Proszę pana posła Jana Dudę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Jan Duda:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie, druk nr 219.

Na 18. posiedzeniu Sejmu 12 maja 2016 r. odbyło się drugie czytanie projektu ustawy. Po dyskusji i zgłoszeniu przez kluby poprawek Sejm skierował projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie powtórnie do komisji rolnictwa i komisji ochrony środowiska w celu ich rozpatrzenia. W dniu 19 maja 2016 r. komisje na wspólnym posiedzeniu przepracowały poprawki, łącznie 25 poprawek, zgłoszone przez kluby: Prawo i Sprawiedliwość, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Platforma Obywatelska. Najważniejsze z nich dotyczyły: zmiany sposobu naliczania składki na fundusz odszkodowawczy z opłaty hektarowej i dzierżawionego obwodu na opłatę za planowane pozyskanie zwierzyny, terminów i miejsca zgłaszania szkód, procedury likwidacji szkód, wskazania obszarów regulowanych przepisami wykonawczymi, terminu wejścia w życie ustawy.

Po przeprowadzonej dyskusji i głosowaniach komisje wnoszą o przyjęcie poprawek 1., 6., 13., od 13. do 15., 17., 23., 26. i 27. oraz odrzucenie pozostałych. Pełne dodatkowe sprawozdanie komisji znajduje się w druku nr 324-A. Mając na uwadze jak najlepsze uregulowanie obszarów najstarszych aktywności gospodarczych człowieka, czyli łowiectwa i rolnictwa, i poprawę relacji rolnik – myśliwy, proszę Wysoką Izbę w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwalenie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie wraz z pozytywnie zaopiniowanymi poprawkami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Oczywiście mówimy o druku nr 324 i dodatkowym sprawozdaniu z druku nr 324-A zawierającym poprawki, które poddam pod głosowanie w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 46 wnioskodawcy proponują m.in. dodanie ust. od 4 do 8.

Z poprawką tą łączą się poprawki 6., od 13. do 15., 17., 23., 26. i 27.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 2. do 5., 7., 8., od 10. do 12., 16., od 18. do 22., 24., 25. i 28. oraz wniosków mniejszości od 1. do 6.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Urszula Paślawska, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Urszula Paślawska:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania. Pierwsze pytanie dotyczy wykonalności tej ustawy. Mianowicie zakładacie państwo w ustawie, że zamiast leśników i myśliwych, którzy do tej pory szacowali szkody łowieckie,

Posel Urszula Paslawska

jest ich ponad 5 tys., i robili to nieodpłatnie, wykonają tę samą pracę urzędnicy, 380 urzędników, tylu planuje się zatrudnić. W związku z tym jest pytanie, czy uda się urzędnikom sprostać zadaniu, jakim jest szacowanie szkód łowieckich.

Drugie pytanie dotyczy środków, które zostaną przekazane rolnikom w ramach funduszu odszkodowawczego. Polskie Stronnictwo Ludowe zaproponowało ustawę o szkodach łowieckich, w której również proponuje współfinansowanie z budżetu państwa, ale nie finansuje urzędników. Środki powinny trafiać bezpośrednio do rolników. Zgodnie z poprawką, którą państwu zaproponowaliśmy, 80% środków funduszu odszkodowawczego powinno trafić do rolników. *(Dzwonek)* W związku z odrzuceniem tej poprawki mam pytanie: Ile środków funduszu odszkodowawczego będzie wspierało polskie rolnictwo? Dziękuję.

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Według pierwotnego projektu ta ustawa miała wejść w życie za 12 dni, natomiast wejdzie z nowym rokiem. Dlaczego? Dlatego, że taki jest koszt projektowania rozwiązań administracyjno-etatystycznych.

(Poseł Anna Paluch: Procedujemy nad nią spokojnie, panie pośle.)

Są jednak pozytywne. Kalkulując ryzyko powodzenia ustawy, odrzuciliście takie archaizmy, jak obliczanie wpłat na fundusz odszkodowawczy w oparciu o cenę kwintala żyta. Nawet uznaliście przewagę bezpośredniej drogi wniosków do wojewody nad pierwotnie proponowanym dostarczaniem ich do gminy. Zatem dlaczego nie poszliście dalej, by przyjąć krótsze terminy rozpatrywania wniosków? Upływ czasu od szkody do oszacowania straty to główny problem skuteczności tej ustawy. Oczekiwanie rolnika na odszkodowanie od koła łowieckiego zamieniliście na oczekiwanie na urzędnika wojewody: zdąży na czas, czy nie. Jedno jest pewne: rolnikowi nawet do głowy nie przyjdzie, aby się nie zgodzić z urzędniczym rozstrzygnięciem. *(Dzwonek)* W przeciwnym razie od razu jest sąd, gdyż ustawa łamie zasadę dwuinstancyjności w postępowaniu administracyjnym. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Paluch: Pan poseł nie wie, o czym mówię.)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek: 1., 6., od 13. do 15., 17., 23., 26. i 27, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 255 posłów, przeciw – 141, wstrzymało się 25 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

A zatem wymienione przeze mnie poprawki... Przepraszam, muszę przeczytać.

Zatem poprawki od 2. do 5., 7., 8., od 10. do 12., 16., od 18. do 22., 24., 25. i 28. oraz wnioski mniejszości od 1. do 6. stały się bezprzedmiotowe.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki 9.

W poprawce 9. do art. 46a ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby w oględzinach i szacowaniu szkód obligatoryjnie brały udział jako strony postępowania właściciel lub posiadacz gruntów rolnych oraz dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza pan poseł Zbigniew Ajchler, klub Platforma Obywatelska.

Posel Zbigniew Ajchler:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pani Premier! Panie marszałku, muszę panu się poskarżyć i pożalić troszeczkę. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Ciągłe się skarżycie.)

(Głos z sali: Do rzeczy.)

Wystarczy, że zostawiłem komisję rolnictwa na jedno, nie na jedno posiedzenie...

(Poseł Anna Paluch: Panie pośle, pan jest po prostu niezastąpiony.)

...i zaraz państwo nabroili. Nabroili, panie marszałku. Ale co tam nabroili? Bo to jest istotne. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Anna Paluch: To jest ta kompetencja w PO.)

Narobili takiego bałaganu, że proszę państwa... To tak, panie marszałku, jak by pan jechał, uczestniczył w kolizji drogowej i sam sobie wycenił swoją stratę.

(Poseł Anna Paluch: Himalaje kompetencji, panie przewodniczący.)

(Poseł Ewa Kopacz: Lepsze Himalaje niż hipokryzja.)

Co nie znaczy, że... Wierzę w to, że pan jest uczciwym facetem...

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

...natomiast tutaj jest błąd, totalny błąd. Byłem tym posłem, który uważał, że ta ustawa idzie w dobrym kierunku, ale dzisiaj uważam, że ta ustawa idzie w złym kierunku... *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Poseł Anna Paluch: Oświadczenia będą za godzinę, panie pośle.)

Posel Zbigniew Ajchler

...boście państwo powiedzieli... (*Dzwonek*)

Pani premier, pani słowa, z całym szacunkiem, z całym szacunkiem dla urzędu premiera, są puste...

(*Posel Anna Paluch*: Czas już minął panie pośle. Pański czas już minął, stracił pan minutę i my też.)

...bo wszystkie poprawki, które złożyła opozycja, zostały w mgłę rozproszone.

(*Głos z sali*: Czas minął.)

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadać pytanie.

Posel Zbigniew Ajchler:

Czy my jesteśmy... Pani premier, czy my naprawdę nie mamy...

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadać pytanie dotyczące 9. poprawki.

Posel Zbigniew Ajchler:

A zgadzaliście się. (*Poruszenie na sali*) Zostawiłem ich tylko na jedno posiedzenie komisji rolnictwa.

(*Głos z sali*: Nie rób tego.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Zbigniew Ajchler:

Panie marszałku, naprawdę, muszę powiedzieć...

(*Posel Anna Paluch*: Możemy pana posła zbadać alkomatem.)

Marszałek:

Panie pośle, czas panu się wyczerpał.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za głosowało 143, przeciw – 263, wstrzymało się 6 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Pani poseł Dorota Niedziela, klub Platforma Obywatelska.

Posel Dorota Niedziela:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To jest kolejna zła ustawa dla rolników. (*Gwar na sali, dzwonek*) Szanowni państwo, pod płaszczykiem ustawy, która miała pozwolić spełnić obietnice wyborcze, obietnice wyborcze dla rolników, pozwolić wypłacić im odszkodowania, państwo w ostatnim czytaniu zmieniliście zapis i ustawa będzie wchodziła w życie w roku 2017. Stawiam pytanie: Czy w tym roku rolnicy dostaną jakiegokolwiek pieniędzy szacowane przez wojewodę? Nie, proszę państwa. W tym roku 25 mln z budżetu państwa pójdzie na... panie ministrze Bąbalski? Na tworzenie miejsc dla nowych urzędników – 385. Rolnik nie skorzysta z tej ustawy.

(*Posel Ewa Kopacz*: Hańba.)

Drugie pytanie. Dlaczego państwo, mając tyle czasu, żeby szacować szkody dopiero w 2017 r. (*Dzwonek*), już w tym roku tworzą etaty – 385 etatów za 25 mln, w tym roku – a nie zajmiecie się państwo dużą ustawą o łowiectwie? Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedź. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Urszula Pasławska, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Urszula Pasławska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Polskie Stronnictwo Ludowe, jak powiedziałam wcześniej, przygotowało ustawę o szkodach łowieckich. To co łączy te dwie ustawy, to współfinansowanie szkód łowieckich z budżetu państwa. Natomiast państwo zaproponowali utworzenie kolejnych pionów administracyjnych.

(*Posel Anna Paluch*: Spisaliście z naszego projektu.)

Jak to się ma do państwa obietnicy, iż nie będziecie zwiększać rozmiarów administracji publicznej?

Wprowadzacie państwo tę ustawę w rolników, w proces administracyjny. Czy nie uważacie państwo, że to znacząco wydłuży proces zarówno szacowania, jak i przyznawania odszkodowań?

(*Posel Anna Paluch*: Wręcz przeciwnie.)

Na koniec koszty. Dzisiaj z pieniędzy myśliwych finansowane są... odszkodowania łowieckie wynoszą 70 mln zł. 120 tys. protokołów za ubiegły rok wykonało 5 tys. myśliwych i leśników. (*Dzwonek*) W związku z tym mam do państwa też pytanie: Czy nie uwa-

Posel Urszula Paslawska

zacie, że oprócz tego, że wzrosną koszty, wzrosną również szkody łowieckie, skoro wyłączacie z całego procesu szacowania samych myśliwych? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma pani poseł Ewa Lider... Lider, przepraszam. Czy Lider? Lider, przepraszam, klub Nowoczesna.

(*Posel Ewa Lider*: Lider się nazywam. Chwileczkę.)

Lider, tak. Już wyjaśniliśmy sprawę.

(*Głos z sali*: Mównica jest tutaj.)

Pani poseł, tutaj proszę, na mównicę.

(*Posel Robert Telus*: Poszła zapytać, co ma mówić.)

Proszę bardzo.

Posel Ewa Lider:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nowelizacja ustawy łowieckiej, mimo wprowadzenia wielu poprawek, nadal nie rozwiązuje najważniejszych problemów rolników i myśliwych. Przepraszam.

(*Posel Robert Telus*: O, nie ten tekst.)

Jak wiele...

Nie powinienam przyjść.

(*Posel Anna Paluch*: A z głowy nie łaska?)

Jak w wypadku wielu ustaw zaproponowanych przez Prawo i Sprawiedliwość, szerokim strumieniem popłyną pieniądze z budżetu państwa, ponieważ...

(*Posel Robert Telus*: Dla rolników.)

...wnioskodawcy bardzo źle obliczyli, oszacowali koszty. W okresach natężenia szkód łowieckich trzeba będzie zatrudnić dużo więcej pracowników, niż obliczyli wnioskodawcy. Będzie większy czas dojazdu. Dodatkowo będzie czas szacowania szkody. Dojdą koszty rozpraw sądowych, które, jak wiadomo, nie kończą się przeważnie na jednej rozprawie.

(*Głos z sali*: Nie ta kartka.)

Ale chcemy, proszę państwa, dać szansę rolnikom (*Dzwonek*), żeby nareszcie dostali w dobrym terminie uczciwe odszkodowania, dlatego wstrzymamy się w głosowaniu. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Głos z sali*: Dobra zmiana.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem formalnym, proszę bardzo, pan poseł Zbigniew Ajchler.

Posel Zbigniew Ajchler:

Szanowni Państwo! Panie Marszałku! Chciałbym powiedzieć tak...

(*Głos z sali*: 3 minuty.)

...że ta ustawa jest bardzo oczekiwana przez wieś.

(*Posel Anna Paluch*: Niesmak.)

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Najpierw jest uzasadnienie.)

Cały czas podkreślałem jedną rzecz, panie marszałku, że ona idzie w dobrym kierunku, ale dzisiaj muszę powiedzieć, że ta ustawa...

(*Głos z sali*: Ale zawróciła.)

...zrobiła 360% zwrotu do tyłu. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, proszę zgłosić wniosek formalny.

Posel Zbigniew Ajchler:

Panie marszałku (*Gwar na sali, dzwonek*), nadal ta ustawa... Ci, co płacą, będą oceniali. Ona nie rozwiązuje... Koledzy ją zepsuli.

Marszałek:

Panie pośle, wniosek formalny.

Posel Zbigniew Ajchler:

Ja nie mam dubeltówki tutaj, bo tu by była potrzebna dubeltówka. (*Wesołość na sali*)

Marszałek:

Jaki jest pański wniosek formalny?

Posel Zbigniew Ajchler:

Panie marszałku, chcę powiedzieć z tego miejsca...

(*Posel Grzegorz Tobiszowski*: Nie mam dubeltówki.)

...że ta ustawa daje tylko taki lizaczek rolnikom do polizania. (*Wesołość na sali*)

Marszałek:

Panie pośle, proszę...

Posel Zbigniew Ajchler:

...naprawdę nie rozwiązuje spraw i my jako klub Platforma Obywatelska, gdy cały czas chcieliśmy, żebyśmy razem... (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję panu bardzo.

Posel Zbigniew Ajchler:

Wstrzymamy się od głosowania.

Marszałek:

Dziękuję panu bardzo.

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo! Brawo PO!*)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Posel Zbigniew Ajchler:

Natomiast jest to bubel prawny. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Marszałek:

Panie pośle, muszę panu...

(*Głosy z sali: Jeszcze, jeszcze.*)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 324, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 231, przeciw – 2, wstrzymało się 197 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo łowieckie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 435) – kontynuacja.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Pytania zgłasza pani poseł Joanna Augustynowska, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Augustynowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy to przykład nieudanej legislacji. Tworząc sztuczną konstrukcję, tworzy się przepisy oderwane od rzeczywistości.

Pytanie moje brzmi: Czy wnioskodawcy zastanawiali się, jakie konsekwencje ponieśliby zarówno pracodawcy, jak i pracownicy, gdyby te przepisy zaczęły obowiązywać? Zgodnie bowiem z ustaleniami w uzasadnieniu straty budżetu wyniosą 300 mln zł z tytułu podatku VAT. Moglibyśmy za to wybudować 200 przedszkoli, panie pośle.

Ta ustawa wprowadza konieczność zmiany systemu obliczania wymiaru czasu pracy i zmniejsza elastyczność porozumienia pracowników z pracodawcami. Osobom dojeżdżającym zapewnia zmarnowane pół dnia, w którym porównywalną ilość czasu poświęca się na pracę i na dojazd.

Szukałam argumentów, dla których propozycja zmian w ustawie mogłaby być uznana za zasadną, niestety takich nie znalazłam. Dlatego klub Nowoczesnej będzie głosował za odrzuceniem tego projektu w pierwszym czytaniu. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przedstawicielem wnioskodawców jest poseł Krzysztof Paszyk.

Proszę bardzo.

Posel Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Polskie Stronnictwo Ludowe zaproponowało projekt ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych, ponieważ mamy oto taką sytuację, że część pracodawców, i to już od wielu lat, szanuje tradycję związaną ze świętami Bożego Narodzenia, świętami Wielkiej Nocy, honorując ten okres przygotowania do świąt właśnie ograniczonym wymiarem czasu pracy, dając możliwość godnego obchodzenia tych świąt, które także, jak popatrzymy na badania, Wysoka Izbo, są bardzo poważnie traktowane przez osoby innych obrządków czy przez osoby niewierzące.

Zadaniem, Wysoka Izbo, władzy publicznej jest zawsze dążenie do harmonizacji prawa, a myślę, że obszar regulujący stosunki pracy jest obszarem szczególnie wrażliwym i wymagającym, żeby to prawo harmonizować. Wychodzimy jako Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego temu naprzeciw. Chcielibyśmy, by pracownicy nie dzielili się w Polsce na tych, którzy mogą liczyć ze strony pracodawców na łaskawe potraktowanie w okresie poprzedzającym święta, i tych, którzy nie mogą na to liczyć. Projekt de facto wychodzi temu naprzeciw. Jak spojrzemy na ustawodawstwa krajów Unii Europejskiej,

Posel Krzysztof Paszyk

to zobaczymy, że w kilkunastu krajach zarówno Wielki Piątek, jak i Wigilia są tymi dniami, kiedy czas pracy ma swój wymiar ograniczony, albo też są to dni wolne.

Dlatego zwracamy się dzisiaj jako klub Polskiego Stronnictwa Ludowego o nieodrzućcie tego projektu. Dajmy szansę pracy nad nim w komisji.

Natomiast odpowiadając na pytanie, chcę powiedzieć, że jeśli złagodzenie wymiaru czasu pracy w oba te dni byłoby faktycznie tak druzgocące ze strony ekonomicznej, to w wielu przedsiębiorstwach czy miejscach, jeśli chodzi zarówno o sektor publiczny, jak i o sektor prywatny, nie miałyby miejsca te złagodzenia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 435, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 137, przeciw – 57, wstrzymało się 236 posłów.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 539).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 oraz art. 148a ust. 12 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 539, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 410, 5 głosowało przeciw, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji.

Proszę pana posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

W dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— Administracji i Spraw Wewnętrznych – 10 minut po zakończeniu głosowań,

— Obrony Narodowej – 30 minut po zakończeniu głosowań.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale których głosowań?)
 Tych.

Marszałek:

Oczywiście pan poseł sekretarz miał na myśli, że po zakończeniu głosowań. Chodzi o pierwszą turę głosowań.

(Sekretarz Poseł Daniel Milewski: Teraz.)

Tak, teraz po debacie będzie druga tura głosowań.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli (druk nr 548).

Proszę pana posła Macieja Małeckiego o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały.

Jednocześnie informuję Wysoką Izbę, że najszybciej o godz. 15.30 przystąpimy do drugiej części bloku głosowań.

(Głos z sali: O której?)

Najszybciej o godz. 15.30. *(Gwar na sali)*

(Poseł Cezary Grabarczyk: Panie marszałku...)

(Poseł Maciej Małecki: Może 3 minuty przerwy, żeby rozeszli się.)

Ogłaszam 3-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 43 do godz. 14 min 48)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Wznawiam obrady.

Rozpatrujemy punkt 29. porządku dziennego.

Proszę pana posła Macieja Małeckiego o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały.

Poseł Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obowiązkiem polskiego Sejmu jest zajęcie zdecydowanego stanowiska wobec próby ograniczenia suwerenności Polski. Polska jest państwem suwerennym, a niektórzy politycy opozycji i niektórzy europejscy urzędnicy, zdaje się, o tym zapominają. Dlatego polski rząd w tej sprawie powinien mieć bardzo mocne poparcie polskiego Sejmu. Przy okazji dziękuję pani premier za jasne i zdecydowane stanowisko wobec próby ingerencji europejskich urzędników w nasze wewnętrzne sprawy. Myślę, że możemy powiedzieć tutaj razem i zgodnie, że sprawy polskie chcemy rozstrzygać we własnym domu. Sprawy polskie chcemy wyjaśniać tu, w tym budynku, w polskim Sejmie, bo taką przysięgę złożyliśmy jako posłowie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Mamy prawo mieć różne zdania, mamy

Posel Maciej Małecki

prawo spierać się w dobrych dla Polski sprawach, ale są takie dni, kiedy polscy posłowie powinni stanąć ramię w ramię i powiedzieć, że nie ma zgody na ograniczanie suwerenności naszej ojczyzny. Dlatego oczekujemy, że polski rząd nie będzie ulegał żadnemu ultimatum. Przypominamy, że suwerenem w Polsce jest naród, i to Polacy w jesiennych wyborach zdecydowali, kto będzie kierował polskimi sprawami w Polsce. Podstawowym obowiązkiem parlamentarzystów jest działanie na rzecz suwerenności, niepodległości ojczyzny i dobra wszystkich Polaków. Uchwała w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej i praw jej obywateli jest wyrażeniem głosu polskiego Sejmu i spełnieniem obowiązku przez posłów Rzeczypospolitej. Dlatego jako przedstawiciel wnioskodawców apeluję do Wysokiej Izby o przyjęcie projektu uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze przedstawiciel Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pan poseł Sylwester Tułajew.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Sylwester Tułajew:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość co do projektu uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli.

Wysoka Izbo! Polska jest państwem suwerennym. O tę suwerenność, o tę wolność musimy jednak każdego dnia walczyć. Przypominał nam o tym Ojciec Święty Jan Paweł II. Podkreślał, że wolność jest wielkim darem, że jest ona dana i zarazem zadana, że nie jest nam dana raz na zawsze.

Polska jest państwem suwerennym, a opozycja o tym zapomina. Dlatego warto przypomnieć paniom posłankom i panom posłom, że podstawowym obowiązkiem parlamentarzystów jest działanie na rzecz suwerenności Polski. Chcemy, żeby Europa szanowała naszą suwerenność, naszą tradycję, nasze wybory. Polska jest pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej i ma takie same prawa i takie same obowiązki jak inne kraje.

Jako Prawo i Sprawiedliwość jesteśmy zdeterminowani, aby rozwiązać kryzys wokół Trybunału Kon-

stytucyjnego. Zależy nam na uzdrowieniu tej sytuacji. Zależy nam na uzdrowieniu sytuacji, w której instytucja została wmieszana w politykę i gorszące gry opozycji. Dlatego dziś podkreślamy, że obowiązkiem polskiego rządu jest obrona interesu narodowego i ładu konstytucyjnego w Rzeczypospolitej.

Gdyby opozycja wykazała chociaż minimum troski o państwo, polityczny konflikt wokół Trybunału Konstytucyjnego byłby już dawno rozwiązany. Przypomnijmy zatem, co stało u podstaw tego konfliktu politycznego. To właśnie politycy PO-PSL, dokonując w czerwcu 2015 r. niekonstytucyjnego wyboru pięciu osób i próby wymuszenia na prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeju Dudzie ich zaprzysiężenia, właśnie rozpoczęli ten konflikt, rozpoczęli ten kryzys polityczny. Prawo i Sprawiedliwość dąży do kompromisu. Propozycję rozwiązania sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego złożyliśmy już w styczniu. Na początku maja złożyliśmy kompromisowy projekt ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Marszałek Sejmu powołał zespół ekspertów, który już na początku czerwca zaprezentuje swój pomysł na rozwiązanie problemu. Marszałek Sejmu zorganizował również dwa spotkania, na których poszukiwano rozwiązania sporu wokół Trybunału Konstytucyjnego. W krótkim okresie powstanie specjalna podkomisja, która będzie pracowała nad kompromisowym projektem.

Prawo i Sprawiedliwość, jak wspominałem, dąży do kompromisu w tej sprawie, ale nie sposób nie odnieść wrażenia, że to właśnie opozycja traktuje polityczny kryzys wokół Trybunału Konstytucyjnego jako paliwo do swoich działań, do swoich gier. Jako opozycja często powołujecie się państwo na Komisję Wenecką. Przypomnijmy zatem, że to szef Komisji Weneckiej wyraźnie stwierdzał i podkreślał, że sprawa Trybunału Konstytucyjnego powinna zostać rozpatrzona tutaj, na naszym podwórku, w Polsce. Tymczasem opozycja przenosi spór za granicę, zabiegając w Unii Europejskiej o rezolucje podejmowane przeciwko Polsce. Na coś takiego, na taką postawę, taką, że skarży się na swój własny kraj, nie może być zgody. To spór polityczny, jak wspominałem, i klucz do jego rozwiązania leży w rękach polskich polityków.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam wniosek o przejście do drugiego czytania. I jednocześnie: jako Prawo i Sprawiedliwość popieramy ten projekt uchwały. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Rafała Trzaskowskiego w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

(Posel Marek Suski: Też tę rezolucję pisałeś teraz?)

Posel Rafał Trzaskowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!...

(*Posel Marek Suski*: Czy będziesz czytał rezolucję Unii?)

Dzisiaj przekroczone zostały kolejne granice. Po pierwsze, złamano regulamin po to, żebyśmy mogli rozmawiać o uchwale, po drugie...

(*Posel Marek Suski*: Kolega jak zdrajca się zachował.)

...odmówiono opozycji prawa, odmówiono nam wszystkim, jak tutaj siedzimy po tej części sali, prawa do bycia patriotami. Sugeruje się, że pracujemy na rzecz innych państw. I nie robi tego jakiś poseł, który się awanturuje na sali sejmowej, tylko sama pani premier rządu RP. Wywracacie do góry nogami autorytety, wszystkie autorytety, które są dla Polaków ważne, ale na jedno wam na pewno nie pozwolimy – na odmówienie nam prawa do patriotyzmu. Na to na pewno nie będzie zgody na tej sali. (*Oklaski*)

Kolejna sprawa – to, że w czasie wystąpienia przedstawiciela opozycji większościowy rząd wychodzi z sali. To też sprawa, rzecz bez precedensu. Ja rozumiem, że jest to po prostu dowód waszej całkowitej bezsilności.

Natomiast mnie zasmuca coś zupełnie innego. Mnie zasmuca jedna rzecz – tutaj pani premier, której niestety nie ma, mówiła o tym, że widzi u nas uśmiechnięte twarze w momencie, kiedy Komisja Europejska podejmuje procedurę. U nas dominuje smutek i zażenowanie, dlatego że wywracacie w kilka miesięcy 8 lat naszej ciężkiej pracy i budowania pozycji Polski, obracacie to w perzynę. W imię kolejnej awantury, w imię uśmiechu na twarzy prezesa chcecie wywołać konflikt z naszymi najważniejszymi partnerami, z instytucjami Unii Europejskiej i państwami członkowskimi. Jakiej retoryki pani premier używała na tej sali? Mówiła o tym, że nie ma zgody na ultimatum. Jakie ultimatum? Tego typu języka używano w latach 30., bardzo dramatycznych latach 30., kiedy padały tego typu słowa z tej mównicy sejmowej. Pani premier mówiła o tym, że dyktuje nam się warunki, że narzuca nam się rozwiązania. Kto nam narzuca warunki? Kto nam narzuca rozwiązania? Przecież to, że nie ma jednomyślności w bardzo wielu kwestiach, to zasługa traktatu lizbońskiego, który negocjował przez telefon sam pan prezes.

Padają słowa tego typu: Komisja Europejska prowadzi gierki. Czy jakiś poważny polityk francuski, brytyjski czy niemiecki powiedział publicznie o tym, że Komisja prowadzi gierki? Takie rzeczy, jeżeli macie je do powiedzenia, mówi się w cztery oczy, za zamkniętymi drzwiami. Możecie to powiedzieć przewodniczącemu Junckerowi, jeżeli w takie rzeczy wierzycie. W jaki sposób chcecie załatwiać ważne dla Polski interesy, takie jak choćby Nord Stream, takie jak choćby pieniądze dla Polski, takie jak problemy polskiego górnictwa, jeżeli będziecie przez cały czas obrażać naszych partnerów?

Polityka europejska polega na tym, żeby twardo mówić w Brukseli, natomiast w sposób dyplomatyczny wyrażać się w momencie, kiedy są z nami kamery. A wy robicie dokładnie na odwrót: jesteście twardzi, jeżeli chodzi o retorykę, w momencie kiedy są kamery, a nie potraficie niczego wynegocjować w zaciszu gabinetów, a tam się negocjuje. I tutaj znowu traktat lizboński sam nasuwa się na myśl: prezes Kaczyński oddał większość ważnych dla Polski interesów i skończyło się tylko na pohukiwaniu.

Ta uchwała o suwerenności, którą proponujecie, tak naprawdę tylko i wyłącznie kryje waszą całkowitą nieudolność. „W ostatnim czasie są podejmowane próby naruszenia suwerenności naszego państwa, podważające jednocześnie zasady demokracji, porządek prawny i spokój społeczny w Polsce”. Czym jest dzisiaj suwerenność? Dzisiaj suwerenność to umiejętność zabiegania o nasze interesy, o naszą rację stanu. A wy nie potraficie tego robić. Jesteście, trzeba przyznać, bardzo samokrytyczni w tej uchwale, bo mówicie o tym, że są podejmowane próby naruszenia suwerenności. Tylko że to wy podejmujecie te próby naruszenia naszej suwerenności, bo to wy nie potraficie załatwiać czegokolwiek, co dla Polski istotne, i bronić naszej racji stanu. Mówicie o tym, że podważane są zasady demokracji, porządek prawny. A któż podważa zasady demokracji i porządek prawny w Polsce jak nie Prawo i Sprawiedliwość, które łamie polską konstytucję, która jest kamieniem węgielnym naszej suwerenności? (*Oklaski*)

I na tym polega najważniejszy problem. Chcecie wywołać kolejną wojenkę, kolejny konflikt. Tylko problem polega na tym, że cenę za to zapłacą polscy obywatele...

(*Posel Józefa Szczurek-Żelazko*: Czego krzyczysz?)

...bo nie będziecie w stanie walczyć o żaden istotny polski interes. Bo z kim będziecie walczyć, jeżeli nie macie żadnych partnerów, jeżeli wasza polityka opiera się głównie na krytykowaniu naszych sojuszników i na tym, że doprowadzicie do tego, że będziecie tylko i wyłącznie na marginesie Unii Europejskiej?

Ja nie wiem, czy wy już dzisiaj chcecie wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej, chociaż, sądząc po wypowiedziach wielu waszych posłów, pewnie tak. Natomiast jedno wiem na pewno: będziecie przegrywać każdą batalię w Unii Europejskiej, jeżeli będziecie tak traktować swoich sojuszników. To doprowadzi do tego – bo jesteście pozbawieni jakiegokolwiek zmysłu autorefleksji – że będziecie przegrywać. Niestety, jak będziecie przegrywać, to może nagle okaże się, że Unia Europejska nie chce was słuchać, i to będzie usprawiedliwienie dla waszej nieudolności. Wtedy może rzeczywiście (*Dzwonek*) będziecie chcieli wyprowadzić nas z Unii Europejskiej.

Ja rozumiem, że podczas wstawania z kolan pojawił się pewien problem z błędnikiem. My wam próbujemy w tym pomóc, bo takiego człowieka prowadzi się za rękę. Dlatego mówimy wam jedno: nie bądźcie

Posel Rafał Trzaskowski

w tej uchwale tak krytyczni wobec siebie, bo to wy ograniczacie suwerenność Polski i to wy łamiecie porządek prawny w Polsce. *(Oklaski)*

(Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: Wy, wy, wy, wy.)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Ryszarda Petru, klub Nowoczesna.

Posel Ryszard Petru:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To dzisiejsze głosowanie, które będzie niedługo, tak naprawdę jest głosowaniem pomiędzy tymi, którzy chcą, żeby Polska opuściła Unię Europejską, a tymi, którzy chcą budować bogatą Polskę w Europie. Pani premier miała usta pełne frazesów, mówiąc o suwerenności, interesach narodowych, a tak naprawdę tą konfrontacją z Unią Europejską, ze wszystkimi krajami Unii Europejskiej osłabia Polskę. Osłabiacie państwo fundamenty naszego państwa i doprowadzacie do największego kryzysu międzynarodowego, jeżeli chodzi o Polskę, od 1989 r. Tak naprawdę, powiedzmy to szczerze – i chciałbym, żeby Polacy to usłyszeli – taką retoryką tworzyacie zasłonę dymną i ma to przysłonić waszą nieudolność. A wasza nieudolność wynika z tego, że sami poprosiliście Komisję Wenecką o opinię. Rozpoczyna się procedura i nie chcecie wykonać żadnego kroku, który by sugerował, że chcecie się dogadać zarówno z opozycją, jak i z Unią Europejską.

Proszę państwa, nie macie prawa zabierać Polakom patriotyzmu. Tak jak mówiliśmy, patriotyzm ma 38 mln twarzy, a nie jedną twarz, której tutaj nie ma. Przypomnę też, że prawie 8 mln Polaków głosowało za wejściem Polski do Unii Europejskiej. Chciałbym, żebyście to uszanowali, a nie mówili, że to jest gorszy sort Polaków. Dzisiaj prawie 70% Polaków popiera członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Nie wiem, skąd u was tak ostra antypolska i antyeuropejska retoryka.

Szanowni Państwo! Dzisiaj tym konfliktem stawiacie Polskę nad przepaścią. Kłamiecie, dlatego że wasz prezes, jak siada do Internetu, jest na czacie, to jest za Unią, ale jak już oddala się od tego Internetu, to jest przeciwko Unii Europejskiej. Trzeba powiedzieć Polakom, jaki jest wasz prawdziwy stosunek do Unii Europejskiej. Niestety dzisiejszą debatą, dzisiejszą postawą, dzisiejszą narracją, pani premier, rozpoczynacie wyprowadzanie Polski z Unii Europejskiej. Powiedzieliście, że Unia Europejska i Komisja straciły wiarygodność. Pytanie, czy to wynika z podobnego audytu jak ten, który ostatnio przeprowadziliście, bo, jak rozumiem, w tym jesteście dobrzy – w przeprowadzaniu tego typu audytów.

Ale tak na poważnie, ta uchwała, którą proponujecie, to jest mgła. A my nie chcemy żyć w oparach mgły, nie chcemy żyć w oparach absurdu. Po prostu przyznajcie, że sobie nie radzicie. Nie radzicie sobie z problemami i nawet nie jesteście w stanie przyznać się do błędu. Nawet tak prostej rzeczy jak wydrukowanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie jesteście w stanie zrobić.

Doprowadzenie Polski nad przepaść to jest taki mocny sygnał, że czas w sposób kulturalny podziękować dobrej zmianie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu panią posł Barbarę Dolniak.

Bardzo proszę.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak głosowaliśmy uchwały stwierdzające nieważność wyboru sędziów, to Prawo i Sprawiedliwość powoływało się na naruszenie przepisów dotyczących procedury. Z tej mównicy posłowie Prawa i Sprawiedliwości krzyczeli, jak to Sejm naruszył przepisy proceduralne, a – jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny – naruszenia przepisów proceduralnych nie było. I do dzisiaj państwo nie zmieniliście swojego stanowiska, a wyrok nie jest ogłoszony. Skoro w jednym przypadku mówicie, że przepisy proceduralne to taki ważny powód do stwierdzenia nieważności uchwały, to jak dzisiaj łamiecie przepisy regulaminu, wprowadzając do porządku obrad projekt uchwały, który nie był zgłoszony we właściwym czasie? Sejm jest tym miejscem, gdzie stanowimy prawo, a więc powinniśmy być przykładem stosowania tego prawa.

(Poseł Ewa Kopacz: I przestrzegania.)

W państwa przypadku prawo macie tylko w szyldzie, ale rzeczywistość pokazuje, że absolutnie tego prawa nie przestrzegacie.

Art. 173 ust. 3 mówi wyraźnie, przepis jest aż nadto precyzyjny, kiedy należy zgłosić projekt, by mógł być on rozstrzygany przez Prezydium i Konwent jako przedmiot danego posiedzenia. Ten przepis nie wymaga różnorodnej interpretacji i różnorodnych stanowisk, on jest jasny i precyzyjny. Tam i dzień, i godzina są wyraźnie napisane. Skoro państwo stwierdzacie, że można się powołać na naruszenie przepisów proceduralnych w tak ważnych rzeczach jak stanowienie prawa, jak stanowienie przepisów czy podejmowanie uchwał, to przestrzegajcie tego w stosunku do wszystkich, nie tylko w stosunku do opozycji. Sami bądźcie przykładem tego, jak prawo należy stosować. *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo.)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Proszę o zabranie głosu pana posła Eugeniusza Kłopotka, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Eugeniusz Kłopotek:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Wiele lat temu, kiedy byłem uczniem szkoły średniej, a były to lata 70. ubiegłego wieku, dawno, dawno temu, odbyłem z moim ojcem właśnie rozmowę na temat patriotyzmu, kto jest, a kto nie jest dobrym Polakiem. I wówczas zapamiętałem, i do dzisiaj pamiętam, słowa ojca, który powiedział w ten sposób: Synu, pamiętaj, jeżeli grają hymn narodowy, polski, i czujesz drżenie, i gdy w kościele śpiewamy pieśń „Boże, coś Polskę” i czujesz drżenie, to z tobą jest w porządku, i niech tak pozostanie. (*Oklaski*)

Wysoka Izbo! Do dzisiaj to drżenie czuję w tych dwóch sytuacjach i ani mnie, jestem przekonany, ani nikomu na tej sali dodatkowy test na patriotyzm nie jest chyba potrzebny. (*Oklaski*) Proszę, nie licytujmy się, kto z nas jest lepszym Polakiem, wręcz odwrotnie, pamiętajmy, Polska to nasze wspólne dobro i nasza wspólna sprawa, i naszym obowiązkiem, a ten obowiązek powierzył nam suweren, na którego tak często niektórzy z nas się powołują, jest dbanie o dobre imię Polski, jest dbanie o bezpieczeństwo Polaków. Tymczasem to, co się w ostatnich miesiącach dzieje w naszym kraju, nie służy dobremu imieniu Polski, osłabia nasz wizerunek na arenie międzynarodowej, mało tego, poczucie bezpieczeństwa w Polsce, wśród Polaków, też jest coraz mniejsze. Ta uchwała, proszę się nie gniewać, ale dodatkowo pogłębia chaos i jeszcze mocniej podzieli Polaków. Pamiętajmy, naród kilkanaście lat temu podjął decyzję o wejściu Polski do Unii Europejskiej. A skoro powiedział tak, to z jednej strony oczekiwał, i nadal oczekuje, przywilejów, oczekiwał praw, ale też miał poczucie, że będą obowiązki. I w tej sytuacji nie można tylko jednostronnie oczekiwać czegoś od Unii Europejskiej, a na słowa krytyki płynące z tamtej strony się obrażać czy powiedzieć: Nasza chata z kraja, wara od nas.

Panie i Panowie Posłowie! Zwracam się do posłów koalicji rządzącej. Macie większość. Możecie to wszystko naprawić, zarówno to, co się stało złego za waszą przyczyną, jak również to, co stało się złego za naszą przyczyną, żeby była sprawa jasna.

(*Posel Ewa Kopacz: A niby co? A niby co?*)

I wspólnie, razem, możemy to naprawić. Ale chcąc to naprawić, trzeba to, po pierwsze, zrobić w poczuciu odpowiedzialności za państwo, przy poszanowaniu konstytucyjnego porządku prawnego i partnerów, z którymi chce się zawrzeć kompromis. Ten kompromis będzie najlepszym potwierdzeniem naszego patriotyzmu. Nie osłabiamy poczucia bezpieczeństwa

obywateli i nie osłabiamy wizerunku Polski poza naszymi granicami. Czy naprawdę już doszliśmy do takiego miejsca, że nie jesteśmy w stanie wznieść się ponad nasze podziały, wzajemne niechęci?

Wysoka Izbo! Pomimo tego, co się dzisiaj zdarzyło, pomimo tego zaskakującego, konfrontacyjnego wystąpienia pani premier, Polskie Stronnictwo Ludowe będzie nadal dążyło do zawarcia kompromisu w sprawie Trybunału Konstytucyjnego. Chcę nam wszystkim przypomnieć przesłanie, słowa wielkiego Polaka, patrioty, trzykrotnego premiera rządu polskiego, wielkiego ludowca, który mówił, i kieruję te słowa do nas wszystkich: W swoich poczynaniach stańmy na gruncie prawa, kierujmy się sprawiedliwością. Zachowanie się nasze przy tym musi być pełne godności i honoru. Pracy naszej towarzyszyć musi (*Dzwonek*) zgoda i wytrwałość.

Panie marszałku, dosłownie 15 sekund.

Na koniec, proszę mi wierzyć, z życzliwością chcę skierować słowa Wincentego Witosa do pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego. A oto one: Potęgi państwa i jego przyszłości nie zabezpieczy żaden, choćby największy geniusz. Uczynić to może cały świadomy swych praw i obowiązków naród. Pamiętajmy, Polska winna trwać wiecznie. (*Oklaski*)

(*Posel Mieczysław Kasprzak: To jest dobre.*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Kornela Morawieckiego.

(*Posel Sławomir Nitras: Ile czasu, panie marszałku, mają niezależni?*)

(*Posel Dorota Niedziela: Tyle samo.*)

Posel Kornel Morawiecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo piękne słowa mojego przedmówcy skłaniają do refleksji, kiedy jesteśmy suwerenni. Bo to, że chcemy być suwerenni, że cenimy sobie suwerenność, jest jasne. Ale czy wtedy, jak elity polskie, jak my, jak ci, którzy stanowią prawo, mają swój interes nad interesem całości, nasza Polska jest niepodległa, czy jest suwerenna? To są poważne pytania. Ja mówię, dopóki się nie staniemy sługami Polski, dopóty Polska będzie w połowie niepodległa. To nic, że nie jesteśmy zależni od obcych mocarstw, że nie jesteśmy zależni od Unii Europejskiej, bo ją razem tworzymy. Ale dopóki my, Polacy, którzy tę suwerenność mamy w sercach, wyżej cenimy własny interes, dopóty tej suwerenności mieć nie będziemy.

Następne pytanie. Po co jest ta suwerenność? Suwerenność jest po to, żebyśmy przydali się też innym, nie tylko sobie, żebyśmy tworząc własne oryginalne rozwiązania, byli z pożytkiem dla własnych obywateli

Posel Kornel Morawiecki

teli i dla tych, którzy nas otaczają, dla Unii Europejskiej, dla naszych sąsiadów, dla świata. Nasza suwerenność dlatego musi odnosić się do tych wartości, których chcemy strzec. My nie możemy, jak już mówiłem wcześniej, być strażnikami tylko możliwych, bogatych, nie możemy dążyć tylko do zysku i panowania nad innymi. Tak jak wyszliśmy na naszą niepodległość przez bramę „Solidarności”, tak dalej tą bramą musimy iść. Musimy starać się dla tych ubogich, dla biednych być potrzebni, być dla naszych rodaków, którzy oczekują od nas porozumienia, zgody, jakimś wzorem, nie podkręcać ich niepokojów, nie mnożyć ich niepewności, nie straszyć ich.

Sądzę, że ta oczywista uchwała o suwerenności Polski przyczyni się do tego, żebyśmy takim wzorem się stali, żebyśmy tę suwerenność, która jest naszym zadaniem, dla siebie, ale też w oryginalności dla innych budowali i strzegli. Taka jest moja prośba do was, przyjaciele posłowie, i taka jest moja prośba do was, przyjaciele rodacy, żebyśmy się skoncentrowali i porozumieli co do tego, jaka jest nasza potrzeba. Potrzeba niepodległości dla Polski i potrzeba nowej oryginalnej wizji dla tych, którzy nas otaczają. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Robert Winnicki, niezrzeszony.

Przypomnę, bo tutaj podawany jest w wątpliwość czas przeznaczony dla posłów niezrzeszonych. W trakcie posiedzenia Sejmu posłom niezrzeszonym przysługuje 6 minut na wystąpienie. Tutaj jeszcze dysponuje czasem zarówno pan poseł Winnicki, jak i pan Sanocki.

(Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska: Tak jakoś niektórzy po 18 mówili.)

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Debatujemy nad uchwałą w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej. Bardzo dobrze, chociaż można powiedzieć, że lepiej późno niż wcale. Dlaczego lepiej późno niż wcale? Nad tą suwerennością trzeba się było zastanawiać w roku 2003, kiedy środowisko narodowe ostrzegało przed wchodzeniem do Unii Europejskiej...

(Poseł Dorota Niedziela: Idź ty.)

...i prowadziło kampanię negatywną wobec wchodzenia do Unii Europejskiej. Trzeba było mówić o suwerenności i tutaj oddać honor tym posłom Prawa i Sprawiedliwości, którzy głosowali przeciwko

traktatowi lizbońskiemu, kiedy ten traktat ograniczający suwerenność Polski i innych krajów Unii Europejskiej był głosowany. Tak, wtedy trzeba było zdecydowanie mówić o suwerenności. Trzeba mówić o suwerenności gospodarczej w kontekście konsekwentnego sprzeciwu wobec waluty euro, jaki dzisiaj wydaje się oczywisty w bardzo wielu kręgach. Przypomnę, że to właśnie narodowcy, że to właśnie Ruch Narodowy konsekwentnie od początku jest obrońcą polskiej złotówki jako waluty, która powinna obowiązywać w Polsce. O tę konsekwencję cały czas apelujemy i jej się dopominamy, szanowni państwo, ponieważ dzisiaj suwerenność wymaga tego, żeby nie popierać, mówię to zwłaszcza do przedstawicieli rządu, nowej europejskiej straży granicznej z jeszcze większymi kompetencjami, prokuratury unijnej, żeby nie popierać całego centralizmu brukselskiego, który cały czas jest wzmacniany i cały czas w Komisji do Spraw Unii Europejskiej nad tym procedujemy. Kolejne akty prawne Unii Europejskiej niestety przechodzą. Tak, wtedy będziemy suwerenni, kiedy Unia Europejska przestanie być hegemonem politycznym i ograniczy się do wspólnoty, współpracy gospodarczej. W tym celu ofensywa polska powinna iść dzisiaj na forum europejskim.

Natomiast w Polsce powinniśmy wyraźnie przeciwstawić się dyktatowi Brukseli i dlatego już w najbliższy poniedziałek o godz. 17 na ul. Jasnej odbędzie się pikiet.

(Poseł Dorota Niedziela: To nie jest reklama.)

...przeciwko dyktatowi Brukseli *(Dzwonek)*, na którą serdecznie wszystkich państwa zapraszam.

(Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska: Panie marszałku, naprawdę...)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Agnieszka Pomaska: Z wnioskiem formalnym.)

Teraz pani z wnioskiem formalnym?

Proszę bardzo.

Posel Agnieszka Pomaska:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Zgłaszam wniosek formalny o ogłoszenie przerwy, żeby dać pani premier Szydło czas na przybycie, żeby pani premier Szydło, która dzisiaj obrażała Wysoką Izbę w tym...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

To nie jest wniosek formalny, proszę pani.
(*Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska: Jest.*)

Nie, to nie jest wniosek formalny.

Proszę bardzo, głos ma pan poseł Janusz Sanocki, niezrzeszony.

(*Głos z sali: Uzasadnienie teraz.*)

Bardzo proszę.

(*Posel Agnieszka Pomaska: Chciałabym go uzasadnić.*)

Ale pani nie zgłasza wniosku.

(*Głos z sali: Jak nie?*)

Jak? Wniosek formalny o to, żeby pani premier wróciła na salę? Pani nie ma takiej możliwości.

(*Posel Agnieszka Pomaska: Proszę nie cenzurować wypowiedzi w parlamencie, panie marszałku. Mam czas na dokończenie.*)

(*Głos z sali: Uzasadnienie.*)

W tej chwili nie ma możliwości przegłosowania pani wniosku. Zgłosi go pani wtedy...

(*Posel Sławomir Nitras: Wniosek o przerwę jest.*)

(*Posel Agnieszka Pomaska: Ale ja nie wnioskuje o głosowanie, panie marszałku.*)

(*Posel Sławomir Nitras: Ale złożyć można. Na to pan pozwoli.*)

Złożyć go pani może. Niech go pani złoży.

Posel Agnieszka Pomaska:

Szanowni Państwo! Kontynuując, chciałam pozwolić pani premier Szydło, żeby też wysłuchała uwag opozycji. W uchwale jest zawarta informacja, że większość rządząca w tej Izbie jest gotowa na dialog z opozycją. Pytam: Gdzie jest ten dialog? Pytam też parlamentarzystów opozycji: Gdzie jest ten dialog? Gdzie wy jesteście dzisiaj na tej sali? (*Oklaski*)

(*Posel Józefa Szczurek-Żelazko: Tu jesteśmy.*)

Proszę o przerwę i przywołanie posłów do porządku. Niech wezmą udział w tej debacie. Niech stawiają czoła pytaniom opozycji.

(*Posel Tomasz Cimoszewicz: We własnej debacie.*)

Niech stawiają czoła wątpliwościom opozycji. Jeśli tego nie potraficie, to znaczy, że ta uchwała jest jednym wielkim skandalem, jest jedną wielką...

(*Posel Józefa Szczurek-Żelazko: Czego krzyczysz?*)

...kompromitacją opozycji i rządu pani premier Szydło. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Opozycji, dobrze pani mówi.*)

(*Głos z sali: Tak, zgoda.*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo mi przykro, ale to był kolejny popis niezwiązany z przebiegiem obrad.

Panie pośle, bardzo proszę.

(*Posel Sławomir Nitras: Teraz będzie wystąpienie prawomysłne.*)

Posel Janusz Sanocki:

Czy mnie słychać? No właśnie. Pani poseł zabrała cały mój czas i teraz pozostaje mi tylko skapitułować.

(*Posel Tomasz Cimoszewicz: Pan marszałek wyłączył mikrofon.*)

Proszę Państwa! Rozmawiamy na temat niezwykle ważnej sprawy. Zewnętrzny ośrodek polityczny postawił ultimatum polskiemu rządowi. To jest pytanie o suwerenność. To jest poważne pytanie. Zamiast tego słyszymy po prostu obrzucanie się wyzwiskami, obrzucanie się epitetami, czego pani poseł tu dała przed chwilą przykład. Nie róbmy tego, proszę.

(*Posel Monika Wielichowska: Ale co powiedziała?*)

Nie róbmy tego. Zastanówmy się nad poważną sprawą.

(*Posel Sławomir Nitras: Pan nie podlizuje się już temu PiS-owi.*)

Szanowni państwo, chcę się do tego odnieść. Polityka powinna kierować się rozumem, a nie emocjami. Powinniśmy traktować Unię normalnie, jak byt polityczny, a naszą przynależność do Unii traktować czy analizować, czy ona nam się opłaca, czy nie opłaca. W wypowiedziach posłów z PSL-u, Platformy, Nowoczesnej...

(*Posel Zbigniew Konwiński: Jest piątek.*)

...widzę traktowanie Unii jak jakiegoś bożka, jak jakiś cud, który nam uratował życie, który brzydkiej pannie Polsce uratował życie. Na to się nigdy nie zgodzę. To jest po prostu głupie.

(*Głos z sali: Jesteśmy w Unii.*)

To jest lokajstwo, które państwo prezentujecie tutaj w tej Izbie, lokajstwo, które żywcem przypomina mi lokajstwo z czasów sowieckich, kiedy oni do Moskwy jechali i cieszyli się, że mogli całować hemoroidy Breżniewa. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras: Co ty, człowieku, gadasz?*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Chyba już jest ten piątek. Już dawno po pracy jest pan poseł, bo naprawdę sła biutko...*)

(*Głos z sali: Bredzi pan poseł.*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Do pytań zapisało się 35 pań i panów posłów.

Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Pierwszy zada pytanie pan poseł Łukasz Schreiber, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym przypomnieć, że to z inicjatywy opozycji dzisiaj wysłuchaliśmy informacji pani premier, ale wasze zachowanie na tej sali w trakcie tego przemówienia było po

Posel Łukasz Schreiber

prostu niegodne. Teraz z kolei wszczynacie awanturę o uchwałę, która przecież powinna wszystkich łączyć, która wydaje się niekontrowersyjna. Ale może jednak...

(Posel Dorota Niedziela: Wydaje się.)

Pierwsze zdanie z tej uchwały wydaje się kluczowe: Rzeczpospolita Polska, zgodnie z konstytucją, jest suwerennym, demokratycznym państwem prawa. Z konstytucją, na którą się tak często powołujecie, sami, zdaje się, macie problem, bo czy to nie posłowie Platformy wspólnie z PSL-em przegłosowali w październiku nielegalny wybór – depcząc konstytucję – sędziów Trybunału Konstytucyjnego? O Nowoczesnej nie wspominam. Jej liderowi wydaje się, że dalej obowiązuje konstytucja z 1791 r. Demokracji bronicie najlepiej na plakatach, zaś standardy państwa prawa pokazywaliście (*Dzwonek*), gdy zarządziliście: 2 mln podsłuchów, inwigilacja dziennikarzy i manipulacja na marszach...

(Posel Jakub Rutnicki: Pytania.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Posel Łukasz Schreiber:

...opozycji.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Posel Łukasz Schreiber:

Dzisiaj zmarnowaliście szansę, by siedzieć cicho.
(Wicemarszałek wyłącza mikrofon)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadaje pan poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Horała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta uchwała to jest jasny sygnał...

(Posel Jakub Rutnicki: Żeby siedzieć cicho.)

...że skończyły się czasy, w których władze Polski są dla ośrodków zagranicznych do wzięcia, do kupienia za nagrody, za stypendia, za lukratywne stano-

wiska w organizacjach międzynarodowych, czasem za zwykłe poklepanie po plecach.

(Posel Sławomir Nitras: Za stypendia to Szałamacha.)

Te czasy się skończyły dla władz Polski, dla polskiego parlamentu, dla polskiego rządu. Jedynym motywem działania będzie polski interes. Ale ja chciałbym wierzyć w ludzi, dlatego zapraszam państwa posłów z Platformy, z PSL, z Nowoczesnej – zapomnijcie wreszcie o wszelkich obcych i innych niż polskie interesach.

(Posel Jakub Rutnicki: Jezu, człowieku, co ty za...)

Zapomnijcie o tym, że istnieją interesy Wschodu, Zachodu, Brukseli, korporacji międzynarodowych, banków – pana Petru niestety nie ma, więc nie usłyszysz.

(Posel Jakub Rutnicki: Z wicepremierem swoim pogadaj.)

Stańmy dzisiaj razem, ramię w ramię, w obronie suwerenności Polski. Zapraszam was do obozu polskiego, przyjmijmy was z otwartymi rękami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Jakub Rutnicki: Dziękujemy bardzo, nie skorzystamy.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Szymon Szynkowski vel Sęk z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Ta uchwała w obronie suwerenności Polski jest potrzebna, bo tzw. mechanizm nadzoru Komisji Europejskiej jest nadużywany. I co ciekawe, w 2014 r., kiedy Komisja Europejska ogłosiła na swojej stronie internetowej, że zamierza taką – w cudzysłowie – procedurę wprowadzić, to wówczas w lipcu rząd Platformy Obywatelskiej i PSL mówił, że nie ma możliwości zaakceptowania takiego mechanizmu. Bo wtedy nie chciał, żeby Komisja Europejska w niewygodnych sprawach wtrącała się do tego, co państwo robicie.

Dzisiaj, kiedy ten mechanizm jest wygodny do tego, żeby się na niego powołać, żeby stworzyć wrażenie, że Komisja Europejska ma pełne prawo – a takiego prawa nie ma, bo jest to procedura pozatraktatowa – coś Polsce kazać, państwo się na to powołujecie. Trzeba temu dać jednoznaczny odpór, podkreślić suwerenność naszego kraju i wskazać, że to, z czym mamy do czynienia ze strony Komisji Europejskiej, dziś nie ma żadnych traktatowych i prawnych podstaw. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz pytanie zadaje pan poseł Robert Winnicki, klub Kukiz'15.

A, przepraszam, pan poseł już jest posłem niezrzeszonym.

Poseł Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jedno pytanie techniczne, redakcyjne do projektu uchwały. Mianowicie pojawia się w nim sformułowanie o emigrantach, o narzucaniu kwoty emigrantów. Wydaje mi się, że chodziło jednak o imigrantów, dlatego że emigrantami to oni są ze swoich krajów, a w stosunku do Europy czy Polski są imigrantami. Dlatego zwracam na to uwagę.

Natomiast mam również pytanie do wnioskodawców, do klubu PiS. Czy poprzecie inicjatywę, by sztandar brukselski wyprowadzić z sali? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Monika Wielichowska, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Monika Wielichowska:

To historyczne wystąpienie premier Szydło przejdzie dzisiaj do historii, bo zobaczyć panią premier ściskającą konstytucję, którą pani depcze, a której dzisiaj, na tej sali teraz nie ma, to szczyt umiejętności gimnastycznych.

Na wniosek Platformy premier miała dzisiaj przedstawić informację na temat stanowiska Komisji Europejskiej. Miała, ale nie przedstawiła. Zamiast tego zobaczyliśmy – tradycyjnie już – spektakl krzyków, pomówień, obrażania opozycji i europejskich instytucji. To już znamy. Dzisiaj pani premier poszła dalej, po pierwsze, obraziła miliony Polaków i dokonała segregacji na lepszych i gorszych, po drugie, obraziła się na parlament i Wysoką Izbę i wyszła wraz ze swoim rządem z obrad Sejmu. Rozumiem, że to w ramach dobrej zmiany i końca z arogancją władzy, tak wykrzyczanymi podczas jej exposé. I żeby tego jeszcze było mało, mamy dzisiaj głosować, że Polska jest suwerenna i demokratyczna.

Nieobecna pani premier, to wy walczyście z suwerennością Polski, bo demolujecie konstytucję i nie przestrzegacie prawa. Panie prezesie, pani premier, kiedy opublikujecie wyrok Trybunału Konstytucyjnego? (*Dzwonek*) Panie prezesie, kiedy pozwoli pan prezydentowi podpisać, przyjąć przysięgę od legalnie wybranych sędziów? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Marcin Kierwiński, klub Platforma Obywatelska.

(*Poseł Marcin Kierwiński*: Można, panie marszałku?)

Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W pierwszym zdaniu waszej uchwały piszecie, że Polska jest państwem prawa. No niestety, odkąd rządzą, nie jest to do końca prawda. To, co robicie, dalekie jest od państwa prawa. Łamiecie wszelkie standardy prawne, łamiecie konstytucję, łamiecie wreszcie wszelkie standardy debaty publicznej.

W panicznym wystąpieniu pani premier Szydło powiedziała coś, co jest niespotykane od 1989 r., zanegowała tak naprawdę kierunki polskiej polityki zagranicznej, zanegowała polską rację stanu. Dowiedzieliśmy się, że polskiej suwerenności zagraża Unia Europejska. Nie, polskiej suwerenności zagraża nieudolny rząd pani premier Szydło, nieudolny rząd, który sam prezes Kaczyński, wasz guru, nazywał eksperymentem. I stąd pytanie: Co zrobicie w poniedziałek w przypadku negatywnej dla Polski opinii Komisji Europejskiej? (*Oklaski*)

(*Poseł Teresa Wargocka*: Będziemy pracować dalej.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Sławomir Nitras, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Sławomir Nitras:

Dziękuję, panie marszałku.

Szanowni państwo, wielu moich kolegów ma merytoryczne uwagi, ja się oczywiście do nich przyłączam, ale chciałbym zwrócić uwagę, że mówimy o druku sejmowym, który ma swój numer i który, wypadłoby, żeby był napisany po polsku.

Jeden z posłów zwrócił uwagę, że nie rozróżniacie państwo emigranta od imigranta. My to przyjmujemy waszą większością. Każecie nam przyjąć druk, który mówi o zadaniach ustrojowych, które są nałożone na Trybunał Konstytucyjny. Nie ma zadań konstytucyjnych trybunału. Jeżeli możemy o czymś mówić, to o kompetencjach trybunału, a nie o zadaniach.

Mówicie, że w konstytucji jest napisane, że rząd stoi na straży ładu konstytucyjnego. Nie, rząd według konstytucji ma przestrzegać konstytucji. Rząd oczywiście nie przestrzega konstytucji, ale nie stoi na straży.

(*Głos z sali*: Stoi.)

Posel Sławomir Nitras

Zwróćcie państwo uwagę, że każecie nam oceniać intencje większości parlamentarnej. Piszecie: większość parlamentarna jest gotowa. Jak chcecie, dlaczego zmuszacie nas, którzy się z wami nie zgadzają, żebyśmy oceniali wasze intencje? To jest chyba pierwsza w historii uchwała, w której ktoś ocenia intencje części parlamentu. *(Dzwonek)*

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Zwróćcie uwagę, że wyrazy w języku polskim dzieli się, nie dzieląc sylab. Dzielicie litery, dzielicie głoski...

(Poseł Ewa Kopacz: Ale co to jest? Niemy Sejm?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Brejza, Platforma Obywatelska. *(Gwar na sali)*

Proszę opuścić mównicę. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Posel Krzysztof Brejza:

Panie Marszałku! Posłowi Prawa i Sprawiedliwości o 4 min przedłużyliście wystąpienie. Posłowi Platformy po sekundzie czas przykręćcie.

(Głos z sali: Ale to nie pytanie.)

Kilka cytatów waszego idola ze Wschodu, bo język jest bardzo podobny: Będziemy mówili prawdę, by ludzie na całym świecie dowiedzieli się czegoś innego niż kłamstwa.

(Poseł Marek Suski: Znowu panu kontrwywiad pisze wystąpienia?)

Albo będziemy suwerenni...

(Poseł Marcin Kierwiński: Nie drzyj się.)

...albo zatracimy się w tym świecie. W sposób oczywisty zetkniemy się z zewnętrznym oporem, ale powinniśmy sami zdecydować, czy jesteśmy gotowi konsekwentnie bronić swoich interesów narodowych. Niektórzy zachodni politycy straszą nas już nie tylko sankcjami, ale i zaostrzeniem problemów wewnętrznych. To są działania piątej kolumny – różnego rodzaju zdrajców narodu.

Dzisiaj z ust pani premier Szydło tak naprawdę usłyszeliśmy podobne słowa jak z ust Władimira Putina. W jakim kierunku posuwacie Polskę? Dlaczego chcecie wyrwać ją z Europy i przesunąć na Wschód? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pani poseł Agnieszka Pomaska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Agnieszka Pomaska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Po pierwsze, ponownie zwracam się z apelem, żeby pani premier Szydło miała odwagę stanąć przed Wysoką Izbą i zmierzyć się z opozycją w tej sprawie.

(Głos z sali: Hańba.)

To po pierwsze. Po drugie, często, nawet dzisiaj, mówiliście o załatwianiu polskich interesów w Unii Europejskiej, mówiliście o kwestii uchodźców, mówicie o zrównaniu dopłat bezpośrednich dla rolników, mówicie o Nord Streamie. W jaki sposób chcecie załatwiać, i to jest moje pytanie, polskie interesy w Unii Europejskiej, będąc poza strukturami unijnymi, będąc pozbawionymi...

(Poseł Beata Mazurek: My nie jesteśmy poza. Nie jesteśmy poza.)

Zmierzacie do tego, żeby pozbawić się prawa głosu w Unii Europejskiej, to po drugie. I po trzecie. Ta uchwała, pomijając te błędy, o których mówił pan poseł Nitras, to nie jest żadna uchwała. To jest wasza kompromitacja. Wysoka Izba nie może przyjąć tej uchwały, bo to byłaby kompromitacja całej Izby.

(Głos z sali: To się okaże.)

Mam nadzieję, że do tego nie dojdzie. Mam nadzieję, że ta uchwała skończy w ten sposób.

(Poseł Agnieszka Pomaska przedziera dokument, oklaski)

(Głos z sali: O!)

(Głos z sali: Brawo, Aga!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Marcin Świąćicki, Platforma Obywatelska.

Smutny jest ten poziom państwa wystąpień. Nie mam w zwyczaju komentować...

(Głos z sali: Tradycja jest ważna.)

...ale rzeczywiście to, co pani wyczynia, to już przekracza granice dobrego smaku i...

(Poseł Tomasz Cimoszewicz: Proszę utrzymać zwyczaj, panie marszałku.)

...przytomności jakiegokolwiek.

(Głos z sali: Nie mówmy o dobrych obyczajach.)

Posel Marcin Świąćicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Żeby znaleźć się w Unii Europejskiej, musieliśmy przyjąć 500 ustaw i 100 tys. stron *acquis communautaire*. Na każdym posiedzeniu ten Sejm i rząd Polski przyjmują dyrektywy i unijne prawo. Jeśli nie przestrzegamy tego unijnego prawa, tak jak każdy inny kraj dostajemy od Unii upomnienia w tej sprawie. Również zobowiązaliśmy się przestrzegać państwa prawa w Traktacie o Unii Europejskiej w art. 2, stąd Unia ma prawo nas upomnieć, jeśli tego prawa europejskiego i praworządności nie przestrzegamy.

Posel Marcin Świącicki

Komisja Wenecka jasno powiedziała, że trzeba przyjąć przysięgę od trzech prawidło wybranych sędziów i trzeba opublikować wyrok trybunału. I w żadnym punkcie Komisja Wenecka nie krytykuje Trybunału Konstytucyjnego, ale krytykuje rząd, krytykuje parlament, krytykuje prezydenta, a nie pana Rzeplińskiego i Trybunał Konstytucyjny. Ta uchwała jest mentalnie taka, jakbyśmy w ogóle nie byli członkami Unii (*Dzwonek*), jakby to nie była nasza Unia, jakby to było jakieś obce ciało... (*Oklaski*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Obce ciało, obce ośrodki. Przypominam wam, jesteśmy w Unii Europejskiej.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Proszę opuścić mównicę, przekroczył pan czas.

Pytanie zadaje pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Michał Szczerba:

Wysoka Izbo! Ostatnie tygodnie, ostatnie miesiące to mętna woda i ściema. Ściema pani premier Beaty Szydło. Dziś wyszedł przekaz rządu, dziś wyszedł przekaz większości parlamentarnej: to nie Polska ma problem z reputacją i autorytetem, ale Komisja Europejska. Komisja Europejska ma problem sama z sobą. To mówi premier polskiego rządu.

(*Głos z sali: Bo tak jest.*)

Szanowni państwo, miała być pokora i praca. A co jest dzisiaj? Jest pycha, bezczelność i krzyk...

(*Głos z sali: Nie krzycz.*)

...krzyk totalnej kapitulacji pani premier Beaty Szydło (*Oklaski*) przed Jarosławem Kaczyńskim! Pani premier Szydło i wy wpisaliście Polskę do...

(*Posel Beata Mazurek: Do komisji etyki.*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

...podręczników integracji europejskiej...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, mógłby pan nie krzyczeć? (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Co to jest? Czas!*)

Jeszcze jest czas. Nie, nie, jest.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dlaczego?

(*Głos z sali: Mikrofon pan wyłączył, jak jeszcze miał czas.*)

Wyłączyłem wyłącznie po to, żeby zwrócić uwagę panu posłowi, żeby nie krzyczał.

(*Głos z sali: 20 sekund.*)

(*Posel Tomasz Cimoszewicz: A pani premier to pan wyłączył?*)

A teraz już minął czas.

Posel Michał Szczerba:

Pan marszałek słynie z tego, że nakłada kary finansowe. Pan marszałek Kuchciński nie jest tu tylko po to, żeby brać wzorce z parlamentu Węgier i przynosić szable dla straży marszałkowskiej, ale by nakładać kary finansowe. Wszystkie wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka...

(*Głos z sali: Ale nie krzycz.*)

...pokazują, że łamiecie prawo. Nieustannie łamiecie regulamin Sejmu i będziecie za to ukarani.

(*Głos z sali: Nie kłam.*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo proszę, pan poseł...

(*Posel Sławomir Nitras: Ja w kwestii formalnej poproszę.*)

Znowu? O przerwę?

(*Posel Sławomir Nitras: Nie.*)

Może pan...

(*Posel Sławomir Nitras: Ale czy mogę złożyć wniosek formalny?*)

Może pan złożyć, proszę bardzo.

Posel Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Chciałbym, żeby pan marszałek traktował posłów równo. Kiedy darła się, krzyczała w sposób histeryczny pani premier Szydło, pan jej nie...

(*Głos z sali: Ej, ej.*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

A kiedy pan Szczerba, to pan mu przerwał. Czy pan nam to wyjaśni?

(*Głos z sali: Co to jest?*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

To nie jest wniosek formalny, przykro mi. (*Poruszenie na sali*)

Proszę zejść z mównicy, to nie jest wniosek formalny. Wniosek o ukaranie pana, jeżeli pan nie opuści mównicy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Zobaczmy.

(*Posel Ewa Kopacz: Nic nowego.*)

(*Głos z sali: Wystraszył się kary.*)

Pytanie zadaje pan poseł Jacek Protasiewicz, Platforma Obywatelska.

Posel Jacek Protasiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W wystąpieniu pani premier Szydło, rzeczywiście historycznym, rzeczywiście bardzo głośnym, nieporównywalnie bardziej emocjonalnym niż wystąpienie pana posła Szczerby, a następnie w wystąpieniu posła wnioskodawcy przedstawiającego uchwałę usłyszeliśmy o tym, iż procedura, którą Komisja Europejska ma zamiar wszcząć, a w zasadzie już wszczęła – ma zamiar postępować z Polską – jest naruszeniem polskiej suwerenności i dlatego odpowiedzią powinna być uchwała Sejmu o obronie tej suwerenności. Chciałem zapytać: Czy posłowie wnioskodawcy wiedzą, ale też czy pani premier Szydło wie, co to są kryteria kopenhaskie? Możecie państwo nie pamiętać, bo były przyjęte w roku 1993, ale pkt 1 kryteriów kopenhaskich, który mówi o warunkach przystąpienia państwa do Unii Europejskiej, mówi o poszanowaniu rządów prawa w państwie aspirującym.

Drugie pytanie do posła wnioskodawcy, posłów wnioskodawców, ale też do pani premier, nieobecnej na tej sali, kieruję, czy znają art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej, traktatu lizbońskiego, który został wynegocjowany przez wasze ugrupowanie, nieżyjącego już prezydenta Kaczyńskiego, wspieranego przez premiera Jarosława Kaczyńskiego. *(Dzwonek)* Artykuł ten mówi o Unii opierającej się również na wartości poszanowania państwa prawa. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Marek Krzakała z Platformy Obywatelskiej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Marek Krzakała:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawców o prawdziwe intencje, bo przecież zapominacie o tym, że przekazanie części kompetencji na rzecz Unii wcale nie jest ograniczeniem suwerenności. 25 lat temu obraliśmy kierunek proeuropejski, a co za tym idzie, zgodziliśmy się również na przestrzeganie praw, które są zawarte w traktatach. Dzisiaj rząd, łamiąc europejskie standardy demokracji, kwestionuje równocześnie system wartości, jaki został wypracowany. Pokazała to chociażby polityka wobec uchodźców. Traktujecie Unię jako zagrożenie, a nie szansę. Dla was więcej integracji jest problemem. Chcecie wzmacniać Unię, ale konfliktujecie się ze wszystkimi – ze Stanami Zjednoczonymi, z Niemcami, z Komisją Wenecką i z Komisją Europejską. Za strategicznego partnera obrabaliście Wielką Brytanię, której za chwilę grozi Brexit. Takie działanie to jest właściwie świadome osłabienie wizerunku, ale przede wszystkim pozycji Polski w Europie i na świecie.

Dlatego mam pytanie: Czemu właściwie ma to służyć? Wyjściu Polski z Unii Europejskiej? *(Dzwonek)* Powiedźcie to wtedy głośno. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadaje pan poseł Arkadiusz Marchewka, Platforma Obywatelska.

Posel Arkadiusz Marchewka:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś wielokrotnie padło na tej sali słowo „suwerenność”, mówiliście również o tym, że to rząd musi stać na straży interesu narodowego i ładu konstytucyjnego. Tylko mam wrażenie, że wy te słowa rozumiecie na opak, bo ładu konstytucyjnego nie buduje się, torpedując Trybunał Konstytucyjny i wchodząc w buty władzy sądowej, jeśli chodzi o władzę wykonawczą. Interesu narodowego, o którym tak często dzisiaj mówiliście, nie buduje się w kontrze do uznanych instytucji i do naszych sojuszników, silnej pozycji międzynarodowej – lekceważąc opinię Komisji Weneckiej, a przyszłego prezydenta Stanów Zjednoczonych nazywając dżumą albo cholera. Wasze słowa, które zawarłicie w tej uchwale, są kompletnie różne od czynów, które podejmujecie. Dlatego zwracam się do was z pytaniem: Czy zdajecie sobie sprawę z tego, że wasze działania nie mają nic wspólnego z suwerennością, a dążą tylko i wyłącznie do izolacji i ostracyzmu Polski na arenie międzynarodowej? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Marek Sowa, Platforma Obywatelska.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zarówno pani premier, jak i posłowie PiS-u przywoływali tutaj słowa Ojca Świętego Jana Pawła II czy Prymasa Tysiąclecia Kardynała Wyszyńskiego. Problem w tym, że wy z ich nauczaniem nie macie nic wspólnego, wy jedynie możecie się powołać na biskupa Michalika albo ojca Rydyzka. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest!)

(Głos z sali: Brawo.)

Oni swoim nauczaniem, swoim zachowaniem przyczynili się do tego i marzyli o tym, abyśmy byli wolnym krajem. Ojciec Święty zaangażował się i przekonał polski Kościół do tego, aby zaangażować się w kampanię referendalną, żebyśmy byli członkami Unii Europejskiej.

Posel Marek Sowa

Nasza obecność w Unii Europejskiej nie ogranicza naszej suwerenności. Naszą pozycję w Unii Europejskiej ogranicza wasza bezsensowna działalność. Nie poznawałem dzisiaj pani premier Szydło. Co się z nią stało? Zachowywała się, jakby była z jakiejś sekty.

(*Posel Beata Mazurek*: A brat jak się zachowuje?)

Taka postawa, jaką państwo przyjmujecie, prowadzi do izolacji Polski w Europie. (*Dzwonek*) Powtórzę słowa...

(*Głos z sali*: Czas minął, panie pośle.)

...przewodniczącego: Nikt nas z Europy nie wprowadzi. (*Oklaski*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon*)

(*Posel Beata Mazurek*: Polskość to nienormalność – też powiedział.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Józef Lassota, Platforma Obywatelska.

Posel Józef Lassota:

Wysoka Izbo! Nigdy nie przypuszczałem, że z tej trybuny będę musiał wypowiedzieć słowa, które wypowiem: Kłamstwa, kłamstwa, kłamstwa, arogancja i pogarda (*Oklaski*), które prezentuje ten rząd, również w osobie pani premier, a które państwo oklaskami na stojąco potwierdzacie. Tylko musicie sobie zdawać sprawę, że dzisiaj ta goebbelsowska metoda już nie będzie tak skuteczna jak kiedyś. Dzisiaj są inne środki komunikacji. Dzisiaj nie tylko Polacy widzą, ale również cały świat widzi dokładnie, co robicie. A to, że kłamstwa... Otóż dzisiaj, proszę państwa, wysłuchałem rano, słuchając przypadkowo, wypowiedzi rzecznika rządu, który powiedział, że posłowie Platformy domagają się sankcji dla Polski. To jest po prostu beczelne kłamstwo.

(*Posel Ewa Kopacz*: Skandal.)

Jak można tak ludzi deprawować? Jak można młodego człowieka tak deprawować? (*Dzwonek*) Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pani poseł Lidia Gądek, Platforma Obywatelska.

Posel Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj w porannym punkcie mieliśmy wysłuchać informacji prezesa Rady Ministrów w sprawie komunikatu Komisji Eu-

ropejskiej dotyczącego sytuacji w Polsce. Czy państwo usłyszeliście jakąś informację?

(*Głos z sali*: Tak.)

(*Posel Ewa Kopacz*: Nie.)

Bo ja usłyszałam tylko krzyki i pouczenia, jak to my się powinniśmy lub nie powinniśmy zachowywać.

(*Posel Marek Suski*: Z waszej strony.)

To tak jak z audytem – nie było żadnego audytu, a poszły w świat jakieś kosmiczne cyfry. Ale tak to już jest widać przyjęte w tej chwili.

A teraz mamy, szanowni państwo, pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli. Proszę państwa, od momentu kiedy pojawiło się to w harmonogramie na stronie sejmowej, odebrałam dziesiątki, a może nawet więcej, mejli, SMS-ów i telefonów z zapytaniem do państwa i to przekazuję w tej chwili: Przed kim mamy bronić swojej suwerenności? Przecież dzisiaj jesteśmy suwerennym państwem. Czego (*Dzwonek*) państwo chcecie bronić i przed kim?

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Mariusz Witczak z Platformy Obywatelskiej.

Posel Mariusz Witczak:

Panie Marszałku! Zwracam się z pytaniem do większości PiS-owskiej, z pytaniem zasadniczym. Co wam wolna Polska uczyniła, że ją tak niszczyacie?

(*Głos z sali*: 8 lat waszych rządów.)

Napisaliście partyjną, PiS-owską uchwałę i chcecie włączyć w wasze...

(*Głos z sali*: Pod waszymi rządami?)

...partyjne gierki Wysoką Izbę. Obrażacie w ten sposób inteligencję Polaków i chcecie utwardzać własny elektorat przez własną nieudolność polityczną. Nie niszczycie Polski! (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pani poseł Maria Janyska, Platforma Obywatelska.

Posel Maria Małgorzata Janyska:

Wysoki Sejmie! Proszę Pani! Zwracam się, mówiąc: proszę pani, do pani Beaty Szydło, bo dziś pani Beata Szydło dobitnie pokazała, że funkcja premiera ją przeorośla, w związku z tym tytułowanie jej w ten sposób absolutnie moim zdaniem nie może mieć miejsca.

(*Głos z sali*: Skandal!)

Posel Maria Małgorzata Janyska

Sama pani dzisiaj zdecydowała, że ta funkcja nie przystaje do pani umiejętności. Dziś pokazała pani arogancję, pokazała pani, że nie może pani sprawować tej funkcji, dlatego że przerosła ona panią intelektualnie i kulturalnie. Intelektualnie dlatego, że nie zna pani zasad integracji, nie zna pani zasad współpracy zagranicznej...

(Głos z sali: Do rzeczy!)

...a kulturalnie dlatego, że mówiąc o dialogu, pokazała pani plecy Wysokiej Izbie, gdy chcieliśmy rozmawiać. Pokazała pani, że obce są jej takie wartości, jak reputacja, autorytet i szacunek.

Proszę państwa, w PRL-u, jeśli chciało się stwierdzić, że jest dobrze, to się podejmowało uchwałę, egzekutywa albo plenarne posiedzenie PZPR podejmowało uchwałę, że jest dobrze. Dzisiaj, proszę państwa, z tej strony sali, PiS decyduje tak samo. Ogłasza wszystkim, że w Polsce jest dobrze. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pani poseł Elżbieta Gapińska, Platforma Obywatelska.

Posel Elżbieta Gapińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska jest i zostanie w Europie, to jest poza dyskusją. Dzisiaj na tej sali byliśmy świadkami bezprzykładnego ataku pani premier na polską opozycję. Ataku, który został spowodowany przez państwa bezradność w stosunku do Komisji Europejskiej, a bezradność państwa związana jest z tym, że chcieliście sparaliżować Trybunał Konstytucyjny. Wszystkie nitki, które prowadzą do rozwiązania tego problemu, są w państwa rękach. Państwo suwerenne to także państwo praworządne, czyli takie, w którym normy prawa są przestrzegane, a rządzenie opiera się na przestrzeganiu prawa. Zasada praworządności jest wpisana do polskiej konstytucji, konstytucji, której, po pierwsze, nie szanujecie, po drugie, nie przestrzegacie. Nie rozumiecie takich słów, jak „trójpodział władzy”, nie rozumiecie takich słów, jak „wolność słowa”, w końcu nie rozumiecie takich słów, jak „Trybunał Konstytucyjny”. Czy tak naprawdę rozumiecie, co to znaczy państwo demokratyczne...

(Poseł Marek Suski: Wy nie rozumiecie słowa „patriotyzm”).

...demokratyczne państwo prawa? *(Dzwonek)* Do kąd prowadzicie Polskę? Komu... *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Paweł Lisiecki, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Pawel Lisiecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niepodległość i suwerenność nie są dane raz na zawsze, trzeba o nie zabiegać, dbać, pilnować ich, aby nie były zagrożone. To nie jest tak, że jeżeli jesteśmy w Unii, to historia się skończyła, a inni członkowie wspólnoty tylko czekają, aby Polsce zrobić dobrze. Unia jest miejscem, gdzie ścierają się interesy państw, i nikt, kto chce pilnować suwerenności Polski, nie będzie za przysłówowe poklepanie po plecach wyzbywał się interesu swojego narodu. Błędne jest myślenie, że Komisja Europejska będzie występowała w interesie Polski w sporze z polskim rządem. Na szczęście w Polsce nie rządzą już kelnerzy Komisji Europejskiej, którzy na każde pstryknięcie palca z Brukseli przynosili odpowiednią ustawę.

W związku z tym mam pytanie: Czy rząd pani premier nadal będzie reprezentował interesy Polski i Polaków, a nie interesy europejskich biurokratów? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Czym jest tak naprawdę uchwała w obronie suwerenności Rzeczypospolitej i jej obywateli? Czy nie jest przypadkiem sposobem wypowiedzenia wojny Unii Europejskiej? Czy nie jest to pierwszy krok do wprowadzenia Polski z Unii Europejskiej przez Prawo i Sprawiedliwość? Dlaczego używacie słowa „suwerenność”, chociaż tak naprawdę macie na myśli izolację, izolację Polski na arenie międzynarodowej?

(Poseł Marek Suski: Skąd wiesz?)

Dlaczego zafałszowujecie rzeczywistość, wmawiając Polakom, że Komisja Europejska krytykuje Polskę? Komisja Europejska krytykuje tylko niepraworządne rządy Prawa i Sprawiedliwości...

(Poseł Lidia Gądek: Bravo!)

...i jej przedstawicieli. Przestańcie oszukiwać Polaków! Przestańcie używać nieprawidłowo słów, takich jak „patriotyzm” czy „praworządność”. Cofnijcie się w tej destrukcji praworządności w Polsce. Kiedy stoi się nad przepaścią, zawsze lepiej zrobić krok w tył. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Andrzej Halicki, Platforma Obywatelska.

Posel Andrzej Halicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście ta wojna z Komisją Europejską jest i głupia, i niezgodna z interesem polskim i naszą racją stanu. Zastanówcie się nad tym, co robicie. Pani premier Szydło w pierwszym okresie swojego urzędowania od razu wystawiła flagi europejskie jako jakieś gorsze...

(*Posel Marek Suski:* Oczywiście że gorsze.)

...nie wiadomo, dlaczego do nich się nie przyznaje. (*Oklaski*) Ale stało się coś gorszego... bo pytanie do pani...

(*Posel Marek Suski:* Pierwsza jest flaga polska.)

One są także nasze.

Mógłby pan poseł nie krzyczeć? Przypomnę Kornela Makuszyńskiego: Ani wrzaski, ani krzyki... Na nic wrzaski, na nic krzyki, koniec małpki Fiki-Miki. (*Wesołość na sali, oklaski*) Ale sprawa jest poważna.

Pan marszałek Kuchciński w poniedziałek wygłosi antytezę do integracji europejskiej. W dokumencie, który możemy przeczytać... Jest w nim zdanie, że trzeba ponownie uregulować wzajemne relacje pomiędzy państwami członkowskimi. Co to znaczy? Tak się uzasadnia Brexit. Czy to ma być Polesxit? (*Dzwonek*) Czy była na to zgoda Ministerstwa Spraw Zagranicznych? (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadaje pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wielokrotnie z tej mównicy słyszeliśmy, i nie tylko, bo pani premier Beata Szydło również w Brukseli o tym mówiła, że całe zło jest wynikiem zamachu na Trybunał Konstytucyjny dokonanego wcześniej przez Platformę Obywatelską. Ale chciałbym spytać: Pani premier, czy zapoznała się pani z treścią ustawy, która była przygotowana w 2007 r. przez pierwszy rząd Prawa i Sprawiedliwości, który tak na dobrą sprawę już wtedy ubezwłasnowolniał Trybunał Konstytucyjny? Nie oszukujcie Unii Europejskiej, nie oszukujcie narodu polskiego, bo waszym celem od samego początku, od kiedy dotknęliście władzy, była pacyfikacja Trybunału Konstytucyjnego! I nie kłamcie! (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pani poseł Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

(*Posel Marek Suski:* Marszałek prowadzi.)

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier, jeżeli pani nas słyszy! Zastanawiam się, jaki jest prawdziwy cel tej uchwały. Czy jest to kolejny fakt medialny albo kolejny PR-owski wybieg, ale w bardzo kiepskim wydaniu? A może ta uchwała jest po prostu kłamstwem, kolejnym kłamstwem w żywe oczy? Bo jedynym zagrożeniem dla suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej od 6 miesięcy jest rząd pani premier Beaty Szydło i Prawa i Sprawiedliwości.

Pomysł na tę uchwałę jest tak absurdalny jak pomysł na uchwałę, że Polska leży pomiędzy Bugiem a Odrą. Czy też nad taką treścią uchwały będziemy tutaj za chwilę głosować? Polska, proszę państwa, jeszcze jest krajem suwerennym. Przestańcie tę suwerenność niszczyć i instalować – również w moim kraju, bo ja też jestem obywatelką polską – PRL-bis. Chciałabym wam zacytować słowa Stefana Kisielewskiego: My nie jesteśmy narodem ciemniaków. (*Dzwonek*) Pamiętajcie o tym. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Tak jest.)

(*Głos z sali:* Trudno w to uwierzyć.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z uzasadnienia uchwały wynika, że chcecie państwo aktem prawnym potwierdzić, że w Polsce obowiązuje demokracja. Litości. Czy naprawdę sądzicie, że dzięki temu Europa, Stany Zjednoczone i mieszkańcy wszystkich innych kontynentów odetchną z ulgą? Za realnego socjalizmu też wierzone, że zapisy pięciolatki, siedmioletki załatwią niedobory gospodarki centralnie sterowanej. W rzeczywistości było szaro, ponuro, strasznie.

(*Posel Dominik Tarczyński:* Ładnie pani czyta.)

Może jednak źle odczytuję państwa intencje. Dlatego chciałabym zapytać: Czy w ślad za tą piękną w swej wymowie uchwałą idzie ukryta obietnica publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego? W końcu brak tej publikacji oznacza podważenie zasad demokracji, porządku prawnego i spokoju społecznego w Polsce. Właśnie taką diagnozę na początku tej uchwały, w treści tej uchwały postawiliście – diagnozę trafną.

(*Głos z sali:* Będzie orzeczenie, będzie publikacja.)

Czy mamy spodziewać się publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego? (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Premier już odpowiedziała.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! PiS najpierw wszedł w konflikt z Trybunałem Konstytucyjnym. Teraz idziecie na kurs kolizyjny z Komisją Europejską. Na tym ataku PiS-u na Trybunał Konstytucyjny, na Komisję Europejską może stracić tylko Polska, jej obywatele. Z europejskiego lidera niedługo stanemy się europejskim outsiderem.

Dzisiejsze wystąpienia wszystkich polityków PiS-u jasno podkreślają, jak bardzo ważny był marsz 7 maja. Był on potrzebny po to, aby podkreślić, że miejsce Polski jest w Unii Europejskiej. Wstępując do Unii Europejskiej, zgodziliśmy się przestrzegać pewnych reguł i gdyby rząd Beaty Szydło nie łamał tych reguł, to Komisja Europejska wcale by się nami nie interesowała. Rząd PiS tonie teraz na arenie międzynarodowej i stąd właśnie ta panika w szeregach partii Jarosława Kaczyńskiego.

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

Przejawem tej paniki jest właśnie dzisiejsze histeryczne wystąpienie pani premier Beaty Szydło.

(Poseł Dominik Tarczyński: Cały drzę.)

To smutne, że pani premier Beata Szydło nie rozumie, że miarą współczesnego polskiego patriotyzmu jest przywiązanie do zachodnioeuropejskich zasad *(Dzwonek)*, takich jak praworządność i demokracja. Czy naprawdę...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Skandal!)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie marszałku, aż dziw, że jest pan tak restrykcyjny przy przestrzeganiu czasu, bo pan marszałek Kuchciński posłowi z Prawa i Sprawiedliwości dał dodatkowe 4 minuty. Takie podwójne standardy mamy za czasów Prawa i Sprawiedliwości.

(Głos z sali: Szkoda czasu.)

(Głos z sali: Mieli coś do powiedzenia.)

W swojej pogoni za pełnią władzy w Polsce i chęcią przejęcia wszystkich instytucji – panie pośle Piotrowicz, bo pan się najwięcej śmieje – pomyliliście dwa pojęcia: „suwerenność” i „izolacjonizm”. Polska jest suwerennym państwem, członkiem europejskiej wspól-

noty wartości. Jeżeli nie rozumiecie tego, że Europa jest wspólnotą takich wartości, jak: demokracja, praworządność, prawa człowieka...

(Głos z sali: Solidaryzm.)

...solidarność, dokładnie, to może zrozumiecie to, że waszym obowiązkiem jako rządzących w Polsce jest realizowanie interesów Polski. Nie da się realizować interesów Polski w kontrze do wszystkich, ze zmarginalizowaną pozycją, konfliktując nas ze wszystkimi. Nasze interesy da się realizować *(Dzwonek)* tylko poprzez silną pozycję w Unii Europejskiej.

Pytanie moje: Czy rozumiecie interes Polski?

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon)

(Poseł Agnieszka Pomaska: Są równi i równiejsi w tej Izbie.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadaje pan poseł Witold Zembaczyński, klub Nowoczesna.

Poseł Witold Zembaczyński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Unia Europejska to nie tylko dojna krowa, jak chcielibyście ją postrzegać. To również system praw i wartości, na które zgodziliśmy się wszyscy poprzez traktat akcesyjny. Wolność to także zobowiązania wobec aktów prawnych, które ją gwarantują. Nie ma możliwości, aby obrażaniem instytucji Unii Europejskiej obrzydzić Polakom jej wartości. Zbyt mocno szanujemy zasady, które gwarantują naszą wspólnotę; to Wspólnota Europejska, z której nie da się nas wyprowadzić.

Moje pytanie brzmi: Skąd dzisiaj to przedstawienie, w którym pani premier tak skutecznie obraża nas tutaj obecnych, parlamentarzystów? Czy jest to obawa przed tym, co szykuje się wobec krytycznego podejścia Komisji Europejskiej co do braku respektowania prawa w Polsce? Nie da się tej odpowiedzialności zepchnąć na opozycję. Opinia publiczna tego, pani premier, nie kupi. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pani poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

Poseł Monika Rosa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś usłyszeliśmy tutaj bardzo wiele kłamstw ze strony pani premier Beaty Szydło i przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości. Ale kłamstwo jest bronią tych, szanowni pan-

Poseł Monika Rosa

stwo, którzy się boją. Stąd moje pytanie. Czego boi się rząd Rzeczypospolitej Polskiej? Czego boi się Prawo i Sprawiedliwość? Boicie się przestrzegać prawa i konstytucji?

(*Poseł Marek Suski*: I czego? Czego?)

Boicie się Unii Europejskiej?

(*Głos z sali*: Pana Boga.)

Bo, nie ukrywajmy, nie odnajdujecie się w Unii Europejskiej. Swoich obywateli może się boicie?

(*Poseł Teresa Wargocka*: Pana Boga tylko się boimy.)

Bo co, różni się od was? Tego się boicie?

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Dobra dykcja.)

Ale, szanowni państwo, polityka rządu grozi po prostu katastrofą, katastrofą przede wszystkim gospodarczą. (*Wesołość na sali*) Nie bójcie się...

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Szarańcza będzie.)

...naprawdę nie bójcie się. Polacy są różnorodni i mają różne poglądy. I nie muszą się z wami zgadzać.

(*Poseł Marek Suski*: Cała ubecja się już boi.)

Uszanujcie to, że Polacy chcą być częścią Unii Europejskiej.

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Będzie plaga szarańczy czy nie?)

Demagogia to umiejętność ubierania najbardziej lichych idei w najwznioślejsze słowa, szanowni państwo, a wy jesteście w tym naprawdę mistrzami. (*Dzwonek*) Zatem wkrótce zapewne przyjmimy uchwałę, że w polskim rządzie zasiadają najwybitniejsze umysły tej epoki, które głoszą prawdę absolutną. Gratuluję. (*Oklaski*)

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Brawo! Brawo! Cesarstwo greckie.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Michał Kamiński, Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dla was złą wiadomość. Ciemny lud tego nie kupi. Ciemny lud nie kupi tego festiwalu taniego (*Oklaski*) szowinizmu i pseudopatriotyzmu...

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Jedziesz, Michał, jedziesz!)

...zafundowanego tutaj, z tej trybuny, przez pewną histeryczną damę uczynioną przez pana Jarosława Kaczyńskiego premierem.

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Dajesz, jedziesz, Michał!)

Chcę wam powiedzieć, drodzy koledzy z Prawa i Sprawiedliwości, że tak jak pani premier nie wiedziała, kiedy Polska weszła do Unii Europejskiej, to dzisiaj udowodniła, że nie wie, jak Unia Europejska funkcjonuje. I to zła wiadomość dla was, to zła wiadomość dla pani premier, ale to zła wiadomość dla

Polski. Myśmy dzisiaj tutaj słyszeli słowa „suwerenność”, „naród”, „patriotyzm”, najświętsze słowa dla wielu Polaków, których wy używacie jak pałkę w waszej brudnej, politycznej rozgrywce. I przypomnę wam słowa...

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Pan nie robi tu łaski nikomu!)

...wtedy narodowego, później zrobił się mniej narodowy, poety Konstantego Gałczyńskiego, który powiedział, napisał tak:

Patrz, Kościuszko, na nas z nieba! –

raz Polak skandował

i popatrzył nań Kościuszko...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyciągniętym mikrofonie*)

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Super, jedziesz!) (*Dzwonek*)

...i się zwymiotował. (*Oklaski*)

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Ojej!) (*Poruszenie na sali*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Nie wiem, czy jakieś służby do sprzątania są potrzebne?

Pytanie zadaje pan poseł Zbigniew Ajchler z Platformy Obywatelskiej.

Poseł Zbigniew Ajchler:

Panie i Panowie Posłanki i Posłowie! Nasz kraj to piękny kraj. To, co jest w naszym kraju, samo się nie stało. Nie zrobili tego Francuzi. Ogromną zasługę ma tutaj Platforma Obywatelska. Podniosła gospodarkę. Dzisiaj możemy wspólnie dawać ludziom radość i pieniądze. (*Wesołość na sali*) Moim marzeniem jako przedsiębiorcy jest to, nie wiem, w jakim czasie to usłyszę...

(*Głos z sali*: 400%.)

...opozycjo, macie dobre poprawki, kupujemy. To jest opozycja konstruktywna. Nigdy Polska nie była takim gospodarczym krezusem w Europie...

(*Poseł Teresa Wargocka*: 8 lat.)

..jakim jest w tej chwili 5. miejsce. Nie byliśmy potęgą. Uszanujmy to.

(*Poseł Bogdan Rzońca*: 350.)

Jako przedsiębiorca chcę powiedzieć jedną rzecz. Potrzebowałem 12 lat, żeby z biedy wyprowadzić zakład. Ale wprowadzić go...

(*Poseł Marzena Machałek*: 360%.)

...w biedę jest bardzo szybko. Tak, jak powiedziałem – ktokolwiek przyjeżdża do Polski po 10, 15 latach... (*Dzwonek*)

(*Poseł Dominik Tarczyński*: 360% normy.)

...mówi: jakiej szybkiej zmiany dokonaliście.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Posel Zbigniew Ajchler:

Przecież po tej stronie jest kupa ludzi...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Nie dajcie się państwo zwariować. Czy my musimy ciągle zero-jedynkowy system... *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Paweł Kobyliński, klub Nowoczesna.

Panie pośle, proszę opuścić mównicę. Panie pośle, proszę opuścić mównicę.

(Poseł Dominik Tarczyński: Nie, 360 stopni.)

Posel Zbigniew Ajchler:

Czy naprawdę te 10 sekund jest tak ważne?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

No, niestety. Bardzo proszę opuścić mównicę.

(Poseł Marek Ast: I dlaczego tych Francuzów dyskryminujecie?)

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Paweł Kobyliński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czy wnioskodawca albo ktoś z prawej strony sali ma zamiar odnieść się do zarzutów w sprawie błędów proceduralnych, jakie wystąpiły podczas składania projektu tej uchwały? Pani marszałek Dolniak tutaj bardzo szczegółowo wyartykułowała te błędy. I chciałbym spytać, czy prawdą jest, że warto równo traktować wszystkie podmioty w tym Sejmie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pytanie zadaje pan poseł Marek Suski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Marek Ast: Brawo!)

Posel Marek Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja chciałem zapytać posła wnioskodawcę, do jakiego rozumienia słowa „patriotyzm” by się odniósł. Bo ta debata tak naprawdę jest debatą o kształcie dzisiejszego patriotyzmu. Jak

sobie przypomnimy z historii, targowiczanie też twierdzili, że są patriotami, a jednocześnie byli...

(Poseł Elżbieta Gapińska: Tylko wy jesteście patriotami?)

...dumni z bycia członkami imperium wsieja Rusi i poddanymi cara.

(Poseł Sławomir Nitras: Tak samo jest z wami.)

I mam pytanie drugie. Jak oceniać fakt wystawienia przez Platformę do debaty Rafała Trzaskowskiego, który jest współautorem potępiającego Polskę...

(Poseł Dorota Niedziela: Kłamstwo!)

...stanowiska Komisji Europejskiej? Czy to jest prowokacyjne działanie...

(Poseł Ewa Kopacz: Nie kłam!)

(Poseł Andrzej Halicki: Nie kłam!)

...Platformy Obywatelskiej w stosunku do tych polskich patriotów, którzy dzisiaj piszą w parlamencie...

(Poseł Sławomir Nitras: To było po angielsku, dlatego pan nie zrozumiał.)

...uchwałę Sejmu w obronie naszego kraju? To jest symbol tego... *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

...jak rozumiecie patriotyzm. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł?

(Poseł Rafał Trzaskowski: W trybie sprostowania.)

Bardzo proszę.

(Poseł Dominik Tarczyński: Nie współautor, tylko autor.)

Posel Rafał Trzaskowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozumiem, że dzisiaj będziecie odmawiali nam prawa do tego, żeby być patriotami, bo nic innego nie umiecie robić. Ja pytam, dlaczego wy skarżyliście się przez lata w Parlamencie Europejskim na to, że w ogóle w Polsce nie ma demokracji. *(Oklaski)* Jakoś wtedy wam to nie przeszkadzało. *(Oklaski)*

(Poseł Marek Ast: Nie było, bo nie było...)

Polska, drogi panie pośle...

(Poseł Dominik Tarczyński: Nie było rezolucji żadnej.)

(Poseł Andrzej Halicki: Jak nie było rezolucji?)

A co to jest?

...drogi panie pośle, Polska to nie jest Korea Północna. Jesteśmy związani traktatami, jesteśmy związani prawem europejskim i nic dziwnego, że w Parlamencie Europejskim nasi partnerzy pytają się, co się dzieje w Polsce, w momencie kiedy jest łamana praworządność. Dobrze pan wie, że ta debata...

(Poseł Marek Suski: Trzaskowski pisze wtedy uchwałę.)

Oczywiście wiem, że jestem...

(Poseł Sławomir Nitras: Panowie, dajcie posłuchać.)

Posel Rafał Trzaskowski

...według pana odpowiedzialny za to, że Amerykanie zadają nam pytania, jestem odpowiedzialny za to, że Komisja Europejska zaczęła procedurę, jestem odpowiedzialny za to, że Parlament Europejski rozpoczął prace nad rezolucją. Pan jest śmieszny, panie pośle. Jesteście bezsilni (*Oklaski*), potraficie tylko atakować, potraficie odmawiać nam prawa do patriotyzmu, bo nic innego nie potraficie. (*Oklaski*) Nie potraficie (*Dzwonek*) bronić polskiej racji stanu i stąd cała ta awantura. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle.

(*Głos z sali*: Na sprostowanie są 2 minuty.)

(*Posel Anna Paluch*: Do 2 minut.)

Głos ma teraz przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Maciej Małecki.

Bardzo proszę.

Posel Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powód uchwały jest bardzo prosty i jasny. Przedstawiłem w dwóch wystąpieniach w dniu dzisiejszym, dlaczego do Sejmu trafiła akurat ta uchwała i dlaczego chcemy wzmocnić polski rząd, mam nadzieję, jednoznacznym stanowiskiem polskiego Sejmu.

Pan poseł Marek Suski ma rację, że to jest po części debata na temat patriotyzmu. Trudno...

(*Posel Sławomir Nitras*: Popraw błędy ortograficzne w tej uchwale.)

Panie pośle, nie jesteśmy na ty i mam prośbę, żeby pan zachowywał się w sposób godny posła parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej.

(*Głos z sali*: Proszę nie szafować tym...)

(*Posel Sławomir Nitras*: Obiecuję panu, że nigdy nie będziemy na ty.)

Pan poseł Marek Suski zapytał o patriotyzm. Na temat patriotyzmu można mówić bardzo długo, bo są różne przykłady patriotyzmu, ale wiemy też, co nie jest patriotyzmem. Nie jest patriotyzmem obrażanie się na własny naród po przegranych wyborach, i to przegranych dlatego, że na taśmach prawdy wyszła prawdziwa, bardzo brzydka twarz ludzi, którzy w świetle kamer i jupiterów chcieli uchodzić za polityków będących wyroczniami.

Kiedy państwo mówicie o zatroskaniu europejskich elit sytuacją w Polsce, to chciałbym zapytać, czy 2 lata temu, kiedy opinię publiczną w Polsce szokowały kolejne nagrania was, waszych kolegów w sprawie tego...

(*Posel Jakub Rutnicki*: Pana Morawieckiego, waszego wicepremiera.)

...na co namawialiście się przy sutych kolacjach...

(*Posel Sławomir Nitras*: Nie ma tego w uchwale.)

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Ale to jest w uchwale?)

...czy wasi koledzy z Unii Europejskiej pytali was wtedy, co wy tam robicie, dlaczego chcecie dorżnąć opozycję, dlaczego chcecie skreślać kontrolę finansową w firmie kolegi ministra, i czy pytali was, dlaczego wysłaliście służby, żeby zrobiły najazd na redakcję, w której... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Czy to jest w uchwale?)

...znajdowały się nagrania kompromitujące was i waszych kolegów. Wszyscy Polacy widzieli...

(*Posel Urszula Augustyn*: Unia Europejska widzi, co robicie.)

...kiedy wasi wysłannicy wyrwali laptopa z rąk redaktora, który miał odwagę...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Niech pan zmieni płytę. Ta już się zdarła.)

...ujawniać to, czym naprawdę zajmowaliście się przez 8 lat. To właśnie nie jest patriotyzm. Nie jest patriotyzmem umawianie się o wpół do drugiej w nocy pod śmietnikiem po to, żeby przywołać do porządku...

(*Posel Urszula Augustyn*: Panie marszałku, poseł coś tu bredzi.)

...niewygodną gazetę i wyrzucić...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Ale śmieszne.)

...dziennikarzy, którzy mieli odwagę pisać prawdę.

(*Posel Dominik Tarczyński*: I na cmentarzu. Śmietnik i cmentarz.)

(*Posel Marek Suski*: Wasze ulubione miejsca. I jeszcze stacja benzynowa.)

Może odpowiecie, czy wtedy też wasi zatroskani koledzy z Unii Europejskiej zaczepiali was w kulisach europarlamentu i pytali, co wy robicie w Polsce. A może powiecie Polakom, dlaczego kiedy opowiadaliście nam o tak mocnej pozycji naszej ojczyzny w Europie, Rosjanie i Niemcy położyli Nord Stream w taki sposób, że kilkunastometrowy tor podejściowy w Świnoujściu został wypłycony.

(*Posel Urszula Augustyn*: Panie marszałku, to nie jest czas na oświadczenia.)

Szwedzi w takiej sytuacji potrafili wymóc korzystne dla siebie rozwiązanie.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Panie marszałku, pan nie przywoła do rzeczy?)

Przypominam emocjonalnej pani poseł, że odpowiadam na pytania pana posła Marka Suskiego.

Droży Państwo! Ponieważ wyrażacie dużą niecierpliwość, powtarzam jeszcze raz, że ta uchwała jest bardzo potrzebna Polsce po to, żeby wyrazić jasne i zdecydowane stanowisko, że sprawy Polski...

(*Posel Stefan Niesiołowski*: Kłamiesz.)

...chcemy załatwiać w naszym polskim domu, problemy Polski chcemy wyjaśniać tu, w Polsce. I zarówno nie ma zgody rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, jak i nie ma zgody większości sejmowej tworzonej przez Prawo i Sprawiedliwość na to, aby suwerenność Polski była podważana. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu uchwały.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Jest sprzeciw.)

(Poseł Dorota Niedziela: Sprzeciw.)

(Głosy z sali: Sprzeciw, sprzeciw.)

Jest sprzeciw?

(Głosy z sali: Jest sprzeciw, tak, jest sprzeciw.)

(Głosy z sali: Głosujemy, głosujemy.)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Za 5 minut.)

W tej sytuacji (Poruszenie na sali) ogłaszam 15 minut przerwy.

(Poseł Lidia Gądek: Ale wstyd, panie marszałku.)

(Głos z sali: Hańba!)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 14
do godz. 16 min 32)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli.

W dyskusji zgłoszono sprzeciw wobec wniosku o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania tego projektu uchwały.

Pod głosowanie poddam wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania tego projektu uchwały.

Jesteśmy gotowi, tak?

(Głos z sali: Jeszcze nie!)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów...

(Głos z sali: Ale co teraz? Co my głosujemy?)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania tego projektu uchwały, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za głosowało 249 posłów, przeciw – 160, 2 posłów wstrzymało się. (Oklaski)

(Poseł Marek Suski: Brawo!)

Stwierdzam, że Sejm przyjął wniosek, a tym samym podjął decyzję o przystąpieniu do drugiego czytania projektu uchwały.

Przystępujemy do drugiego czytania projektu uchwały.

Zapisani są państwo posłowie.

Otwieram dyskusję.

Proponuję, aby Sejm w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłuchał w tym drugim czytaniu projektu uchwały 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Maciej Małecki, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł Rafał Grupiński: Znowu?)

Poseł Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgłaszam poprawkę do projektu uchwały i przedstawię państwu wersję po poprawce.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli

Rzeczpospolita Polska zgodnie z Konstytucją jest suwerennym, demokratycznym państwem prawa. W ostatnim czasie są dokonywane naruszenia suwerenności naszego państwa, podważające jednocześnie zasady demokracji, porządek prawny i spokój społeczny w Polsce.

Pretekstem do takich działań jest sprawa sporu politycznego o Trybunał Konstytucyjny.

(Poseł Rafał Grupiński: Ale czyich działań? Kto nam zagraża?)

Przepisy przyjęte przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej określające status i funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego nie mają negatywnego wpływu na ochronę praw i wolności obywatelskich w Polsce. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że prawa i wolności obywatelskie nie są zagrożone w naszym państwie, a Trybunał Konstytucyjny może realizować swoje zadania ustrojowe.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale to jest nowa uchwała.)

Nowe rozwiązania prawne w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego mogą być ustanowione jedynie w wyniku dialogu prowadzonego w Sejmie RP. Większość parlamentarna jest gotowa do poszukiwania takiego kompromisu we współpracy ze stronnictwami opozycyjnymi.

W instytucjach Unii Europejskiej są podejmowane również próby narzucenia Polsce decyzji w sprawie imigrantów, którzy przybyli do Europy. Zapowiadane decyzje rozwiązania tego problemu nie mają podstaw w prawie europejskim, naruszają suwerenność naszego państwa, wartości europejskie oraz zasadę pomocniczości Unii Europejskiej.

(Poseł Rafał Grupiński: Wartości chrześcijańskie.)

Niosą także zagrożenia dla ładu społecznego w Polsce, bezpieczeństwa jej obywateli oraz dziedzictwa cywilizacyjnego i tożsamości narodowej.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa rząd do przeciwstawienia się wszelkim działaniom przeciwko

Posel Maciej Malecki

suwerenności państwa oraz stwierdza, że obowiązkiem rządu jest ochrona interesu narodowego i ładu konstytucyjnego Rzeczypospolitej”. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Proszę bardzo. Dziękuję.

W tej chwili głos zabierze pan poseł Rafał Trzaskowski, klub Platforma Obywatelska.

Posel Rafał Trzaskowski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dzisiaj jest naprawdę smutny dzień. Pani premier mówiła o tym, że często widzi na naszych ustach uśmiech. Nie ma żadnego uśmiechu, pani premier, na naszych ustach...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Jest!)

...jest tylko troska o to, co się w tej chwili dzieje w Sejmie, i duża doza zażenowania, dlatego że łamane są zasady, łamany jest regulamin. Będziemy przyjmować tę uchwałę, łamiąc regulamin Sejmu, dlatego od razu zapowiadam, że posłowie Platformy Obywatelskiej nie wezmą udziału w tym spektaklu...

(Głos z sali: Bardzo dobrze.)

...w tym smutnym spektaklu.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Przeżyjemy.)

Po drugie, kolejna bariera, która została złamana. Często mówiliśmy o tym, kto jest profesjonalny, kto nie, kto się myli, natomiast jeszcze nikt nikomu nie odmawiał prawa do patriotyzmu. I robi to pani premier polskiego rządu, odmawia opozycji prawa do patriotyzmu, a to jest rzecz absolutnie niesłychana i nad tym trzeba naprawdę ubolewać. *(Oklaski)*

Proszę państwa, czym jest ta uchwała? Najsmutniejsze jest to, i dlatego jestem smutny, pani premier, że ta uchwała jest dowodem waszej niesłychanej słabości. Czy wy sobie wyobrażacie, żeby jakiegokolwiek państwo, jakiegokolwiek parlament, brytyjski, francuski, niemiecki, a przecież to silne i dumne narody, musiał wydawać uchwałę...

(Głos z sali: Nie ma zdrajców.)

...żeby mówić o tym, że jest suwerennym i silnym państwem? To się robi, a nie wydaje uchwały. *(Oklaski)* Lustreczko, powiedz przecie, kto jest najpiękniejszy na świecie?

(Posel Krystyna Pawłowicz: Trzaskowski.)

Tak się tego nie robi. To się robi poprzez działanie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wy próbujecie przerzucić tą uchwałą odpowiedzialność na Unię Europejską, na Komisję Europejską. Piszecie, że są podejmowane próby naruszenia suwerenności, ale to wy naruszacie suwerenność,

ograniczając swoją możliwość wpływu na obronę racji stanu. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Właśnie.)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Związku Radzieckiego.)

To wy łamiecie zasady demokracji. To wy łamiecie porządek prawny i również spokój w Polsce. Jak opozycja, pani premier, ma normalnie rozmawiać z rządem, jeżeli pani nas oskarża, że nie jesteśmy patriotami?

(Posel Krystyna Pawłowicz: Nie jesteście.)

Pytam: Po co wam ten konflikt? Dlaczego krzyczycie na Komisję Europejską? Próbujecie zrobić wrogów z Komisji Europejskiej i z naszych najbliższych partnerów. Niech pani premier powie to Junkerowi w cztery oczy, a nie tutaj przy kamerach.

(Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk: A po co wy tam jeździecie?)

(Posel Piotr Kaleta: Ale dlaczego w cztery oczy?)

Twardym to trzeba być w Brukseli, a nie tutaj, przy tej mównicy. A wy nigdy nie potraficie być twardzi w Brukseli. *(Oklaski)* Nasi partnerzy się pytają, gdzie jest polskie stanowisko, gdzie jest Polska. Was po prostu w Brukseli nie ma. Jedyne negocjacje, jakie prowadziliście, spaliliście, bo nie potraficie tego robić. A teraz palicie dalej mosty. Pytam się: Po co? Po co tego typu uchwała, która jest tylko wyrazem waszej słabości? *(Poruszenie na sali, dzwonek)* Bo chcecie wywoływać sztuczny konflikt, bo chcecie wywoływać poczucie zagrożenia. A ja wam powiem jedno: najważniejsze w polityce są wiarygodność i zaufanie, a wy je podważacie. I do tego przez cały czas próbujecie traktować Unię Europejską jako obcego najeźdźcę, stąd te porównania do Targowicy.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak, tak, tak.)

Jak w takiej atmosferze będziecie w stanie bronić polskiej racji stanu? *(Dzwonek)* I dlatego jestem dzisiaj smutny, pani premier.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Czas, proszę pana.)

I nie zobaczycie na naszych ustach dzisiaj uśmiechu, to wam gwarantuję. *(Oklaski)*

(Posel Iwona Arent: Zdrajcy!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

(Głos z sali: Rękę z kieszeni wyjmij.)

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To rzeczywiście smutny dzień, czarny dzień polskiego parlamentaryzmu.

(Głos z sali: Uuu...)

Chyba po raz pierwszy w historii premier rządu polskiego oskarża polskie społeczeństwo, to, które ma inną wizję Polski niż Prawo i Sprawiedliwość,

Posel Jerzy Meysztowicz

oraz posłów Rzeczypospolitej Polskiej o zdradę stanu, porównując ich działanie do Targowicy. To jest niedopuszczalne, pani premier.

(*Głos z sali:* Tak jest.)

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* Prawda!)

Oskarżenie takie można komuś... To jest najcięższe oskarżenie, jakie można wobec kogoś przedstawić.

(*Głos z sali:* Prawda boli.)

Pytam się: Jakim prawem pani to robi, pani premier? Czy takie niegodne działanie jest godne, warte kilku dodatkowych miesięcy na stanowisku premiera? To jest pytanie. (*Oklaski*) Powiem jedno: kiedy nasze dzieci i nasze wnuki będą czytały kiedyś podręcznik historii i będą czytały rozdział o upadku rządu PiS i pani premier Beaty Szydło, znajdą tam dzisiejszą datę. (*Wesołość na sali, oklaski*) Jestem o tym przekonany.

(*Posel Dominik Tarczyński:* Zakład?)

Powiem jeszcze jedno: pan prezydent Andrzej Duda łamie konstytucję.

(*Posel Piotr Kaleta:* Matko, następny...)

Pani premier rządu polskiego łamie konstytucję. Pan marszałek Sejmu łamie regulamin Sejmu. Dziś się nie powinniśmy w ogóle rozpatrywać tej uchwały i pan doskonale o tym wie.

(*Posel Piotr Kaleta:* Jerzy Meysztowicz łamie mi serce.)

W związku z tym pytanie: Jakie prawo zostanie złamane następnie? Klub Nowoczesna nie będzie brał udziału w tej farsie i nie będzie głosować. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Proszę o spokój.

Głos ma poseł Stanisław Tyszka, klub Kukiz'15.

Posel Stanisław Tyszka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tym zamieszaniu uciekły poprawki, pod warunkiem przyjęcia których Kukiz'15 zgodził się poprzeć tę uchwałę.

(*Posel Rafał Grupański:* Jakie poprawki?)

(*Głos z sali:* Nie znamy żadnych poprawek.)

W związku z tym odczytam uchwałę z poprawkami, czyli bez zdania drugiego z akapitu drugiego i drugiej części zdania trzeciego.

(*Głos z sali:* Panie marszałku, poprawki na piśmie. Co to jest?)

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej i praw jej obywateli.

Rzeczpospolita Polska zgodnie z Konstytucją jest suwerennym, demokratycznym państwem prawa. W ostatnim czasie są dokonywane naruszenia suwerenności naszego państwa podważające jednocześnie

zasady demokracji, porządek prawny i spokój społeczny w Polsce.

Pretekstem do takich działań jest sprawa sporu politycznego o Trybunał Konstytucyjny. Sejm RP stwierdza, że prawa i wolności obywatelskie nie są zagrożone w naszym państwie. Nowe rozwiązania prawne w odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego mogą być ustanowione jedynie w wyniku dialogu prowadzonego w Sejmie RP. Większość parlamentarna jest gotowa do poszukiwania takiego kompromisu we współpracy z stronnictwami opozycyjnymi.

W instytucjach Unii Europejskiej są podejmowane również próby narzucania Polsce decyzji w sprawie imigrantów, którzy przybyli do Europy. Zapowiadane decyzje rozwiązania tego problemu nie mają podstaw w prawie europejskim, naruszają suwerenność naszego państwa, wartości europejskie oraz zasadę pomocniczości Unii Europejskiej. Niosą także zagrożenia dla ładu społecznego w Polsce, bezpieczeństwa jej obywateli oraz dziedzictwa cywilizacyjnego i tożsamości narodowej.

Sejm RP wzywa rząd do przeciwstawienia się wszelkim działaniom przeciwko suwerenności państwa oraz stwierdza, że obowiązkiem rządu jest obrona interesu narodowego i ładu konstytucyjnego Rzeczypospolitej.

Uchwałę o takiej treści klub Kukiz'15 jest skłonny poprzeć. Dziękuję bardzo. Przekazuję poprawki. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

(*Posel Ewa Kopacz:* Ale nas zaskoczyli, naprawdę.)

Informuję Wysoką Izbę, bo w tej chwili są zgłoszone dwie poprawki, że wszyscy posłowie je niezwłocznie otrzymają.

W tej chwili głos ma pan poseł Władysław...

(*Głos z sali:* Niezwłocznie.)

(*Głos z sali:* Panie marszałku...)

Ale w jakim trybie?

(*Głos z sali:* Jako wnioskodawca. Wycofać poprawki, poprzemy...)

Panie pośle, chwileczkę, czas na wypowiedź wnioskodawcy nadejdzie.

Głos ma poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pracując nad uchwałami i przyjmując uchwały w tej Izbie, powinniśmy szukać takich, które są w stanie połączyć jak największe grono parlamentarzystów. Powinniśmy szukać uchwał, które wzmacniają pozycję Polski, a nie ją osłabiają. I skoro demokracja nie jest łamana, to po co potwierdzać to uchwałą? Chciałbym się zwrócić do wnioskodawców z prośbą i apelem o wycofanie tej uchwały, która nie wzmacnia pozycji

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

Polski, o wycofanie uchwały i zaproponowanie wspólnej uchwały mówiącej o tym, że wszystkie stronnictwa parlamentarne, wszystkie kluby i wszyscy parlamentarzyści będą szukać rozwiązań kompromisowych...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Nie!*)

...które mogą doprowadzić Polskę do wyjścia z tego kryzysu konstytucyjnego, w którym się znajdujemy. (*Oklaski*)

(*Posel Teresa Wargocka: Gdzie wasz projekt?*)

Bardzo proszę wnioskodawców o poważne potraktowanie tej wyciągniętej po raz kolejny ręki, która daje nam szansę na przyjęcie uchwały przez całą Wysoką Izbę, a to byłby naprawdę bardzo ważny znak dla Komisji Europejskiej. Jeszcze nie jest za późno, możemy dać dzisiaj wspólnie wyraz naszemu wspólnemu patriotyzmowi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: No to dajcie.*)

Marszałek:

Proszę bardzo.

W tej chwili głos zabierze pan poseł Ireneusz Zyska...

(*Głos z sali: Nic nie zyska.*)

...koło Wolni i Solidarni.

Posel Ireneusz Zyska:

Panie Marszałku! Panie Premier! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Polska jest krajem suwerennym i demokratycznym. Takie uchwały jak ta przedłożona dzisiaj pod głosowanie powinny być podejmowane przez aklamację. (*Oklaski*) To jest nasz narodowy interes, aby bronić na arenie międzynarodowej Polski wobec chociażby takiego stanowiska Unii Europejskiej. (*Oklaski*) Komisja Europejska chce nam narzucić stanowisko, które się nie mieści, proszę państwa, w porządku prawnym Unii Europejskiej. Ja sobie zdaję sprawę, że Platforma Obywatelska nie jest zadowolona z tego...

(*Posel Ewa Kopacz: Niby z czego?*)

...że obóz patriotyczny... że Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory w październiku ubiegłego roku. (*Oklaski*)

(*Posel Rafał Grupiński: To nie jest obóz patriotyczny.*)

(*Posel Ewa Kopacz: No proszę.*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: Lizus.*)

Tylko niestety muszę wyrazić przykre niezadowolenie, skąd państwo czerpicie tę satysfakcję z jeżdżenia do Brukseli i poszukiwania tam wsparcia w zakresie załatwiania swoich interesów partyjnych. To jest naprawdę niedopuszczalne. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Opamiętajcie się.*)

Proszę was i apeluję. Proszę was o zgodę. Powinniśmy dzisiaj wszyscy połączyć działania i starania

w obronie interesów Rzeczypospolitej, nie kierując się doraźnym interesem partyjnym.

(*Posel Stefan Niesiołowski: Zejdz już, zejdz, wystarczy.*)

Szanowny panie pośle Niesiołowski, ogromny szacunek dla pana za wieloletnią pracę parlamentarysty...

(*Posel Stefan Niesiołowski: Wystarczy.*)

...ale ja zawsze się zwracam z szacunkiem i do pana, i do wszystkich posłów Platformy. (*Oklaski*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: Przed chwilą też?*)

Oczekuję również tego samego od pana. Proszę o obniżenie poziomu emocji, proszę o obniżenie poziomu emocji i próbę dojścia do konsensusu, do tego, żebyśmy wspólnie podjęli uchwałę, która obroni polską rację stanu, obroni wizerunek Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej.

Szanowni Państwo! Nie jest za późno, możemy wspólnie jako Sejm Rzeczypospolitej, nie tylko rząd, ale także Sejm, wspólnie, razem, wszyscy posłowie zdać ten egzamin, który jest przed nami. Posłowie Koła Poselskiego Wolni i Solidarni zgłoszą za przedmiotową uchwałę. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

W tej chwili głos zabierze pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna, ponieważ klubowi Nowoczesna została jeszcze 1 minuta.

Proszę bardzo.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Zwracam się do pani. Polska jest suwerennym krajem. Przestańcie tę suwerenność niszczyć i przestańcie instalować nam w Polsce PRL-bis.

(*Głos z sali: Ooo...*)

Pani premier, nie pozwólcie wypchnąć nas z Europy. Przed chwilą moja koleżanka mówiła o tym, że stoimy nad przepaścią. Wystarczy zrobić jeden krok do tyłu. Jak nie wie pani premier, jak to się robi, ja mogę pani pokazać. To się robi w ten sposób.

(*Posel robi krok do tyłu, wesoleś na sali, oklaski*)

Jeden krok do tyłu.

(*Posel Teresa Wargocka: Pani jest śmieszna.*)

Pani premier, dobrze wiemy wszyscy, co czeka kraje, które znajdują się poza Unią Europejską. Nie stać nas na izolację. Pani premier, pani się śmieje? Z tego, że będziemy izolowani? Wczoraj współczuliśmy, proszę państwa, Ukrainie, jutro mogą wszyscy współczuć nam, wszystkim Polakom.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Już wam współczujemy.*)

Nie pozwolimy wypchnąć nas z Europy. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

W tej chwili proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Małeckiego.

Poseł Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Klub Prawa i Sprawiedliwości poprze poprawkę zgłoszoną przez pana marszałka Stanisława Tyszkę. *(Oklaski)* Tym samym wycofuję poprawkę, którą przedstawiłem, tę wersję. Głosujemy za poprawką zgłoszoną przez pana marszałka Tyszkę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

W takim razie, Wysoki Sejmie, w debacie zgłoszono dwie poprawki. Jedna została wycofana i mamy w tej chwili do czynienia z jedną poprawką, do której odnieśliśmy się w głosowaniu po jej doręczeniu państwu posłom.

(Poseł Grzegorz Tobiszowski: Doręczenie będzie jutro o godz. 8 rano.)

W tej chwili przystąpimy do głosowania w trzecim czytaniu nad projektem ustawy o inwestycjach dotyczących elektrowni wiatrowych, żeby nie tracić czasu. *(Wesołość na sali)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 365-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Grzegorza Schreibera o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Grzegorz Schreiber:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Infrastruktury mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie do projektu ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych, zawarte w druku nr 365-A.

W trakcie prac, w trakcie drugiego czytania zostało zgłoszonych 21 poprawek, z czego podczas opiniowania ich w trakcie prac komisji cztery zostały wycofane, pozostało 17. Komisja zaopiniowała pozytywnie i rekomenduje przyjęcie następujących poprawek: 1., 3., od 5. do 8. i od 10. do 17.

Wysoka Izbo! Chciałbym tylko w jednym zdaniu, aby nie przedłużać, powiedzieć o dwóch najważniejszych kwestiach zawartych w tych poprawkach, które uzyskały pozytywną rekomendację Komisji Infrastruktury.

Po pierwsze, w tych poprawkach pozytywnie zaopiniowanych następuje wykreślenie wydawania decyzji przez Urząd Dozoru Technicznego, decyzji zezwalających na eksploatację elektrowni wiatrowych. To z jednej strony. Z drugiej strony następuje dodanie zapisów rozstrzygających czy rozszerzających możliwość zabudowy mieszkaniowej w pobliżu elektrowni wiatrowych. To są dwie najważniejsze grupy poprawek, które zostały pozytywnie zaopiniowane.

Poza tym komisja rekomenduje odrzucenie poprawek 2., 4. i 9. Dodam tylko, że w czasie pierwszego czytania zostały zgłoszone wnioski mniejszości, 20 wniosków mniejszości, nad którymi również będziemy dzisiaj głosować.

Ostatnie zdanie. Komisja rekomenduje przyjęcie ustawy w całości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Jak słyszeliśmy, będziemy głosować nad wnioskami mniejszości i przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu poprawkami, które będziemy rozpatrywać w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby ustawa określała warunki i tryb lokalizacji i budowy elektrowni wiatrowych oraz warunki lokalizacji elektrowni wiatrowych w sąsiedztwie istniejącej albo planowanej zabudowy mieszkaniowej.

Z poprawką tą łączą się poprawki 5., 6., 10., 13., 15. i 16.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości od 11. do 14.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów...

Przepraszam, zgłasza się pan poseł z pytaniem.

Pan poseł Michał Stasiński, klub Nowoczesna.

Proszę bardzo.

Poseł Michał Stasiński:

Trochę się dzisiaj, proszę państwa, panie marszałku, pokłóciliśmy. Pokłócimy się jeszcze na koniec o wiatraki.

Proszę państwa, ustawa o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych – należałoby zacząć od poprawienia jej nazwy.

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Pytanie.)

Powinniście państwo nazwać ją ustawą o likwidacji innowacyjnej części polskiej gospodarki *(Oklaski)* albo ustawą o likwidacji 8,5 tys. miejsc pracy

Posel Michał Stasiński

w tej branży, albo ustawą o bankructwie małych i średnich polskich firm, albo macie jeszcze państwo do wyboru ustawę o bankructwie małych polskich, często rodzinnych, inwestorów, używając retoryki pani premier Szydło. Czy jesteście państwo gotowi spojrzeć tym wszystkim ludziom w oczy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 5., 6., 10., 13., 15. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 392, przeciw – 24, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 1 wnioskodawcy poprzez dodanie ust. 3 proponują, aby ustawy nie stosować do inwestycji z pionową osią obrotu wirnika.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Zgłasza się z pytaniem pan poseł Sylwester Chruszcz, klub Kukiz'15.

Posel Sylwester Chruszcz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Wiatraki z pionową osią obrotu to jest przyszłość, to jest technologia, w którą zainwestowało wielu Polaków, to jest naszym zdaniem technologia, która ma przyszłość, która ma znikome oddziaływanie, przez infradźwięki i inne oddziaływania. Dlatego uważamy, że tak jak elektrownie morskie, wiatrowe, które są z tej ustawy wyłączone, tak też ta technologia powinna mieć przyszłość, powinna mieć szansę i dlatego powinniśmy ją wyłączyć z tej ustawy. O to prosimy. Mam pytanie do sprawozdawcy, czy podziela takie zdanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Anna Paluch: Nie, nie podziela.)

Marszałek:

Wysoki Sejmie, przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 59 posłów, przeciw – 356, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 2 pkt 1 wnioskodawcy proponują nową definicję elektrowni wiatrowej.

Tutaj mamy pytania.

Pytania zgłasza pan poseł Michał Stasiński, klub Nowoczesna.

Posel Michał Stasiński:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Artykuł, o którym rozmawiamy w tej chwili, ten zapis jest jednym z najważniejszych zapisów tej ustawy. Proponowana przez wnioskodawców ustawy nowa definicja elektrowni wiatrowej połączona ze zmianą definicji obiektu budowlanego w ustawie Prawo budowlane powoduje rażące podniesienie kwot podatków od nieruchomości płaconych przez właścicieli elektrowni wiatrowych. Czy wiecie państwo, że taka definicja narusza konstytucyjną zasadę równości wobec prawa, a zatem ta poprawka...

(Poseł Anna Paluch: Wszystko się wam z konstytucją kojarzy.)

...ta państwa propozycja jest niezgodna z konstytucją?

Aby to państwu uświadomić – na tej samej zasadzie chcielibyście państwo zwiększyć opodatkowanie, np. firm, które składają się z hali produkcyjnej i maszyn. W tej chwili ta poprawka prowadzi do tego, że każda firma mająca taką budowę, miejsce prac, musiałaby płacić podatek od maszyn. Jest to zagrożenie np. dla państwowych banków, ponieważ Bank Ochrony Środowiska ma ogromną ilość kredytów *(Dzwonek)* przeznaczonych właśnie na tego typu inwestycje. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Jest nowa definicja wiatraka.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 187, przeciw – 228, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy poprzez dodanie pkt 2 proponują definicję parku wiatrowego.

Z wnioskiem tym łączy się 4. wniosek mniejszości.

Nad tymi wnioskami będziemy głosować łącznie.

Zgłasza się z pytaniem pan poseł Michał Stasiński, klub Nowoczesna.

Posel Michał Stasiński:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Przyszedłem do parlamentu jako przedsiębiorca i nasza poprawka ma na celu ułatwienie i zlikwidowanie barier dla małych i średnich przedsiębiorstw, które muszą w obecnej chwili konkurować i walczyć na rynku z silnymi finansowo, często zagranicznymi koncernami. Brak rozróżnienia wielkości instalacji powoduje, że w tej samej grupie znajdują się wielkie fermy wiatrowe, które są bardzo często kontrowersyjne społecznie, oraz małe instalacje będące własnością polskich przedsiębiorców. Przykładem może być tutaj ogromna rzesza przedsiębiorców i samorządowców z rejonu kujawsko-pomorskiego, z rejonu pomorskiego, zachodniopomorskiego.

(Poseł Piotr Kaleta: Z Bydgoszczy.)

Na tym właśnie, proszę państwa, polega energia rozproszona. W naszej ocenie zasadne jest oddzielenie inwestycji prowadzonych przez małe i średnie przedsiębiorstwa od dużych inwestycji realizowanych przez koncerny, i temu właśnie służy ta poprawka, dlatego bardzo państwa proszę o jej poparcie. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 229, wstrzymało się 27 posłów.

Sejm wnioski odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości oraz w tożsamej 3. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2 w art. 2.

Nad tymi propozycjami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości oraz 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 419, 1 poseł – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm propozycje przyjął.

W 4. poprawce do art. 4. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 oraz dodanie ust. 1a.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 5. wniosku mniejszości.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

I tutaj mamy zgłoszenie, pan poseł Sylwester Chruszcz, klub Kukiz'15.

Posel Sylwester Chruszcz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! My w tej poprawce mówimy o zwiększeniu swobody dysponowania własną nieruchomością przy już istniejących wiatrakach. Szanowni państwo, jeśli dzisiaj mamy nieruchomość, gdzieś w środku Polski, która jest – zgodnie z tymi przepisami – zgodna i ma dobrą odległość od już istniejącego wiatraka, a po nowelizacji, gdy powiększą się te wszystkie odległości, nie będziemy już mogli budować w tych miejscach, rozbudowywać, nie będziemy mogli budować nowych domów, nowych mieszkań, to może to w bardzo istotny sposób ograniczyć swobodę budowania w odniesieniu do rolników, mieszkańców miast. Uważamy, że to ograniczy naszą wolność, dlatego jest dla nas rzeczą oczywistą, że powinniśmy dążyć do tego, żeby była taka możliwość. Jest to rzecz fundamentalna i oczywista dla nas, dla wielu samorządowców i osób, które dzisiaj mieszkają przy już istniejących wiatrakach, dlatego też prosimy, żeby państwo zagłosowali za tą poprawką. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 64, przeciw – 353, 4 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie części wspólnej w art. 4 ust. 1.

Zgłasza się pan poseł Michał Stasiński, klub Nowoczesna.

Posel Michał Stasiński:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Ten zapis to drugi oprócz dotyczącego podatku od nieruchomości kluczowy zapis w tej ustawie, chodzi o określenie, w jakiej odległości mogą być sytuowane budynki mieszkalne. Przyjęte przez państwa rozwiązanie jest jedyne na świecie, wbrew temu, co państwo twierdziliście, że w Bawarii jest tak, że w Danii jest tak. Obecny na posiedzeniu komisji pan minister wygłosił zdanie, że w Danii odległość budynków mieszkalnych to jest 4 km i że jest to czterokrotność wysokości. Ale chciałbym zapytać państwa o inny zapis. W uzasadnieniu tej ustawy jest zdanie, które mówi, że oderwane od wiatraka śmigło przeleci, proszę państwa, w próżni 700 m. Chciałbym zapytać posłów wnioskodawców: Gdzie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zdiagnozowaliście państwo występowanie

Posel Michał Stasiński

nie próżni? Ponieważ ja nic na ten temat nie wiem.
Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Marek Suski: W głowach Nowoczesnej.)
(Głos z sali: W klubie.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 161, przeciw – 230, wstrzymało się 25 posłów.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2 w art. 4.

Pytanie zgłasza pan poseł Michał Stasiński, klub Kukiz'15, przepraszam, klub Nowoczesna.

(Głos z sali: Wystarczy.)

To do pana, tak, to do pana.

Posel Michał Stasiński:

Szanowny Panie Marszałku! Chciałem państwa uspokoić, nie będę wychodził do każdej poprawki.

(Głos z sali: Brawo.)

Proszę Państwa! W uzasadnieniu tej ustawy, która – niestety, z dużym smutkiem muszę to stwierdzić – nie jest kompromisem, pracowaliśmy nad nią i liczymy, że w Senacie państwo zgodzicie się na kilka kompromisów w tej ustawie, państwo się często powoływaliście na raport NIK i w raporcie tym czytamy, że NIK ocenia negatywnie proces powstawania lądowych farm wiatrowych. Natomiast chciałbym zapytać państwa, czy wiecie państwo, że raport NIK był oparty *(Gwar na sali, dzwonek)* na bardzo wybiórczych kryteriach, mianowicie raport NIK dotyczył 28 gmin, w których były zdiagnozowane problemy z posadowieniem wiatraków.

Natomiast raport NIK stwierdza również, czego państwo być może nie doczytaliście, cytuję: Na ogół terminowo i prawidłowo prowadzone były postępowania administracyjne w zakresie wydawania decyzji związanych z lokalizacją *(Dzwonek)*, budową i dopuszczeniem do użytkowania elektrowni wiatrowych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za głosowało 188, przeciw – 229, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 i 2 w art. 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 187, przeciw – 226, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić pkt 1, 5 i 6 w art. 6.

Jest pytanie, zgłasza je pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma Obywatelska.

Posel Małgorzata Chmiel:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Na wstępie chciałam podziękować kolegom z PiS...

(Głos z sali: Nie ma za co.)

...że uwzględniliście tak dużo naszych słusznych uwag do tego projektu ustawy. Widzicie, jak da się rozmawiać, jak zgodnie głosujemy. *(Oklaski)* Głosujemy tak samo. To jest...

(Poseł Anna Paluch: Jesteśmy koncyliacyjni, pani poseł.)

Następnie chciałam powiedzieć, że jednak najgroźniejsze zapisy tej ustawy pozostawiliście. Wracając do tej poprawki, chciałam się zapytać, na jakiej podstawie planiści, urbaniści mają typować tereny, na których można dopuścić elektrownie wiatrowe, na etapie tak dużej ogólności dokumentów, jak studia metropolitalne czy studia gminne. Uważamy, że można, że należy to określać, ale na etapie planów zagospodarowania przestrzennego, gdzie mamy do czynienia z konsultacjami społecznymi z mieszkańcami, a nie na etapie tak ogólnych planów. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 161, przeciw – 254, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 7.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 10. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 162, przeciw – 255, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 10. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 w art. 7.

Jest pytanie, zgłasza je pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Szanowni Państwo! Proponujemy w tym wniosku, żeby zamiast określenia terenów, na których można dopuścić lokalizację elektrowni wiatrowych, zapisywać tereny, na których zakazuje się tego ze względu chociażby na społeczne uwarunkowania. Jest to dużo łatwiejsze, jeśli chodzi o przejście przez procedurę społecznych konsultacji, jak również daje to większą możliwość dostosowania się do badań energii wiatrowej. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 161, przeciw – 230, 27 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

11. wniosek jest już bezprzedmiotowy, 12. wniosek jest bezprzedmiotowy.

15. wniosek mniejszości. W tym wniosku wnioskodawcy proponują skreślić art. 22.

Mamy panią poseł, która zadaje pytanie.

Pani poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Dziękuję bardzo.

W tym punkcie proponujemy, żeby zmiana, którą państwo proponujecie w Prawie budowlanym, zmiana definicji budowli nie nastąpiła, ponieważ powoduje to zwiększanie jeszcze bardziej odległości zabudowań od elektrowni wiatrowej. To znaczy definicja budowli – wieża plus łopaty z wirnikiem. Proponujemy wykreślić ten artykuł. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 159, przeciw – 254, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 25.

Z tą poprawką łączy się poprawka 17.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 16., 19. i 20.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 7. i 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 365, przeciw – 52, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 16. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 25.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 160, przeciw – 252, wstrzymało się 6 posłów.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 26.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 17. wniosku mniejszości oraz 9. poprawki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje pan poseł Sylwester Chruszcz, klub Kukiz'15.

Posel Sylwester Chruszcz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Zdziwiły mnie te pomruki, kiedy moja przedmówczyni mówiła, że może być konsensus, że możemy się w jakimś punkcie jako ta Izba zgodzić. My jako Kukiz'15 od początku mówiliśmy, że w tej ustawie może być zdrowy balans między niewątpliwym interesem społecznym a interesem branży. Nie rozumiem, czemu musimy się ścierać przy tak oczywistych, technicznych, inżynierskich rzeczach. Przecież można dla bezpieczeństwa energetycznego, dla tej technologii, dla dobra samorządów zachować dobre rozwiązania – także dla ludzi, którzy nie chcą mieszkać w jakiejś odległości od tych wiatraków.

(Posel Stefan Niesiołowski: Ale nie z PiS-em.)

Zwracam się z prośbą do sprawozdawcy. Jeśli art. 26 przejdzie w takim brzmieniu, prosimy, żeby w przyszłości, w Senacie, znalazł się tu zapis o naprawach. To jest bardzo ważne, bo to poszerzy właśnie ten zdrowy balans, o którym mówiliśmy od początku. Dziękuję. (Oklaski)

(Posel Piotr Kaleta: Przekażcie swojemu senatorowi.)

Marszałek:

Proszę.

(Posel Grzegorz Schreiber: Panie marszałku...)

Sprawozdawca komisji pan poseł Grzegorz Schreiber.

Proszę bardzo.

Posel Grzegorz Schreiber:

Panie Marszałku! Poprawka posłów Kukiz'15 rzeczywiście zmierzała do dodania słowa „naprawa”, ale dodając to słowo, nie uwzględnili oni poprawki, która już przeszła, która będzie skreślała słowo „eksploatację”, ponieważ po wycięciu Urzędu Dozoru Technicznego musieliśmy również słowo „eksploatację” z ustawy wyrzucić.

(Posel Ewa Kopacz: Dobrze wam idzie to wycinanie.)

W związku z tym ta poprawka w tym kształcie przejść nie może, ale oczywiście zapewniam państwa, że zaproponuję senatorom, aby uwzględnili ją w swoich pracach legislacyjnych. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 389, przeciw – 29, wstrzymało się zero, tzn. nikt się nie wstrzymał.

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

Sejm poprawkę przyjął.

17. wniosek mniejszości stał się bezprzedmiotowy.

9. poprawka jest bezprzedmiotowa.

11. poprawka. W 11. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 6 w art. 28.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 391, przeciw – 25, 2 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 18. wniosku mniejszości do art. 28 wnioskodawcy poprzez dodanie ust. 7 proponują przepis przejściowy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 187, przeciw – 229, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 oraz dodanie ust. 1a i 1b w art. 29.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Mamy zgłoszenie.

Pan poseł Michał Stasiński, klub Nowoczesna.

Posel Michał Stasiński:

Panie Marszałku! Pani Premier! Mam dla pani zagadkę. Czy pani wie, co to jest? Tu jest napisane po duńsku: Windkraft? Ja. Tak. Czyli: Elektrownie wiatrowe? Tak. Chętnie. To jest, proszę państwa, opakowanie duńskiego mleka, kartonik.

(Posel Marzena Machalek: Nie, to jest tablet.)

Chciałbym państwa zapytać, ponieważ państwo tą ustawą zdajecie się mówić wszystkim Polakom, że nie ma w Polsce nic bardziej szkodliwego niż właśnie wiatraki, w sytuacji gdy 10 mln Polaków żyje w hałasie, który wywołuje uszkodzenia zdrowia, gdy 20 tys. ludzi ze względu na powietrze w tym kraju, najgorsze w całej Europie, umiera na raka...

(Głos z sali: W Polsce, nie „w tym kraju”).

...a 40 tys. ludzi zachorowuje na...

(Głos z sali: Nie „w tym kraju”).

(Posel Anna Paluch: W Polsce, nie „w tym kraju”. Proszę to sobie zakonotować.)

Zgadza się.

Powołujecie się państwo na raport PZH, Państwowego Zakładu Higieny, ale nie doczytaliście państwo, że ten raport stwierdza: Jak do tej pory brak jest

Posel Michał Stasiński

jakichkolwiek wyników badań, które by pokazały, że hałas farm wiatrowych (*Dzwonek*) powoduje inne skutki zdrowotne niż środowiskowy hałas pochodzący z innych źródeł. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Anna Paluch*: Zachowuje się pan jak lobbyista, panie pośle.)

Marszałek:

Dziękuję.

W imieniu wnioskodawców występuje pan poseł Bogdan Rzońca.

Posel Bogdan Rzońca:

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Chciałem zdemontować informację, którą pan poseł Stasiński rozpowszechnia praktycznie na każdym posiedzeniu komisji i podkomisji, mówiąc nieprawdę. Nie ma w ogóle walki z wiatrakami i zabijania energetyki wiatrowej. (*Wesołość na sali, oklaski*) Jesteśmy tylko za tym, żeby stworzyć w Polsce zdrowy miks energetyczny...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

...gdzie będą biogazownie, gdzie będą elektrownie wodne (*Oklaski*), gdzie oczywiście będą także powstawały farmy wiatrowe. Tylko te farmy wiatrowe nie mogą stać np. w uzdrowisku. A wy byście chcieli, żeby w Rymanowie, w Iwoniczu stały farmy wiatrowe. (*Poruszenie na sali*) Wasi ludzie już tam byli.

Tak więc, proszę państwa, wyraźnie mówimy: Farmy wiatrowe – tak, ale w tych miejscach, gdzie mogą po prostu spokojnie funkcjonować i nie szkodzić zdrowiu. Tyle. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Pan poseł Michał Stasiński w trybie sprostowania. Proszę bardzo.

(*Posel Małgorzata Chmiel*: Ale ja chciałam. Pierwsza byłam.)

(*Głos z sali*: Za późno.)

Posel Michał Stasiński:

Szanowni państwo, ciężko się zgodzić z panem posłem. Rozumiem, że państwo chcecie w wielu aspektach – prawnym, politycznym, Unii Europejskiej – cofnąć nas o 50 lat, ale akurat w kwestii tak technicznej i tak znanej na całym świecie powołujecie się państwo na naukowców, dajecie raport, gdzie występuje pięciu naukowców. I co się okazuje? Że dwóch

z nich w ogóle nie wie, że jest wymienianych w tym raporcie, i nie miało z tym nic wspólnego.

A ja państwu powiem, co stoi za tą ustawą. Proszę państwa, za tą ustawą po prostu stoi polski węgiel.

(*Głos z sali*: Brawo.)

Państwa miks energetyczny (*Poruszenie na sali, oklaski*) to jest po pierwsze węgiel, po drugie węgiel i po trzecie węgiel, proszę państwa.

(*Głos z sali*: Polski węgiel.)

Ale muszę państwa zmartwić. (*Gwar na sali, dzwonek*) Polska energetyka oparta na zadłużonym, niedoinwestowanym, niebezpiecznym i nieopłacalnym górnictwie, którego państwo nie naprawicie niestety... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Elżbieta Kruk*: Naprawimy.)

Nie naprawicie.

...będzie przynosić nam wszystkim niestety tylko szkody.

(*Głos z sali*: Chcecie zniszczyć polskie górnictwo.)

Tak jak na tym kartoniku z Danii, który państwu pokazałem. Czy chcecie państwo, aby polskie mleko w kartonach miało kolor opakowania czarny...

(*Głos z sali*: Tak jest!)

...a na nim było białymi literami napisane...

(*Głos z sali*: Polski węgiel.)

...drogi obywatelu, czy dopłaciłeś już 360 zł do polskiego węgla? Taki jest państwa cel? (*Oklaski*)

(*Posel Anna Paluch*: To woli pan dopłacać do wiatraków, krótko mówiąc.)

Państwo nie zapewnicie podstawowego celu, jaki stoi przed Polską, czyli celu 15, 20. Chodzi o to, aby w 2020 r. 15% energii pochodziło ze źródeł odnawialnych. Wycinając wiatraki, bo taki będzie skutek tej ustawy, narazicie państwo Polskę w roku 2020 na konieczność kupowania zielonej energii – kwota, jaka będzie szacowana, to 7 mld euro – aby spełnić te warunki.

(*Posel Anna Paluch*: Za pańskimi wystąpieniami stoi lobby wiatrakowe.)

I nie ma racji pan minister, który mówi, że ten warunek będzie spełniony. Nie jest to niestety prawda. (*Oklaski, gwar na sali*)

Marszałek:

Pani poseł, w trybie sprostowania nie mogę pani...

(*Posel Małgorzata Chmiel*: Pytanie.)

Pytanie.

Proszę bardzo, pani poseł Małgorzata Chmiel z pytaniem.

Posel Małgorzata Chmiel:

Panie pośle, chciałabym się do mojego kolegi z komisji zwrócić z uwagą...

(*Posel Anna Paluch*: Ale litości, w jakim trybie? Przecież pani poseł nie była...)

Posel Małgorzata Chmiel

Proszę nie mówić takich rzeczy, że ten projekt ustawy nie powoduje wycięcia w ogóle produkcji energii wiatrowej z naszego kraju, ponieważ terenów, które by spełniały te warunki, które państwo zapisałiście w projekcie ustawy...

(Posel Piotr Kaleta: Polska.)

...praktycznie w Polsce nie ma przez zabudowę siedliskową (*Poruszenie na sali*)...

(Głos z sali: Ooo...)

...i rozproszoną zabudowę urbanistyczną w Polsce. To jest pierwsze.

A ja bym chciała zapytać, dlaczego to, co ja mówię, podniósł również wasz minister pan Szymański, który stwierdził, że jest to projekt niezgodny z dyrektywami Unii Europejskiej. Dlaczego tego w ogóle nie uwzględniliście?

(Posel Ewa Kopacz: Ale wstyd.)

To podniósł, jak również zapytał, skąd brak uzasadnienia dziesięciokrotności odległości od zabudowań. Dlaczego tym w ogóle się nie zajęliście? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za głosowało 353, przeciw – 59, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce do art. 30 ust. 8 wnioskodawcy proponują, aby termin, o którym mowa w tym przepisie, wynosił 36 miesięcy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 403 posłów. Za głosowało 400, przeciw – 2, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

19. poprawka jest bezprzedmiotowa.

20. wniosek mniejszości – bezprzedmiotowy.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

I tutaj mamy państwa posłów, którzy zgłosili się do zadania pytań.

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

Czy jest pani poseł Lenartowicz?

(Głos z sali: Nie ma.)

(Głos z sali: Jest...)

Posel Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pierwotnie chciałam zadać pytanie za klasykiem: Co wam zrobiły te wiatraki, że tak chcecie je rugować z Polski? Ale po wczorajszej debacie o OZE i po dzisiejszej wypowiedzi pani premier już wiem, że to jest nowa polityka ekologiczna państwa.

(Głos z sali: To prawda.)

Właśnie w obronie suwerenności zamknijemy się w rezerwacie, gdzie uprawiać będziemy łowiectwo i zbieractwo, przyrodę będziemy chronić: las przez wycinanie drzew, zwierzyńcę przez odstrzał, a poza tym będziemy zbierać chrust, to znaczy biomasę, by potem palić nią pod narodowym kotłem. Życzę powodzenia. (*Oklaski*)

Marszałek:

Prosiłbym państwa posłów, żeby nie wygłaszać w tym momencie oświadczeń, tylko zadawać pytania.

Głos ma poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

(Posel Piotr Kaleta: Tańczyły dwa Michały.)

Posel Mieczysław Kasprzak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! PiS jest skuteczny w walce z wiatrakami. Nikomu się nie udało wygrać walki z wiatrakami, ale PiS-owi się udaje.

(Posel Dominik Tarczyński: A nam się udało, dzięki za uznanie.)

Szanowni Państwo! Panie Marszałku! Przyjęcie tej ustawy to nie jest poprawa w zakresie inwestycji wiatrakowej. To jest zero albo mniej niż zero...

(Posel Piotr Kaleta: Na metr kwadratowy.)

...mniej niż zero wiatraków w Polsce. Do czego to doprowadzi? To doprowadzi do tego, że w naszych elektrowniach będziemy musieli w dalszym ciągu stosować współspalanie, będziemy musieli wycinać polskie lasy i będziemy musieli sprowadzać biomasę z zagranicy. (*Gwar na sali*) Pan minister wczoraj potwierdził to. Nie ma możliwości zablokowania tego, żeby łupiny ze słonecznika i inne brzydkie rzeczy trafiały do naszych elektrowni. Na tym nam zależy czy na polskiej energetyce...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Węgiel.)

...z naszego słońca, z naszego polskiego słońca. (*Dzwonek*) Mówimy o dużych...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Daję państwu pod rozagę...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Michał Stasiński, klub Nowoczesna.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Macie państwo jeszcze czas, żeby wycofać się z tej wojny z wiatrakami. Pani premier, jeszcze jest czas. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Czas minął, panie pośle.)

(Poseł Anna Paluch: Są biogazownie, jest fotowoltaika i są elektrownie wodne.)

Marszałek:

Proszę bardzo, pan poseł Michał Stasiński, klub Nowoczesna.

Posel Michał Stasiński:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Propozycja vacatio legis, 14-dniowa, przy ustawie, która wprowadza tak ogromne zmiany w tej branży, jest naprawdę propozycją całkowicie nieodpowiedzialną. Apelujemy do państwa, aby w Senacie vacatio legis znacząc wydłużyć. Jako przykład mogę dać państwu Holandię, która wprowadziła ustawę, która zabrania...

(Poseł Piotr Kaleta: Eutanazji.)

...hodowli nerek. Wiecie państwo, jakie jest vacatio legis i kiedy ta ustawa zacznie działać? W 2024 r. Holendrzy wiedzą, że tą branżą zajmują się Holendrzy i na tym zarabiają. Dają im tę szansę, aby mogli zmienić branżę. Państwo nie zdajecie sobie sprawy, że wywołaliście naprawdę ogromny sprzeciw. Zamiast tworzyć konsensus wywołaliście sprzeciw.

(Głos z sali: Czyj?)

3 tys. ludzi, proszę pani, którzy przyjechali tutaj, pod Sejm.

(Poseł Anna Paluch: Lobby wiatrowego.)

Oczywiście lobby wiatrowego, jak najbardziej, bardzo proszę.

Klub Nowoczesna będzie głosował przeciwko przyjęciu tej ustawy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Ireneusz Zyska, koło Wolni i Solidarni.

Posel Ireneusz Zyska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa regulująca rozwój energetyki wiatrowej jest potrzebna i oczekiwana przez dużą część społeczeństwa. *(Gwar na sali)* Należy odejść od modelu dotąd forsowanego w Polsce przez wielką energetykę i branżę dużych farm wiatrowych *(Dzwonek)* inwestorów zagranicznych, którzy poprzez bezwzględny lobbing niemal doprowadzili do zawłaszczenia odnawialnych źródeł energii. Plan polegał na wprowadzeniu na rynek jak największej ilości energetyki wiatrowej i współspalania, aby wypełnić obowiązek 15% OZE w globalnej produkcji energii, by dla pozostałych technologii OZE w Polsce nie było już miejsca.

Trzeba wyraźnie powiedzieć: Energia z odnawialnych źródeł tak, ale rozwijana w rozsądny, zrównoważony sposób. To miks energetyczny jest właściwą drogą, a nie patologiczne nadwsparcie jednej tylko technologii kosztem rozwoju innych odnawialnych źródeł energii.

Nawiązując do wypowiedzi jednego z posłów, muszę zauważyć, że Dania obecnie odchodzi od dalszego rozwijania energii wiatrowej ze względu na zbyt duże *(Dzwonek)* koszty społeczne, a reklama ma to do siebie, że się za nią płaci.

Posłowie Koła Poselskiego Wolni i Solidarni zgłoszą za ustawą o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Czas minął.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że to był czas na zadawanie pytań, proszę państwa.

O głos poprosiła pani minister Anna Zalewska. *(Oklaski)*

Proszę.

(Głos z sali: Nie...)

(Głos z sali: Brawo, Ania!)

**Minister Edukacji Narodowej
Anna Zalewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Być może Nowoczesna będzie w konfuzji, ale 8 lat zajmowałam się energią odnawialną...

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Wiatrakami.)

...energetyką, a przede wszystkim tydzień po tygodniu wspierałam protestujących, również w woj. kujawsko-pomorskim, przeciwko lokalizacjom farm wiatrowym blisko domów. Pan poseł pokazuje nam piękne opakowanie na mleko, z pięknymi wiatrakami. Tak, lobbyści zapłacili, oni bardzo chętnie płacą...

(Poseł Dominik Tarczyński: Dokładnie, brawo!)

(Głos z sali: Tak jest.)

Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska

...wspierają różnego rodzaju inicjatywy. Przestają je wspierać, kiedy powstają elektrownie wiatrowe. Przedtem budują boiska, place zabaw. Chcą nawet wybudować szkołę. Ale znikają, kiedy już lokalizują farmy wiatrowe.

(Poseł Andrzej Halicki: Co ma minister edukacji do wiatraków?)

Opowiada pan niestworzone historie o tym, że Polska nie zrealizuje swojego zobowiązania, jeżeli chodzi o energię odnawialną. Dobrze pan wie, że w 2015 r. mamy aż 12% z energii odnawialnej, wystarczy, powinniśmy mieć 10, przepłaciliśmy. Dzień w dzień, miesiąc po miesiącu, rok po roku dopłacamy do energii odnawialnej. Bo państwo dobrze wiedzą, że jedna 1 MWh z węgla to jest 170–175 zł...

(Poseł Grzegorz Tobiszowski: Tak jest.)

... a energia wiatrowa plus 250, plus 270 zł.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Właśnie.)

60 mld w tej perspektywie, w której w tej chwili jesteśmy, jest właśnie na energię odnawialną.

(Głos z sali: Brawo!)

To właśnie po te miliardy chcą sięgać.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Jednocześnie mówi pan o innowacyjnej gospodarce. To niech pan zapyta tych, którzy żyją pod złem, który dawno w krajach zachodnich się zamortyzował. Mówi pan o miejscach pracy. Mówi pan chyba o tych, którzy przyjechali protestować, bo mają podpisane umowy dzierżawy w taki sposób, że muszą wywiązywać się z tej umowy, zawsze promując energię odnawialną, energię wiatrową.

(Poseł Grzegorz Tobiszowski: Tak jest.)

To są aneksy do tej umowy. A jednocześnie wszystko, co mówią, w jaki sposób podejmują decyzje... Te zapadają właśnie u inwestora. Mówi pan o małych i średnich przedsiębiorstwach. Których? Tych, które mają kapitał za 5 tys., po czym odsprzedają, kiedy już mają pozwolenie na budowę? Mówi pan o tym, że boi się pan opodatkowania. A w którym państwie pozwala się na to, żeby opodatkować tylko i wyłącznie maszt i stopę i żeby do budżetu gminy (Oklaski), która jest wyłączona z innej możliwości produkcji... za grosze te gminy, żeby opłacało się firmom wiatrowym. Dobrze pan wie, że w takiej gminie, w której powstaje farma wiatrowa...

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Ale w jakim trybie?)

...to jest to pierwsza i ostatnia inwestycja. A jednocześnie spadek cen nieruchomości jest taki, że nie można sprzedać ani hektara, ani jednego domu.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Dokładnie.)

Proszę nie opowiadać o braku badań. Na całym świecie jest mnóstwo badań dotyczących tych, którzy żyją pod elektrowniami wiatrowymi. Proszę państwa, Prawo i Sprawiedliwość jest za tym, co daje prawdziwą

wolność, za prosumentem, mikro- i małymi instalacjami i za różnorodnością. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Grzegorz Tobiszowski: Tak jest.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

Marszałek:

Pan poseł Michał Stasiński w trybie sprostowania. Proszę bardzo.

Pana posła Kasprzaka pani minister nie wymieniła. (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Ale błędnie zrozumiała.)

Poseł Michał Stasiński:

Szanowny Panie Marszałku! Rozumiem, pani minister, że w związku z 8-letnią wyteżoną pracą w branży energetycznej...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Dobrze rozumiesz.)

...na skutek sukcesów tejże branży trafiła pani do ministerstwa edukacji. (Oklaski)

(Poseł Anna Paluch: My jesteśmy wszechstronni, panie pośle.)

Powinniście państwo zmienić zdecydowanie ekspertów, ponieważ państwa wyobrażenie i polityka energetyczna, jaką nam wszystkim szykujecie, są po prostu dla Polski szkodliwe. Mówię to niestety z wielkim smutkiem.

(Poseł Piotr Kaleta: A, ze smutkiem.)

Państwo mówicie, że szkodzi coś, co w innych krajach nie szkodzi. Gdyby to wszystko, co pani powiedziała tutaj, było prawdą, to w zasadzie ci wszyscy ludzie powinni siedzieć w więzieniach.

(Głos z sali: Powinni.)

Ja się zgadzam, są sytuacje takie, gdzie prawo było łamane, gdzie elektrownie były źle sytuowane, ale tego typu, proszę państwa, wnioskowanie doprowadziłoby nas do sytuacji, w której na podstawie stwierdzenia, że mamy wypadki samochodowe, należałoby zlikwidować przemysł samochodowy i nie produkować więcej samochodów. Przecież to jest w ogóle (Oklaski) myślenie, którego nikt logicznie myślący nie potrafi zrozumieć. Pan minister Tchórzewski w wielu swoich wypowiedziach – minister energii, nie wiem, czym zajmował się przez ostatnie 8 lat, być może edukacją – bardzo często mówi półprawdy, ćwierćprawdy, wyciąga pewne informacje, nie pokazując całości obrazu. I to, co pani powiedziała, że zrealizujemy cel 15–20, nie jest prawdą. Macie państwo dane z roku 2014. Proszę otworzyć sobie...

(Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska: Piętnastego.)

...Internet i zobaczyć, że kwestią decydującą, pani minister, jest dynamika przyrostu, a ta dynamika została całkowicie zatrzymana.

(Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska: Piętnastego.)

Posel Michał Stasiński

Co więcej, cel 15 to nie tylko ta energia, ale również energia ciepła i paliwa, a z tym państwo jesteście w głębokim lesie. *(Oklaski)* Dlatego nie obronicie tego, mówię to z wielkim smutkiem. *(Dzwonek)* Proponuję, szanowni państwo, przenieść się...

(Głos z sali: Czas minął, panie pośle.)

...z sekcji energetycznej do archeologicznej, a ostatecznie do sekcji gimnastycznej. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Zostałem źle zrozumiany.)

Marszałek:

Nie, nie, nie.

Proszę państwa, bądźmy poważni. Przynajmniej niech niektórzy wypowiadają się zgodnie z reguaminem.

Pan minister Krzysztof Tchórzewski prosi o głos.

**Minister Energii
Krzysztof Tchórzewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pragmatycy na tej sali często proponują, żeby mniej było demagogii. I właśnie trzeba trochę mniej tej demagogii odnawialnej.

(Poseł Stanisław Gawłowski: To do pani minister Zalewskiej.)

Jesteśmy w takiej sytuacji, że nie możemy doganiać Niemców. W zakresie odnawialnych źródeł energii jesteśmy dzisiaj w Europie na drugim miejscu, po Niemczech. W 2015 r. rzeczywiście... *(Poruszenie na sali)*

Panie pośle, w cieplnej też, razem.

...w odnawialnych źródłach energii osiągnęliśmy 12,03%. Co to znaczy? To znaczy, że obywatele i przedsiębiorcy z własnej kieszeni przepłacili w 2015 r., różnie to szacują, ale na pewno więcej niż 0,5 mld zł. Gdybyśmy zrealizowali tyle, ile Unia Europejskiej od nas wymaga, czyli 10%, to z tej kieszeni te 0,5 mld, 700 mln – z kieszeni państwa, naszych, wszystkich, też przedsiębiorców *(Oklaski)* – wypłynęłoby mniej pieniędzy za tę samą energię, nie za inną, tylko za tę samą. Ci ludzie mogliby te pieniądze wydać na wyprawki dla dzieci do szkół, na ubrania, na inne rzeczy.

(Poseł Andrzej Halicki: Jest o edukacji.)

Przemysł... my przez to szaleństwo z energią odnawialną zmniejszamy sobie PKB. *(Oklaski)*

(Poseł Stanisław Gawłowski: Tak, jeszcze bardziej truj od rzeczy, jeszcze bardziej.)

W związku z tym jeżelibyśmy w 2015 r. zamiast 10% założonych w naszym planie dochodzenia osiągnęli 9%, to Unia Europejska by nam powiedziała: musicie przyspieszyć, a wtedy byśmy mieli mniej 1 mld zł rocznie. Nie sumarycznie, narastająco, ale rocznie. Czy nas jako Polskę stać na to, żeby takim trybem iść?

(Poseł Zbigniew Babalski: Nie.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie.)

Niemcy w 2015 r. wydali na energię odnawialną 24 mld, a na koniec 2015 r. cała Unia Europejska 500 mld euro. I już przedstawiciel stowarzyszeń niemieckich powiedział, że to w Niemczech też będzie musiało się skończyć. I Unia Europejska sama mówi, że musimy to jakoś unormować, musimy jakoś z tego wyjść. To my mamy czekać, że oni muszą powiedzieć nam, że mamy z tego wyjść? Musimy być trochę pierwsi w takich sprawach. *(Oklaski)*

(Poseł Grzegorz Tobiszowski: Tak jest.)

To już w końcu trzeba pomyśleć, żebyśmy nie byli w ogonie Unii Europejskiej, tylko w niektórych sprawach żebyśmy z nowymi rzeczami wychodzili.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Mówimy w ustawie o odnawialnych źródłach energii o kłastrach. Niech się to wszystko komasuje, niech to zabezpiecza w całości dostawy energii elektrycznej, a nie tylko, żeby się jakaś grupa dorabiała...

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...i to kosztem innego biednego obywatela. A pokorne słuchanie, że w 2050 r. mamy odejść całkowicie od węgla, i właściwie Polska nie protestuje przeciwko temu... Dlaczego nie protestowaliście? Wszyscy wiedzą, że jeśli w 2050 r. odejdziemy od węgla całkowicie, to PKB polskie będzie mniejsze niż dzisiaj. Kto się w Polsce na to może zgodzić? *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

Dlaczego mniejsze? Dlatego że wtedy energia musiałaby obywatela i przedsiębiorcę kosztować 100% drożej. Jeśli dzisiaj dopłacamy za 12% energii ok. 13–14 zł w odniesieniu do 100 zł, czyli 13%, 14% – dzisiaj w każdym rachunku obywatela w odniesieniu do 100 zł jest dotacja, 12–13 zł, za energię odnawialną...

(Poseł Rafał Grupiński: Z sufitu...)

To jest taka równość u nas obywatelska...

(Głos z sali: Skandal!)

...taka równość w Unii Europejskiej, że nasze elektrownie węglowe muszą stać i czekać, żeby wejść z energią, kiedy nie będzie wiatru.

(Poseł Zbigniew Babalski: O to chodzi.)

Gdzie te pieniądze mamy znaleźć w tej chwili na odbudowę energetyki węglowej?

(Poseł Piotr Kaleta: W Danii.)

A mieliśmy kłopot z brakiem energii elektrycznej w 2014 r.? Mieliśmy. Musimy odbudowywać energetykę węglową, nowoczesniej. Musimy zachować tę samą redukcję emisji i mamy szansę, bo nowe elektrownie węglowe będą miały sprawność powyżej 50% obecnych. Obecne mają 30%. Zyskujemy 20%. W związku z tym, proszę państwa, wyprzedzamy redukcję emisji samą redukcją właśnie wydajności w energetyce węglowej. Bo o co chodzi? Szanowni państwo, wiatraki – raz tak wieje, raz tak wieje. Słońce raz świeci, raz nie świeci. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Poseł Ewa Kopacz: Bardzo odkrywcze, naprawdę.)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Nawet Jarosław raz świeci, raz nie świeci.)

Co to powoduje? Możemy się śmiać. Co to powoduje?

(Głos z sali: Rozchwieanie systemu.)

Minister Energii Krzysztof Tchórzewski

To powoduje, że elektrownie węglowe cały czas czekają. I elektrowni węglowej nie można wygasić. Jeżeli ona spadnie poniżej 40% poboru prądu, to wtedy elektrownia węglowa całkowicie się wygasza. Jak się wygasi, to trzeba dobrać na jej ponowne rozpalenie.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Kończ już.)

W związku z tymi wiatrakami, energetyką odnawialną my uzyskujemy tylko 25-procentową redukcję emisji, mniejszą niż z efektywności węglowej.

(Poseł Zbigniew Konwiński: Dobra, skończ, człowieku, starczy.)

Czyli mówmy w tych sprawach merytorycznie. Możemy powiedzieć tak: dobre są interesy, tylko mówmy, że te interesy mają być też dobre dla obywateli i dla kraju. Dziękuję. (Oklaski)

(Głosy z sali: Tak jest!)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 365, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 402 posłów. Za głosowało 239, przeciw – 147, wstrzymało się 16. (Oklaski)

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych.

Przystępujemy teraz... zaraz powiem.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli.

W trakcie drugiego czytania do projektu uchwały zgłoszono poprawkę.

Tekst poprawki został Wysokiej Izbie doręczony.

W poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie projektu uchwały.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje podjęcie uchwały w brzmieniu proponowanym przez wnioskodawców.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, a tym samym za podjęciem uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli, w brzmieniu proponowanym przez wnioskodawców, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 261 posłów. Za głosowało 257, przeciw – 4, nikt się nie wstrzymał. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, oklaski)

Stwierdzam, że Sejm przyjął poprawkę, a tym samym podjął uchwałę w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli.

Ogłaszam 3-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 45
do godz. 17 min 54)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 roku (druki nr 515 i 537).

Proszę pana posła Artura Sobonia o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Artur Sobień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Chciałbym przedstawić sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 roku.

Komisja obrony po rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 19 maja wnosi, aby uchwalić załączony projekt ustawy.

Biuro Legislacyjne przygotowało zmiany legislacyjne w art. 1a, 1b, 1c, 1d i 1e. Została wniesiona też jedna poprawka merytoryczna, tzn. dodano przepis o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, które w terminie do 30 września 2016 r. ma przedstawić sejmowej komisji obrony raport z kontroli zamówień, ponieważ w wyniku działania ustawy zamówienia związane ze szczytem zwolnione są z Prawa zamówień publicznych.

W wyniku poprawki doszła również senacka komisja obrony, w związku z czym ten raport będzie przedstawiony i sejmowej, i senackiej komisji obrony.

Ustawa daje narzędzia do realizacji bezpieczeństwa związanego ze szczytem, rejestracji materiałów przez Biuro Ochrony Rządu, określenia sposobu ich przechowywania i czasu ich przechowywania, wprowadza zakaz zgromadzeń spontanicznych na terenie Warszawy i wprowadza ekwiwalent pieniężny dla

Posel Sprawozdawca Artur Soboń

służb mundurowych oraz wojska za dodatkowe godziny służby związane z bezpieczeństwem szczytu. Są to rozwiązania, które były zastosowane w innych państwach, które organizowały szczyt NATO. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Piotr Kaleta, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Piotr Kaleta:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Tu nie ma o czym debatować, ponieważ debata została już przeprowadzona w pierwszym czytaniu. Rozmawialiśmy o tym wszystkim, że ustawa jest pilna, konieczna, potrzebna, wynika z rażących zaniedbań, jakie miały miejsce w ostatnim czasie, kiedy u władzy była inna ekipa. Trzeba tę ustawę przyjąć z tymi pięcioma punktami, o których była tutaj mowa, z jedną poprawką, która doszła w czasie posiedzeń komisji.

Żeby nie przedłużać, bo to jest sprawa dla nas wybitnie oczywista i oczekiwana, powiem, że klub Prawa i Sprawiedliwości w całości popiera przedłożony projekt ustawy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Cezarego Tomczyka, Platforma Obywatelska.

Posel Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed nami szczyt NATO, wywalczony jeszcze przez administrację poprzedniego prezydenta, pana prezydenta Bronisława Komorowskiego i rząd pani premier Ewy Kopacz. Dzisiaj jest czas na to, żeby skonsumować ten sukces, bo to dla naszego bezpieczeństwa, bezpieczeństwa naszego kraju rzecz bardzo ważna, szczególnie w kontekście tego, co dzieje się na wschodnich rubieżach Europy, tego, co dzieje się na Ukrainie. Pytanie jest takie: Dlaczego rząd PiS robi wszystko, żeby ten szczyt NATO zniweczyć? Bo zachowujecie się tak, jakbyście po prostu chcieli, żeby

ten szczyt się nie udał. Prawie w każdym słowie minister Macierewicz atakuje naszych sojuszników, obraża polską armię. Słowa o młodej demokracji w Stanach Zjednoczonych – skandaliczne.

(Posel Artur Soboń: Nie na temat wystąpienie.)

Słowa ministra i wicepremiera Morawieckiego o wyborach w Stanach Zjednoczonych, że to wybór między dżumą a cholera – skandaliczne. Dzisiejszy atak na naszych sojuszników, na Unię Europejską. Przypomnę, że Unia Europejska to nie jest jakiś obcy twór. To jest instytucja, w której jesteśmy. My jesteśmy częścią Unii Europejskiej. Zastanawiam się, czy PiS potrafi tylko niszczyć, czy potrafi również budować, bo nic na to nie wskazuje.

W ostatnim czasie odbyły się dwa bardzo ważne spotkania państw nordyckich i bałtyckich z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych. Dziwnym trafem Polski na tych spotkaniach nie było.

(Posel Piotr Kaleta: Bez znaczenia.)

Polski coraz częściej brakuje na spotkaniach, na których mówi się o bezpieczeństwie naszego kraju. Pan poseł mówił, że to bez znaczenia. Ale właśnie znaczenie ma to, że na tych spotkaniach porusza się tak ważne kwestie, jak np. Nord Stream, jak kwestia uchodźców – wszystkie sprawy, które dla naszego kraju są ogromnie ważne, i nas przy tych stołach brakuje.

Sama ustawa, o której dzisiaj mówimy, jest głównie techniczna i dotyczy spraw technicznych związanych z polskimi służbami. Jednak dotyczy również jednej z podstawowych wolności obywatelskich, jednego z podstawowych praw człowieka, jakim jest wolność zgromadzeń. Oto dziś polski rząd po tym, co dzieje się na polskich ulicach, kiedy setki tysięcy ludzi wychodzą na ulice Warszawy, decyduje się w czasie szczytu NATO zakazać zgromadzeń spontanicznych. Ja pamiętam – i wszyscy państwo chyba się ze mną zgodzicie, że Polska ma ogromne doświadczenia, jeśli chodzi o organizowanie imprez masowych – wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II, Euro 2012, szczyty klimatyczne, prezydencja, ale jednak nigdy do czegoś takiego nie doszło. Szczególnie w kontekście tego, co dzieje się właśnie teraz na polskich ulicach, w związku z marszami, które odbywają się co kilka tygodni przeciwko tej złej władzy PiS, takie zapisy są bardzo kontrowersyjne. I nie mogą się państwo dziwić, że one budzą tak skrajne emocje.

Władza publiczna jest od tego, żeby zapewnić ludziom bezpieczeństwo. Władza publiczna jest od tego, żeby zapewnić spokój protestującym, jeżeli mają na to ochotę. Jest mnogość organizacji pozarządowych, które będą chciały być słyszane wtedy, kiedy w Polsce będzie odbywał się szczyt NATO. I nie można tego zabraniać. Bo od zapewnienia bezpieczeństwa – a tym się państwo sugerujecie, i bardzo dobrze – jest właśnie władza publiczna, bo to na władzy publicznej ciąży odpowiedzialność za bezpieczeństwo i protestujących, i wszystkich Polaków. Ale to jest wasza odpowiedzialność i na razie jej nie widać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Głos zabierze pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Myślę, że ta ustawa nie wzbudza większych kontrowersji. Jest to ustawa, która jest przygotowana ze względu na organizację szczytu NATO w Warszawie. Jedna uwaga – oczywiście pana posła Kalety już nie ma – ta ustawa naprawia i poprawia ustawę, która została uchwalona w marcu. W związku z tym przetrzymywanie odpowiedzialności za poprzedniej ekipy, kiedy w tamtej ustawie już te zapisy powinny się znaleźć – uważam, że ta uwaga jest niecelowa.

Jeśli chodzi o całą ustawę, to zapisy, które mówią przede wszystkim o tym, żeby pracownicy i służby, którzy będą pracować ponad wymiarowy czas pracy, otrzymali wynagrodzenie, jest jak najbardziej słuszna. Jeśli chodzi o kontrolę Centralnego Biura Antykorupcyjnego nad przebiegiem zamówień z wolnej ręki, też wydaje się to jak najbardziej słuszne. Jeśli chodzi o uprawnienia dla BOR, jeśli chodzi o pewne czynności operacyjne, myślę, że w sytuacji większego zagrożenia jest to również zasadne. W związku z tym klub Nowoczesna jak najbardziej będzie popierać tę ustawę, bo jest wola, aby ten szczyt NATO odbył się godnie i bezpiecznie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Dlatego proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pana ministra Bartłomieja Grabskiego.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Bartłomiej Grabski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie i Panie Posłowie! Przedkładany projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 roku nie budzi kontrowersji. Takiego wydarzenia jak szczyt NATO nie było w Rzeczypospolitej. Dlatego niezmiernie istotne jest, żeby te rozwiązania, które są proponowane w tej nowelizacji ustawy, były wprowadzone, szczególnie z uwagi na mające obecnie miejsce przypadki zamachów terrorystycznych.

Wprowadzenie zakazu uczestniczenia w zgromadzeniach spontanicznych na terenie miasta stołecznego Warszawy, tak jak już wcześniej było mówione, ma jedynie charakter epizodyczny. Dotyczy 4 dni i jest to sytuacja wyjątkowa. Ma to służyć bezpieczeństwu zarówno obywateli Warszawy, jak i przede wszystkim uczestników szczytu.

Pozostałe zagadnienia, jak ekwiwalent dla funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego czy też żołnierzy zawodowych, również nie budzą kontrowersji. Objęcie realizacji zadań związanych z zamówieniami publicznymi dotyczącymi organizacji szczytu kontrolą CBA jest również popierane przez większość klubów.

Mając na względzie proponowane rozwiązania, mamy nadzieję, że przedkładana regulacja przyczyni się do wzmocnienia bezpieczeństwa uczestników szczytu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, panie ministrze.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Artura Sobonia.

Poseł Artur Sobień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dwie rzeczy. Mam nadzieję, że podobnie jak w komisji, na sali w tej sprawie uda się zagłosować tak, aby nie było nawet jednego głosu przeciw. Po drugie, zwracając uwagę na te elementy, które podnosił poseł Tomczyk, podam przykład szczytu w Lizbonie w 2010 r., gdzie na czas szczytu zawieszony został układ z Schengen, gdzie wprowadzono kontrole na granicach, ograniczono ruch na lotnisku w Lizbonie, a tych, którzy chcieli demonstrować w Parku Narodów, czyli w pobliżu szczytu, w liczbie 40 osób, aresztowano. A więc to nie są rozwiązania, które są czymś nadzwyczajnym w kontekście organizacji tego typu imprezy. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy na kolejnym posiedzeniu Sejmu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 19. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Joachim Brudziński

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Jako pierwszy oświadczenie wygłosi pan poseł Sylwester Tułajew.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sylwester Tułajew:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Program 500+ wdrażany jest w województwie lubelskim z pełnym sukcesem. Z danych zgromadzonych z 213 jednostek województwa lubelskiego według stanu na koniec dnia 10 maja 2016 r. wynika, że w formie papierowej zostało złożonych 115 387 wniosków. Liczba wydanych decyzji przyznających prawo do świadczenia wychowawczego to 65 725 takich decyzji. W większości gmin, bo aż w 187 na 213 gmin województwa lubelskiego, rozpoczęły się wypłaty świadczeń wychowawczych. Liczba wypłaconych świadczeń wychowawczych to 75 439, co daje łączną kwotę blisko 38 mln zł.

W ostatnim czasie mam również przyjemność spotykania się z samorządowcami województwa lubelskiego i rozmawiamy o programie 500+, o problemach, rozmawiamy o tym, w jaki sposób w danej gminie taki program jest realizowany. Samorządowcy podkreślają, że to dobry program, że mieszkańcy poszczególnych gmin województwa lubelskiego oczekiwali na ten program i byli dobrze przygotowani do tego, aby stosowne wnioski złożyć. Nigdzie nie było kolejek, nigdzie nie było pośpiechu, nerwowości. Każdy oczekiwał właśnie w spokoju i każdy mógł w spokoju złożyć taki wniosek o 500 zł na dziecko.

Wśród gmin, które odwiedzałem, były m.in. Wólka, Borzechów, Jastków. Te gminy serdecznie pozdrawiam. Wójtowie bardzo często zwracają uwagę, że w lokalnych sklepach znikają zeszyty, które wcześniej służyły właśnie do tego, żeby brać na kreskę, w jakiś sposób te materiały, te dobra, artykuły spożywcze najczęściej. To pokazuje, że ten program jest bardzo potrzebny, szczególnie na terenach wiejskich.

Wielokrotnie wójtowie dostrzegają również to, że po wypłacie pierwszych środków nastąpiło coś wyjątkowego w gminie, to znaczy zaległości podatkowe, które mieli mieszkańcy, jeżeli chodzi o opłaty za wywóz śmieci, za wodę, za ścieki, są już rozliczane i mieszkańcy na bieżąco z tych spraw się rozliczają. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Roberta Winnickiego.

Nie widzę pana posła.

W takim razie proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Króla.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Król:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dokładnie 21 lat temu, 20 maja 1995 r., Tomasz Gollob, zawodnik Polonii Bydgoszcz, został zwycięzcą pierwszej w historii odsłony cyklu grand prix eliminacji indywidualnych mistrzostw świata na żużlu, który zastąpił jednodniowe zmagania o ten tytuł. Zawody odbyły się we Wrocławiu na stadionie olimpijskim.

Mistrz Tomasz Gollob jest jednym z najbardziej utytułowanych żużlowców w historii zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej. Obok tytułu indywidualnego mistrza świata zdobył tytuł również 6-krotnie drużynowo. Mistrz Tomasz to również 30-krotny mistrz Polski, 7-krotnie drużynowo, 9-krotnie indywidualnie, 11-krotnie w parze, 3-krotnie młodzieżowo indywidualnie i 1-krotnie młodzieżowo w parze. Mistrz Tomasz to człowiek legenda.

Mistrzu Tomaszu! Wyrazy szacunku i podziękowania w rocznicę twojego wielkiego sukcesu. Bydgoszcz i ziemia bydgoska są z ciebie dumne. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Na tym kończymy 19. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 20. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 8, 9 i 10 czerwca 2016 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 roku

– punkt 27. porządku dziennego

Posel Paweł Bejda

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Rząd uznał, że w związku z rosnącym zagrożeniem terrorystycznym na świecie konieczne jest wzmocnienie bezpieczeństwa w czasie trwania 25. Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Warszawie i bezpośrednio po jego zakończeniu. W tym celu znowelizowano specustawę przygotowaną na szczyt NATO (8–9 lipca br.), którą rząd przyjął 8 marca br. Ustawa obowiązuje od 23 marca 2016 r. i przewiduje, że zamówienia na dostawy, usługi oraz roboty budowlane związane z organizacją szczytu NATO będą wyłączone spod ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zgodnie z projektem nowelizacji podczas trwania szczytu NATO funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu będą mieli prawo do rejestrowania obrazu i dźwięku w trakcie wydarzeń związanych z tym wydarzeniem. Zarejestrowany materiał niezawierający dowodów popełnienia przestępstwa lub wykroczenia zostanie zniszczony nie później niż po upływie 30 dni od daty zarejestrowania. Z procedury zniszczenia zostanie sporządzony protokół. Ponadto w trakcie trwania szczytu NATO w Warszawie zabronione będzie uczestnictwo w zgromadzeniach spontanicznych.

Ze względu na rangę spotkania, jakim jest szczyt NATO, oraz potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa jego uczestnikom na najwyższym poziomie będzie można przedłużyć czas służby funkcjonariuszom: Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Biura Ochrony Rządu. Projekt przewiduje także możliwość przedłużenia czasu służby żołnierzy zawodowych. Zgodnie z projektem noweli funkcjonariuszom i żołnierzom za nadgodziny zostanie wypłacony zryczałtowany ekwiwalent pieniężny. Rozwiązanie to ma zapobiec grupowemu odbieraniu wolnych dni za go-

dziny nadliczbowe, co mogłoby osłabić kadrowo te służby, a w rezultacie niekorzystnie wpłynąć na bezpieczeństwo obywateli.

W projekcie nowelizacji ustawy zapisano, że Centralne Biuro Antykorupcyjne będzie kontrolować zamówienia związane z organizacją szczytu NATO w Warszawie.

Komisja przyjęła poprawki o charakterze legislacyjnym.

W związku z tym Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem sprawozdania.

Oświadczenia poselskie

Posel Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie 68. rocznicy śmierci Stanisława Kasznicy

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 12 maja br. obchodziliśmy 68. rocznicę śmierci Stanisława Kasznicy, ps. Stanisław Wąsacz, Wąsowski, Przepona, Służa, Maszkowski, Borowski, Stanisław Piotrowski, polskiego dowódcy wojskowego, podporucznika Wojska Polskiego, podpułkownika i ostatniego komendanta głównego Narodowych Sił Zbrojnych.

Stanisław Kasznica urodził się 25 lipca 1908 r. we Lwowie. Był synem Stanisława Wincentego Antoniego Kasznicy, profesora, dwukrotnego rektora Uniwersytetu Poznańskiego i senatora II RP.

W wieku 11 lat Kasznica przeniósł się z rodziną do Warszawy, gdzie rozpoczął naukę w Gimnazjum Wojciecha Górskiego. W 1920 r. zamieszkał w Poznaniu, gdzie kontynuował naukę w Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego. W wieku 19 lat zdał maturę, a następnie ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. W międzyczasie odbył służbę wojskową i skończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii. Jako magister prawa objął radcostwo prawne w Gnieźnie, a jeszcze przed wybuchem wojny złożył egzamin adwokacki.

Kasznica swoją działalność polityczną zaczął w Obozie Wielkiej Polski. Od 1934 r. działał w Obozie Narodowo-Radykalnym. W stopniu porucznika brał udział w kampanii wrześniowej. Służył jako zwiadowczy oficer i dowódca I plutonu 2. baterii w 7. Dy-

wizjonie Artylerii Konnej. W armii gen. Tadeusza Kutrzeby walczył w bitwie nad Bzurą, bronił także stolicy. Za walki te odznaczony został Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*.

Po klęsce działań wojennych działał w konspiracji, zostając jednym z czołowych działaczy tzw. Grupy Szańca i współzałożycielem Związku Jaszczurczego. W lipcu 1943 r. wszedł w skład prezydium Tymczasowej Narodowej Rady Politycznej, pełniąc jednocześnie funkcję szefa administracji ogólnej Służby Cywilnej Narodu. Od sierpnia 1944 r. był członkiem Rady Politycznej NSZ, szefem oddziału organizacyjnego NSZ. We wrześniu został komendantem Okręgu VII Częstochowa NSZ.

Jako pełniący obowiązki komendanta Inspektoratu Ziemi Zachodnich utworzył trzy konspiracyjne organizacje: Armię Polską (o charakterze wywiadowczym), Pokolenie Polski Niepodległej oraz Legię Akademicką. W 1945 r. Kasznica został p.o. komendantem głównym NSZ. Założył także organizację Armia Podziemna, która prowadziła akcje propagandowe i zbierała informacje.

W lutym 1947 r. Kasznica został aresztowany przez UB, a następnie torturowany. Skazano go na czterokrotną karę śmierci, cztery kary więzienia i inne kary dodatkowe, m.in. konfiskatę mienia i utratę praw obywatelskich. Wyrok wykonano poprzez rozstrzelanie. O terminie egzekucji nie powiadomiono rodziny. Nie wydano jej także ciała zmarłego. Kasznica został pochowany w mundurze Wehrmachtu w nieoznakowanym miejscu, w mogile zbiorowej.

Wyrok unieważniono w 1992 r. 10 lat później szczątki Kasznicy zostały odnalezione i zidentyfikowane. 27 września 2015 r. podpułkownik Stanisław Kasznica został uroczystie pochowany w Panteonie – Mauzoleum Żołnierzy Wyklętych-Niezlomnych na Łączce na Powązkach Wojskowych w Warszawie.

Kasznica został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego. Cześć i chwała bohaterom! Dziękuję.

Posel Teresa Hałas

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu 15 maja 2016 r. w Warszawie NSZZ RI „Solidarność” obchodził swoją 35. rocznicę rejestracji. Uroczystości swoim patronatem objął pan prezydent RP Andrzej Duda. Wielu działaczy zostało wyróżnionych za swoją pracę związkową odznaczeniami państwowymi, resortowymi i związkowymi.

W uroczystościach udział wzięli również marszałkowie Sejmu i Senatu, posłowie i senatorowie, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi oraz inni zaproszeni goście. Celebrę rocznicowej mszy św. odprowadził Jego

Ekscelencja ks. bp Józef Zawitkowski. Z terenu całego kraju przybyły liczne delegacje związkowe.

Z przykrością muszę stwierdzić, że krajowe media, oprócz telewizji „Trwam”, nie podały żadnej informacji na ten temat, mimo że na uroczystościach można było dostrzec jedną stację telewizyjną. Fakt ten jest wysoce niesprawiedliwy, bo to związkowcy z NSZZ RI „Solidarność” przez te wszystkie lata swoim zaangażowaniem przyczyniali się do rozwoju demokracji i poprawy warunków życia na polskiej wsi. Widocznie kierownictwo telewizji publicznej tego poglądu nie podziela, skoro tak ważny społecznie temat został przemilczany, sami zaś rolnicy zrzeszeni w swoim związku nie zostali docenieni w oczach narodowych mediów.

Posel Anna Kwiecień

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

W dniu wczorajszym zaraz po mszy świętej w intencji osób niepełnosprawnych w kościele św. Jana Chrzciciela, farze, odbył się uroczysty przemarsz prowadzony przez radomską orkiestrę wojskową, który rozpoczął pierwszy dzień XIII Radomskich Dni Godności. Impreza potrwa 3 dni. W programie są występy podopiecznych ze szkół integracyjnych i placówek pomocowych, koncerty i rozgrywki sportowe. To cykliczne spotkania osób niepełnosprawnych z mieszkańcami Radomia, które na stałe wpisały się w kalendarz imprez miasta Radom. Jest to wielkie, pełne atrakcji święto osób niepełnosprawnych. Ich głównym celem jest integracja i włączanie osób niepełnosprawnych w życie kulturalne i społeczne miasta. Organizatorem Radomskich Dni Godności jest Radomskie Forum Integracyjne, w skład którego wchodzi: MOPS, warsztaty terapii zajęciowej, ośrodek szkolno-wychowawczy, szkoła podstawowa, miejski ośrodek sportu i rekreacji, Dom Kultury „Borki”, Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr”.

To nie tylko zabawa, koncerty i występy artystyczne. Obchody uświadamiają nam, jakimi problemami wynikającymi z niepełnosprawności dotknięte są osoby niepełnosprawne oraz ich opiekunowie. To święto każe nam zatrzymać się na chwilę i uświadomić sobie, że ci ludzie żyją obok nas i stanowią część społeczeństwa, która potrzebuje naszej pomocy. Wszystko po to, by pokazać, że niepełnosprawni radomianie żyją wśród nas i mają takie same prawa – mówi Marcin Gierczak, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Radomiu.

W tym roku podczas koncertu integracyjnego klucze do miasta odbiorą przedstawiciele środowiskowego domu samopomocy przy ul. Dzierżkowskiej. Zorganizowany zostanie również kiermasz prac osób niepełnosprawnych. Podopieczni różnych placówek zajmujących się pomocą osobom niepełnosprawnym będą mieli okazję zaprezentować też swoje talenty.

W drugim dniu Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” tradycyjnie zaprasza na koncert integracyjny.

Pragnę przypomnieć, że to właśnie dyrektor „Amfiteatru” Grażyna Schabowska sprowadziła do Radomia te już, można by rzec, tradycyjne obchody. Po powrocie z pierwszych dni godności, w których miała okazję uczestniczyć w Warszawie w 2002 r., zaproponowała Radomskiemu Forum Integracyjnemu przeniesienie tej idei na grunt radomski. Pomysł został przyjęty jednogłośnie i od 2005 r. Radomskie Dni Godności odbywają się w naszym mieście. W piątek w samo południe przy fontannach będzie można posłuchać koncertu zespołu Mixtura, który od wielu lat z powodzeniem występuje w Radomiu i regionie.

Na dzień trzeci, i ostatni, zaplanowano festyn integracyjny w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji „Borki”. W programie są m.in. regaty kajakowe i pokazy łucznicze, ale będą też pokazy strażackie, ma-

lowanie twarzy i inne zabawy. Obchody obfitują w atrakcje, są co roku hucznie obchodzone, żebyśmy uświadomili sobie i nie zapominali, że osoby niepełnosprawne są wśród nas, to nasi znajomi, sąsiedzi, mieszkańcy naszej społeczności lokalnej. Wyrównywanie szans to proces, dzięki któremu różne systemy i instytucje funkcjonujące w środowisku staną się powszechnie dostępne dla wszystkich, również dla osób niepełnosprawnych.

Radomskie Dni Godności pokazują, że przy odrobinie życzliwości i wsparcia ze strony środowiska osoby niepełnosprawne mogą cieszyć się życiem i przekazywać swą radość innym. Gorąco zachęcam do wspólnego świętowania, które potrwa przez trzy najbliższe dni w centrum miasta i nad zalewem na Borkach.

Porządek dzienny^{*)}

19. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 18, 19 i 20 maja 2016 r.

1. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (druki nr 215, 502 i 502-A).

2. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o instytutach badawczych (druki nr 292, 483 i 483-A).

3. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym (druki nr 429, 503 i 503-A).

4. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 433, 504 i 504-A).

5. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 roku (druk nr 515).

6. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (druki nr 370, 499 i 499-A).

7. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o delegowaniu pracowników w ramach świadczenia usług (druki nr 408 i 500).

8. Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o efektywności energetycznej (druki nr 426, 455 i 455-A).

9. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (druki nr 315, 365 i 365-A).

10. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej (druki nr 460, 517 i 517-A).

11. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami (druk nr 514).

12. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 534).

13. Pytania w sprawach bieżących.

14. Informacja bieżąca.

16. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o działaniach antyterrorystycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 516).

17. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo celne oraz niektórych innych ustaw (druk nr 513).

18. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (druk nr 476).

19. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz o uchyleniu ustawy o opłatach abonamentowych (druk nr 477).

20. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 511 i 519).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 129, 130 i 314.

21. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o publicznej służbie krwi oraz niektórych innych ustaw (druki nr 512 i 533).

22. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie (druki nr 219, 324 i 324-A) – trzecie czytanie.

23. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 435) – kontynuacja.

24. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 539).

27. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 roku (druki nr 515 i 537).

28. Informacja prezesa Rady Ministrów w sprawie komunikatu Komisji Europejskiej dotyczącego sytuacji w Polsce.

29. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie obrony suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i praw jej obywateli (druk nr 548).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności